

Konkurs

Dowcipnie podpisz!



dowcipnie podpisz!

Moja propozycja podpisu to: **48**

Imię i nazwisko:

Adres:

Wypełniony kupon prosimy wysłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki RK - Sienkiewicza 2a

Do 5 grudnia oczekujemy odpowiedzi na kolejne zadanie konkursowe. Państwa rolę będzie wymyślenie podpisu pod zamieszczone powyżej zdjęcie, zrobione na meczu piłki nożnej kobiet, rozegranym kilka tygodni temu na boisku przy ul. Sportowej. Fundatorem nagrody jest firma *Pizza and Caffè Kris-Mar* z ul. Benickiej w Krotoszynie

(popl)

REKLAMA



- ~ oferujemy pokoje (TV-sat., telefon, internet, łazienka),
- ~ w cenę pokoju wliczone śniadanie, basen, sauna, jacuzzi,
- ~ możliwość korzystania z kręgielni,
- ~ w restauracji hotelowej organizujemy bankiety, spotkania towarzyskie, prywatne i firmowe.

Krotoszyn, ul. Mahle 4
tel. 062 722 00 10
www.wodnikhotel.pl
recepcja@wodnikhotel.pl



ZAPRASZA NA:

- pizzę z pieca opalanego drewnem,
- hot-dogi i kielbasę z pieca,
- sałatki,
- tortille,
- kebab,
- hamburgery,
- zestawy z frytkami,
- desery lodowe, ciasta.

Krotoszyn, ul. Benicka 24
Czynne: pn. - sob. 14⁰⁰ - 23⁰⁰,
niedziela 12⁰⁰ - 23⁰⁰

Tel. 0665 467 324

Organizujemy imprezy okolicznościowe do 40 osób.

Nasza misja

Jesteśmy tygodnikiem redagowanym przez rodowitych krotoszyńian. Nasza gazeta powstała z wielkiego ruchu „Solidarności”. Jesteśmy niezależni i reprezentujemy polski kapitał. Mamy za sobą tradycję kilkunastu lat i przywiązanie do spraw żyjących obok obywateli. Czujemy się częścią historii Krotoszyna. Opisujemy zdarzenia i problemy, by nasze życie było lepsze. Nawet wtedy, gdy wytykamy uchybienia, mamy dobre intencje. My piszemy, że tutaj warto żyć...



Wywiad tygodnia

z **Elżbietą Kaczmarek**, kierująca krotoszyńskim oddziałem Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

5 listopada ośrodek doradztwa przeniósł się na Polną 16, przedtem Waszą siedzibą był budynek Urzędu Miejskiego. Co zdecydowało o przeprowadzce?

Wcześniej sześć osób pracowało w jednym pomieszczeniu. Nie było to wygodne, szczególnie dla klientów. Teraz nasze warunki lokalowe znacznie się poprawiły. Rezydujemy w trzech biurach. Mamy też własną salę na 70 osób, tak więc wszelkiego rodzaju szkolenia będą odbywały się u nas, a nie – jak było do tej pory – w terenie. Nasze godziny urzędowania (7.30 – 15.30) ani numer telefonu (062 72 52 774) nie uległy zmianie.

Czym zajmuje się Wasza placówka?

Współpracą z rolnikami. Zakres naszych usług jest bardzo szeroki. Między innymi pomagamy gospodarzom wypełniać różnego rodzaju wnioski, na przykład związane z rentami strukturalnymi czy dopłatami obszarowymi. Sporządzamy naszym klientom dokumentację niezbędną do uzyskania przez nich kredytów bankowych, organizujemy wiele szkoleń poświęconym zagadnieniom rolniczym. Współpracujemy z samorządami,

sołtysami. Przygotowujemy informacje o sytuacji w rolnictwie na terenie naszego powiatu.

Od tego roku Wasze usługi są odpłatne..

Tak. Jednak trzeba zaznaczyć, że są znacznie tańsze niż w biurach konsultingowych. Cena danej usługi jest uzależniona od nakładu pracy. Niektóre zadania nadal wykonujemy nieodpłatnie.

Czy nasi rolnicy potrafią wykorzystać możliwości, które daje Unia Europejska?



Światły rolnik doskonale potrafi odnaleźć się w unijnej rzeczywistości. Można powiedzieć, że 60 proc. producentów rolnych spełnia oczekiwania narzucane przez UE.

Rozmawiał
Szymon Pawlak

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

PENC ZŁOTY, PENC ZŁOTY!

I dobrze, że są takie stanowiska. Ceny bardzo dogodne, a ciuszki ładne i dobre gatunkowo. **M**

Nie powiedziałabym, że takie *dobre gatunkowo*. Kilka razy się przejechałam i odtań kupuję tylko u naszych rodaków, chociaż nie mają cen typu *penc złoty*... Wolę więcej wydać i być pewną, że mam coś porządnego... **K...**

Ciuch z targu ten czy inny, jest i tak nic nie wart, ale... zawsze taniej. Sama jeździłam w latach 80. do Wiednia czy Berlina, były to końcówki targowania. W Berlinie nad targowiskiem latał śmigłowiec i wpadała policja, po wyjściu z autokaru dostałam ulotkę, którą mam do dziś, w dwóch językach – o zakazie handlu. Jednak człowiek ryzykował, bo były to łatwo i szybko zarobione pieniądze, których tu bym w życiu nie miała w tak krótkim czasie. Dlaczego nie dać zarobić, konkurencja rośnie, klient ma wybór. To też są ludzie, nie dyskryminujemy ich! **krotoszka**

I bardzo dobrze, że oni są, bo nasi targowcy sprzedawcy już bardzo obrośli w piórka i mają ceny, jak na rynku, a tam raczej więcej płacą za czynsze niż wnoszą opłaty na targowisku. Wszystkie letnie rzeczy u nich kupione były bez zarzutu. Ostatnio

kupiłam rajstopy na targu za całe 14 zł, a u Bułgarów identyczne, tylko w innym kolorze, po 5 zł. **mieszkanka**

MINISTERSTWO ODDA...

No, nareszcie coś dobrego, ale żeby od razu taki wielki sukces? Czy on może zrównoważyć porażki? Wątpię. **mieszkanlec**

Skoro pieniądze pochodzą z subwencji, to może na remonty szkół? Choć prawda, że naszej komendzie należy się remont jak chyba żadnemu budynkowi w Krotoszynie. **ala**

KTO ŚWINIE HODUJE...

Ja proponuję założyć spółkę, zapłacić tylko za ubój, otworzyć jeden duży sklep i sprzedawać mięso bez pośredników. Znam takie spółki z terenu Niemiec. **bodo**

Wiesz płaci za transformację i niski kurs euro. 5-złotowe mięso trafiające w ochłapach do Polski z Zachodu i oferowane przez wielkopowierzchniowe markety ma wątpliwą jakość i wątpliwy smak, ale znajduje nabywców. Rolnicy nie rozumieją, że powinni wnioskować o szybkie wprowadzenie euro w Polsce i otwarcie granic na Wschód dla eksportu. **@**

Mam pytanie do protestujących rolników: przeciw komu był ten protest? Przecież blokując-tamując ruch krzywdę robiliście nam-konsumentom, którzy nie mają żadnego wpływu na Wasze ceny, bo ile w sklepie każą nam płacić, to płacimy. Nie rozumiem więc celu protestu, bo ten cel został skierowany w złym kierunku, to nie konsumenci są winni waszym problemom, a ponadto należy produkcję dostosowywać do zbytu, bo to zbyt decyduje, a nie produkcja. A tak na marginesie – śmiesznie wyglądał protest, gdzie widać było traktory, niektóre po co najmniej 0.5 miliona złotych. **abc...**

Kto wam każe świnie hodować! Ja nie hoduję, bo mi się nie opłaca! Chcesz mieć świnie, to kup od tego, co hoduje i mu się opłaca, i przestań biadolić. To tak, jakbym produkował lampy naftowe i biadolił, że mi się nie opłaca, bo 100 zł nikt nie chce zapłacić, a tylko przy takiej cenie zarabiam. Ludzie, czyście powariowali? Jak się coś nie opłaca, to się tego nie robi, chyba że z potrzeby serca. **Endl**

UCIEKAŁ POLICJI

Maksymalny wymiar kary i zdjęcia rozwiąć na słupach w miejsce nieusuniętych podobizn kandydatów do sejmiku, którzy przegrali, a nie usunęli. **Jola**

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane Internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

Zjazd koleżeński w ekonomiku

Wkrótce minie 40 lat istnienia krotoszyńskiego Liceum Ekonomicznego. Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 (w skład tej placówki wchodzi LE) organizuje 28 czerwca 2008 roku zjazd absolwentów *ekonomika*.

Za naszym pośrednictwem komitet organizacyjny apeluje do absolwentów miejscowych o przekazywanie koleżankom i kolegom wiadomości o tym spotkaniu.

Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w sekretariacie ZSP nr 2 pod tel. nr 062 725 22 28 i 062 725 22 20.

Za uczestnictwo trzeba będzie zapłacić

100 zł. Na kwotę tę składają się koszty: korespondencji, wydawnictwa zjazdowego, druku zaproszeń i identyfikatorów, okolicznościowych upominków, a także pozostałe wydatki organizacyjne. Organizatorzy oczekują na wpłaty do 30 kwietnia 2008 r. (konto: Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Karola F. Libelta w Krotoszynie, BS w Krotoszynie, nr: 65 8410 0003 2001 0000 5164 0001)

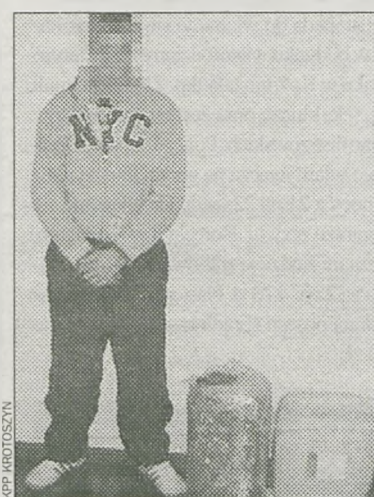
Zgłoszenia na formularzu zgłoszeniowym wraz z potwierdzeniem wpłaty należy kierować na adres szkoły.

(en)

Zatrzymali złodziei paliwa

Policjanci ze Zdun zatrzymali sześciu mieszkańców tego miasta (od 15 do 19 lat), którzy działali w zorganizowanej grupie przestępczej. Włamywali się do domów i samochodów. Kradli m.in. akcesoria samochodowe, a przede wszystkim olej napędowy, którego zrabowali ponad tysiąc litrów.

Grupę przewodził 16-latek – informuje komisarz Włodzimierz Szał, rzecznik krotoszyńskiej policji. – Nie tylko organizował akcje, ale skradzione paliwo sprzedawał na giełdzie w Warszawie, a pieniędzmi dzielił się ze współnikami. Gang działał na terenie powiatów krotoszyńskiego i milickiego. Do tej pory młodym przestępcom udowodniono szesnaście włamań oraz jedną kradzież. – Sprawa ma charakter rozwojowy, nie wykluczamy dalszych zatrzymań – dodaje rzecznik. Wśród zatrzymanych jest trzech nieletnich – ich sprawą zajmie się sąd ro-



Jeden ze sprawców z częścią łupu

dzinny. Pozostałym grozi kara pozbawienia wolności do lat 10.

(szop)

Obiecali i nie dali

Wojewoda wielkopolski wycofał się z obiecanej wcześniej powiatowi krotoszyńskiemu półmilionowej dotacji. Pieniądze miały zostać wydane na rozbudowę Domu Pomocy Społecznej w Baszkowie.

Brak 550 tysięcy złotych od urzędu wojewódzkiego pociąga za sobą konieczność wprowadzenia zmiany w budżecie powiatu w dziale *dochody*. We wrześniu radni, ufając słowom skarbnika Andrzeja Jerzaka, że potwierdzenie dotacji od wojewody jest tylko formalnością, skorygowali budżet. Tymczasem już kilka tygodni później wojewoda zmienił zdanie i wysłał do starostwa odpowiedź odmowną.

Wprowadzono nas w błąd. Pod koniec września z biura Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego dostaliśmy mailem informację o przyznanej dotacji – tłumaczył na posiedzeniu komisji spraw

społecznych skarbnik powiatu. Dlaczego więc nie czekano na pisemne potwierdzenie przyznania pieniędzy, co było stałą praktyką w dotychczasowych przypadkach? – To był wyjątek. Mamy naukę na przyszłość, aby nie uwzględniać w budżecie dotacji, których nie mamy na piśmie – stwierdził A. Jerzak.

W budżecie zostanie zmniejszona także kwota wydatków. W związku z nieprzyznaniem pieniędzy przez wojewodę powiat nie przekaże ośrodkowi w Baszkowie z własnych funduszy drugich 550 tys. zł (taki był warunek uzyskania dotacji).

(popi)

Podwyżki w PUP

Osoby zatrudnione w Powiatowym Urzędzie Pracy w Krotoszynie otrzymają podwyżki. Już w grudniu każda pensja zostanie zwiększona o 300 złotych brutto.

O wzrost wynagrodzeń swoich pracowników jeszcze w pierwszym półroczu 2007 r. wnioskował dyrektor jednostki Tadeusz Polowczyk. Jak się bowiem okazuje, zarabiają oni gorzej niż zatrudnieni na stanowiskach w innych jednostkach organizacyjnych powiatu. – A przecież ponad

70 procent kadry stanowią ludzie z wykształceniem wyższym – zauważył Andrzej Jerzak, skarbnik powiatu, przedstawiający sprawę podwyżek w PUP członkom komisji spraw społecznych Rady Powiatu Krotoszyńskiego. Rajcy pozytywnie zaopiniowali propozycję podwyżek, ale ostateczną decyzją podejmie rada w pełnym składzie na sesji zaplanowanej na 30 listopada.

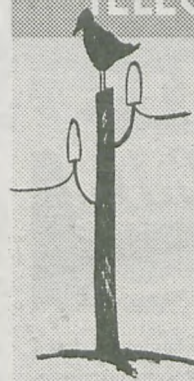
(popi)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw w wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 26 listopada.			
	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	4,35 zł	–	4,09 zł
Borek Wlkp., Petrochemia Plock, ul. Powstańców Wlkp. 26a (stan z 5 listopada)	4,39 zł	4,45 zł	3,89 zł
Jarocin, Alex, ul. Zaciszna 2	4,38 zł	–	4,17 zł
Jarocin, PKN Orlen, ul. Poznańska 26a	4,35 zł	4,55 zł	4,09 zł
Krotoszyn, Bliska, Chwaliszewska	4,35 zł	4,52 zł	4,09 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	4,47 zł	–	4,27 zł
Ostrów Wlkp., Shell, ul. Kaliska 4	4,28 zł	4,49 zł	4,12 zł

rzecz

TELEGRAF



Razem przeciw przemocy. 28 listopada w auli LO im. H. Kołłątaja w Krotoszynie spotkają się uczestnicy powiatowej konferencji pod hasłem *Bądźmy razem*. Na spotkaniu będą omawiane różne formy przeciwdziałania przemocy wobec dzieci. Spotkanie rozpocznie się o 16.00.

STOP.

66-lecie koźmińskiej biblioteki. 28 listopada w sali nasycałni przy ul. Towarowej w Koźminie Wlkp. odbędzie się uroczystość z okazji jubileuszu 60-lecia miejscowej biblioteki publicznej. Goście poznają historię tej placówki i obejrzą program artystyczny.

STOP.

Sesja, sesja, sesja... 29 listopada spotkają się na sesji radni z gminy Zduny. Na ten sam dzień zaplanowała obrady Rada Miejska Krotoszyna, która zajmie się przede wszystkim stawkami przyszłorocznych podatków i opłat lokalnych. W piątek debatować będą rajcy powiatowi.

STOP.

Dni Honorowego Krwiodawstwa. 30 listopada w restauracji *Krotosz* klub dawców krwi działający przy spółce MAHLE organizuje uroczyste spotkanie z okazji Dni Honorowego Krwiodawstwa. Podobne przygotowuje na 4 grudnia klub krwiodawców przy Zarządzie Rejonowym PCK w Krotoszynie.

STOP.

Dzień Wolontariatu. Z okazji Światowego Dnia Wolontariatu 5 grudnia o 16.00 w gimnazjum na Bloniu odbędzie się uroczyste spotkanie z okazji Światowego Dnia Wolontariatu, organizowane przez dyrekcję tej placówki oraz bardzo liczne na naszym terenie środowisko wolontariuszy.

STOP.

Dowody do 17.00

W grudniu wydział spraw obywatelskich Urzędu Miejskiego w Krotoszynie będzie pracował o dwie godziny dłużej. Ma to związek z przyjmowaniem wniosków o wymianę dowodów osobistych.

Jeszcze około 2 tysięcy obywateli gminy Krotoszyn nie dopełniło obowiązku wymiany dowodu książeczkowego na plastikową kartę. Ponieważ w ostatnim miesiącu roku spodziewany jest duży tłok, burmistrz wydłużył czas pracy wydziału spraw oby-

watelskich Urzędu Miejskiego. Od 3 do 28 grudnia br. (za wyjątkiem 24 grudnia i oczywiście dni świątecznych 25 i 26 grudnia) pracownicy wydziału będą przyjmowali wnioski od godz. 7.30 do 17.00. – *Przed wszystkim chcemy dać szansę osobom, które pracują do godz. 15.00, żeby zdążyły wymienić swe dowody tożsamości* – mówi Mirosława Kowal z rzeczonego wydziału. Wymianą dowodów zajmują się w krotoszyńskim magistracie cztery osoby.

(popi)

Radni SIO dyżurują

Radni Rady Powiatu Krotoszyńskiego oraz Rady Miejskiej należący do stowarzyszenia pod nazwą Samorządowa Inicjatywa Obywatelska zapraszają na duży

27 listopada (wtorek) od godz. 17.30 do 18.30 pod adres: Rynek 1, pokój nr 10, I piętro.

(es)

DO I OD RZECZY

Jak minął tydzień? Po raz kolejny zwracamy uwagę na zdarzenia i zjawiska naszym zdaniem najbardziej pozytywne, a także na te, które budzą niepokój czy są wręcz bulwersujące.



Druga młodość kaflarni w Zdunach.



10 tysięcy z budżetu powiatu krotoszyńskiego dla komendy policji.



Bardzo udany koncert kapeli Krzywa Grzywa w klubie Rozchulantyna.



Opieszałość zarządu Krotoszyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w sprawie wykupu gruntów.



Nieprzyznanie przez wojewodę półmilionowej dotacji dla Domu Pomocy Społecznej w Baszkowie.



Niestawienie się byłego radnego Zygmunta M. na rozprawie o śmiertelne potrącenie rowerzystki.

Zablokowane uwłaszczenie

Na uregulowanie sprawy własności gruntów spółdzielnie mieszkaniowe miały czas od 2001 roku. Tymczasem są w Krotoszynie spółdzielcy, którzy nie mogą zawrzeć aktów notarialnych związanych z uwłaszczeniem tylko dlatego, że niektóre działki nadal formalnie nie należą do spółdzielni.



wspomnianych na początku przepisów z 2001 r. Notariusz potwierdza, iż właścicielem niektórych działek (znany ich numer) nadal pozostaje samorząd Krotoszyna. Taka sytuacja kompletnie blokuje uwłaszczenie. Do czasu uregulowania przez KSM kwestii własności gruntu nie jest możliwe zawieranie aktów notarialnych przeniesienia własności lokali mieszkalnych na członków spółdzielni.

Zdaniem wiceprezes Krotoszyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Hanny Kępy rzecz dotyczy jednej tylko działki na osiedlu Dąbrowskiego, a własności nie uregulowano przez zwykłe niedopatrzenie. Tyle tylko, że owo niedopatrzenie poskutkowało niemożnością podpisania aktów notarialnych przez wszystkich mieszkańców tego osiedla, którzy wystąpili o uwłaszczenie. Na wniosek spółdzielni Rada Miejska podjęła już stosowną uchwałę o sprzedaży gruntu z 90-procentową bonifikatą. Po opublikowaniu treści tego dokumentu w monitorze wojewody przedstawiciele spółdzielni i gminy podpiszą wreszcie akt notarialny. Dopiero później, jak przewiduje Hanna Kępa – w grudniu, lokatorzy z osiedla Dąbrowskiego skorzystają z uwłaszczenia.

Już w 2003 r. mieszkańcy krotoszyńskich osiedli wnioskowali do KSM, by nabyła od miasta grunty, na których stoją ich bloki. Sprawa długo nie trafiała do porządku obrad sesji, chociaż prezes KSM pełnił wówczas funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej.

Dopiero po zorganizowanym w lutym 2004 r. przez Krajowy Związek Lokatorów i Spółdzielców zebraniu z udziałem około czterystu zainteresowanych osób oraz wpłynięciu datowanego na następny dzień wniosku Rada Miejska zajęła się tematem. Na kwietniowej sesji w 2004 r. podjęła uchwałę o bezprzetargowej sprzedaży gruntów z bonifikatą.

Jak się niedawno okazało, nie wszystkich gruntów.

Obecnie część krotoszyńskich spół-

dzielców, którzy wnioskowali o uwłaszczenie, podpisała już akty notarialne. Na swoją kolej oczekują w biurze KSM kolejne wnioski.

Urszula Olejnik, od lat działająca w zarządzie Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców, uważa zaangażowanie władz KSM za mierne, a jej zdaniem również rada nadzorcza niewiele robi, aby pomóc lokatorom. Mówi to na podstawie licznych rozmów ze zdezorientowanymi spółdzielcami. W każdy czwartek od godz. 16.00 do 18.00 dyżuruje w biurze europosła Witolda Tomczaka (Krotoszyn, Rynek 1/5, I piętro, tel. 062 722 69 66). Tam udziela informacji na temat uwłaszczenia. Tymczasem mieszkańcy przynoszą do niej otrzymane ze spółdzielni pisma, których treść bywa ze sobą kompletnie sprzeczna, choć zostały wysłane w krótkich odstępach czasu. Raz pisze się, że podjęto czynności zmierzające do przeniesienia własności, raz że nastąpi to w terminie późniejszym ze względu na konieczność ostatecznego uregulowania praw własności gruntu.

Ile wniosków o uwłaszczenie wpłynęło do KSM, nie udało nam się ustalić. Wiceprezes H. Kępa twierdzi, że złożono ich około 400, a do tej pory zakończono załatwianie połowy, przy czym niektórzy wnioskodawcy zrezygnowali. Uzyskanie szczegółowych danych wymaga zdaniem prezesa Wiesława Świcy osobistej wizyty dziennikarza w biurze spółdzielni.

Dziennikarz nie oczekuje dokładnych danych natychmiast, w pierwszej telefonicznej rozmowie, bo rozumie, że prezes, jego zastępca lub inna wyznaczona osoba musi najpierw zajrzeć do ewidencji wniosków. Wystarczyłby jednak następny telefon, na przykład po godzinie. Dlaczego prezes wymaga osobistego stawiennictwa w celu uzyskania elementarnych danych? Przypomnijmy – danych jawnych, dotyczących spółdzielni, która nigdy nie była ani nie jest prywatną firmą pana prezesa.

Romana Hyszko

REKLAMA

Świąteczna Promocja!

SINDBAD

89 zł bilet dwustronny do Niemiec
249 zł bilet dwustronny do Anglii

Karta EURO<26 - ubezpieczenie dla młodzieży
Tanie linie lotnicze z Poznania i Wrocławia:
Wizz Air, RYANAIR, Centralwings, Aer Lingus,
PROMY DO SKANDYNAWII: POLFERRIES, UNITY LINE

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43

Już ustawa z kwietnia 2001 r. stwarzała spółdzielcom możliwość uwłaszczania się mieszkaniem, lokalami użytkowymi i garażami. W krótkim czasie została jednak zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, a potem była wielokrotnie nowelizowana, bo budziła zastrzeżenia zarządzających polskimi spółdzielni mieszkaniowymi.

Z końcem lipca br. weszły w życie nowe przepisy. Dzięki nim osoby posiadające spółdzielcze lokatorskie lub własnościowe prawo do lokalu mogą się ubiegać o wspomniane uwłaszczenie, czyli przeniesienie na niego przez spół-

dzielnię prawa odrębnej własności lokalu na korzystnych warunkach. Końcowym etapem procedury jest podpisanie aktu notarialnego.

Przed wieloma polskimi spółdzielniami już w pierwszych dniach obowiązywania nowego prawa lokatorzy stanęli w kolejkach, aby złożyć wnioski, które potem kolejno załatwiano – zgodnie z obowiązującą procedurą.

W Krotoszynie także trwa proces uwłaszczania. Niestety, miejscowa spółdzielnia nie uregulowała do końca sprawy własności gruntów, chociaż czasu było dużo – od momentu wejścia w życie

A ludzie mówią...

Co sądzisz o taniej sprzedaży mieszkań spółdzielczych ich lokatorom?

Notowała **Karena Bałoniak**
Fotografował **Marcin Pawlik**



Marian Zmyślony
(inżynier mechanik)

Mieszkanie wykupiłem już dawno i cieszę się, że mam to z głowy. Dobrze, że teraz inni dostali taką szansę.



Józef Zmyślony
(hydraulik)

Skorzystają na tym jak zwykle tylko ci bardziej zamożni, biednych lokatorów i tak nie będzie stać na wykup mieszkań. Nie jestem do końca przekonany do tego pomysłu.



Piotr Szeszycki
(bankowiec) z synem **Erykiem**

Moim zdaniem to świetne rozwiązanie! Ludzie będą mieli własne księgi wieczyste, a fakt ten ułatwi im chociażby zaciąganie kredytów hipotecznych.



Wiesław Skotarek
(emeryt)

Jedni wykupili mieszkania wiele lat temu za ciężkie pieniądze, a inni odkupią je teraz „za złotówkę”. Myślę, że to trochę krzywdzące. Mam nadzieję, że zostanie to nam jakoś zrekompensowane, np. w postaci ulg remontowych.



Irena Zielińska
(nauczycielka)

Ci, którzy mają szansę odkupienia mieszkań od spółdzielni za niewielką kwotę, są z pewnością zadowoleni. Jednak ja podchodzę do tej sprawy z dystansem – taki przywilej powinien przysługiwać tylko długoletnim lokatorom.



Krystyna Reszel
(krawcowa)

Uważam, że to całkiem słuszne rozwiązanie. Moim zdaniem na pewno przyniesie wiele korzyści, szczególnie biednym mieszkańcom, którzy teraz będą mieli coś na własność.



Janina Gorzelańczyk
(emerytka)

Cieszę się, że lokatorzy dostają szansę wykupienia mieszkań, jednak wiele osób, w tym również ja, wykupiło je już dawno za spore pieniądze. Należą nam się jakieś rekompensaty.

Szwedzki gubernator w Krotoszynie

W ubiegły czwartek na kilka godzin przyjechała do Krotoszyna dwuosobowa delegacja ze Szwecji. Gubernator regionu Västernorrland Gerhard Larsson i jego towarzysze oraz dwóch pracowników Urzędu Marszałka Województwa Wielkopolskiego spotkali się w krotoszyńskim ratuszu z burmistrzami Julianem Joksem, wiceburmistrzem Franciszkiem Marszałkiem oraz dyrektorką biura Związku Gmin Zlewni Górnej Baryczy Magdaleną Mintą.

Spotkanie zorganizowano w ramach współpracy, którą przedstawiciele tego związku nawiązali w trakcie czteroczworcowej wizyty w Szwecji. Polska delegacja zapoznała się z realizowanym na terenie Västernorrland projektem *Śródlądzie w centrum uwagi*. Podczas wyjazdu grupa krotoszyńskich przedsiębiorców obejrzała firmę *Kuusakoski*, specjalizującą się w zbiórce i przeróbce złomu odwiedziła przedsiębiorstwo *Sundswall Energi*, które zajmuje się zbiórką i przetwarzaniem odpadów komunalnych oraz składowisko odpadów *Bilberget* i spalarnię *Kostaverket*.

Burmistrz Jokś przekazał Szwedom w ratuszu najważniejsze informacje dotyczące miasta i gminy Krotoszyn, zwłaszcza rozwiązania w zakresie ochrony środowiska. *Wizyta miała charakter kurtuazyjny. Zorganizowano ją przy okazji pobytu Szwedów na poznańskich targach POL-EKO* – wyjaśniła M. Minta.

(popi)



Burmistrz Krotoszyna z gubernatorem szwedzkiego Västernorrland



Daniel Borski. Tel. 062 725 33 54

SULMIERZYCE

Zbyt długi remont stacji paliw

Dodatek funkcyjny dla nauczycieli i niejasności z terminem oddania do użytku remontowanej niedawno stacji benzynowej były jednymi z ważniejszych spraw omawianych na ubiegłotygodniowej sesji Rady Miejskiej Sulmierzyc.

Po interpelacjach głos zabrał zaproszony na obrady dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Tadeusz Polowczyk, który poinformował o spadku bezrobocia. *W październiku bezrobocie w naszym powiecie spadło do poziomu 9,5 – 9,7 procent. Na dzień dzisiejszy w rejestrze bezrobotnych figuruje 95 nazwisk osób zamieszkałych w Sulmierzycach* – mówił Polowczyk. *Niestety, aż 81 osób w tym gronie to kobiety i tutaj mamy największy problem.*

Następnie radni niejednogłośnie uchwaliли, iż obniżeniu o 40 złotych ulegnie w przyszłym roku średnia cena skupu żyta, potrzebna do obliczenia podatku rolnego. Chwilę później zdecydowano o trzyprocentowym wzroście stawki podatku od środków transportowych w porównaniu z rokiem bieżącym. Wiele kontrowersji i zamieszania wzbudziło ustalenie przyszłorocznego regulaminu określającego wysokość stawek oraz warunki przyznawania dodatków dla nauczycieli. Przewodniczący komisji gospodarczej Daniel Kulawski oraz społecznej – Marek Garyantesiewicz – mieli własne propozycje. Po odczytaniu opinii na temat projektu uchwały, jaką przesłał Radzie Miejskiej

Związek Nauczycielstwa Polskiego, radni mieli twarde orzechy do zgryzienia. Okazało się bowiem, że głosowanie nad wnioskiem komisji gospodarczej, który powodowałby zmniejszenie o 20 zł dodatku dla dyrektora szkoły jest bezsensowne. *Taka uchwała dla ZNP byłaby nie do przyjęcia i radni od nowa musieliby zajmować się sprawą na posiedzeniu komisji* – wyjaśniał radca prawny. Część radnych była oburzona takim stwierdzeniem. *Czyli my nic nie mamy do gadania? – grzmiał Zygmunt Bąk. – To niedorzeczne, żeby ZNP nam mówił, co mamy uchwalić.* W końcu członkowie komisji gospodarczej udali się na krótką naradę i postanowili złożyć wniosek, w którym nie domagali się obniżenia dyrektorskiego dodatku. W głosowaniu 7 radnych opowiedziało się za wnioskiem, 7 było przeciwnych. Sprawa wróci więc na posiedzenia komisji.

Następnie rajcy podjęli decyzję o zwiększeniu o 3 tysiące złotych kwotę na remont 7 studzienek kanalizacyjnych na terenie miasta. Na tę inwestycję ostatecznie przyznano 8 tys. 200 zł.

Później przyszła kolej na odpowiedź

Szezołkiewicza na wcześniejsze pytania radnych. Przewodnicząca Ewa Kargol-Stybaniewicz prosiła o informacje dotyczące terminu oddania do użytku remontowanej stacji paliw. *Początkowo odbiór był zaplanowany na koniec października, a następnie przelożony został na początek listopada* – mówił sekretarz. *W zastępstwie chcieliśmy uruchomić czasową kontenerową stację, ale nie pozwalają na to przepisy.* Do dyskusji włączył się Garyantesiewicz. *Z moich informacji wynika, że wszystko jest już dopięte na ostatni guzik. Nie wiem, dlaczego termin odbioru jest przesuwany.* Podobno Szezołkiewicz uzyskał obietnicę, iż całe zamieszanie zakończy się przed pierwszym dniem grudnia...

Na prośbę przewodniczącej o aktualne dane na temat wymiany dowodów osobistych sekretarz M. Szezołkiewicz odpowiedział: *Pozostało 180 dowodów, które musimy wymienić. Poza informowaniem i zachęcaniem nic nie możemy więcej zrobić. Proszę tylko o przypomnienie o tym obowiązku osobom, z którymi przebywamy na co dzień.*

(debe)



Szymon Pawlak. Tel. 0 669 370 964

KOŹMIN

Zrozumienie, zdrowie, szczerłość

We wtorek 29 par, które w tym roku obchodziły pięćdziesiątą rocznicę pożycia małżeńskiego, zostało uhonorowanych medalami przyznanymi przez Prezydenta RP. Jubilatów z całej gminy wręczył je Maciej Bratoborski, burmistrz Koźmina.

Uroczystość zorganizowano w restauracji *Wieża*. Oprócz prezydenckiego odznaczenia każda para otrzymała drobne upominki. Jubileusz okrasila muzyką *Kape-*



Państwo Garsztkowie

la nad Orli. Uroczystość była również okazją do wspomnień z dawnych lat.

Wśród odznaczonych byli Janina i Stanisław Garsztkowie. Jaka zdaniem pani Janiny, znanej w całej gminie społeczniczki, jest recepta na długowieczne życie? *Bardzo prosta: szczerłość, zgoda między małżonkami i w rodzinie, zrozumienie.* Jubilatka dodała także, iż to za mało, aby doczekać Złotych Godów. *Aby można było obchodzić taki jubileusz, trzeba dbać o zdrowie. Nie pić, nie palić, nie popadać w lekomanie.*

Państwo Garsztkowie doskonale pamiętają swój ślub. *Było to 30 kwietnia 1957 roku – wspomina nasza rozmówczyni. – Następnego dnia, 1 maja, nad ranem, chwilę przed zakończeniem wesela spadł śnieg. Wszyscy mówili, że to dobry znak, bo z nieba sygnęło prezentami.*

Pani Janina ma nadzieję, że wszyscy jubilatcy z gminy spotkają się na kolejnej imprezie, tym razem z okazji 55-lcia pożycia małżeńskiego.

(szop)

W TYM ROKU

OBCHODZILI ZŁOTE GODY

Agnieszka i Stanisław Bursztynowiczowie ze Starej Obry, Mieczysława i Henryk Calfujkowie z Koźmina Wlkp., Jadwiga i Zenon Darosowie z Koźmina Wlkp., Janina i Stanisław Garsztkowie z Koźmina Wlkp., Aniela i Tadeusz Golińscy z Koźmina Wlkp., Irena i Andrzej Grobelni z Koźmina Wlkp., Wanda i Antoni Grębowski z Kaniewa, Irena i Edward Jędrkowiakowie z Wrotkowa, Irena i Zbigniew Klincoszowie z Koźmina Wlkp., Weronika i Kazimierz Kostkowie z Czarnego Sadu, Wiktoria i Stefan Kościelni z Koźmina Wlkp., Helena i Piotr Kółkowie ze Starej Obry, Bronisława i Piotr Krysiowie z Koźmina Wlkp., Mieczysława i Stefan Kukfiszowie z Koźmina Wlkp., Anna i Jan Kulińscy ze Staniewa Janina i Marian Leśniakowie z Borzęciczek, Teresa i Jan Łowińscy z Koźmina Wlkp., Anna i Stanisław Majdecki z Nowej Obry, Anna i Henryk Mazurów z Koźmina Wlkp., Maria i Józef Olejnikowie z Koźmina Wlkp., Wiesława i Tadeusz Pierzchałowie z Koźmina Wlkp., Gertruda i Czesław Przeniczny z Koźmina Wlkp., Urszula i Jan Rzepczyński ze Starej Obry, Elżbieta i Stanisław Stachowscy z Koźmina Wlkp., Marianna i Kazimierz Stankowie z Czarnego Sadu, Czesława i Marian Szymański z Nowej Obry, Weronika i Jan Tomczakowie z Borzęcic, Helena i Czesław Twardowscy z Pogorzałek Małych, Gertruda i Stanisław Świątkowscy z Mogiły.



Szymon Pawlak. Tel. 0 669 370 964

ROZDRAŻEW

Zaprojektują kanalizację Nowego Osiedla



Fragment Nowego Osiedla

Rozdrażewskie Nowe Osiedle będzie miało kanalizację z prawdziwego zdarzenia. Na projekt tej inwestycji gmina przeznaczyła 65 tys. 880 zł.

Niedawno (*RK* nr 40) pisaliśmy o problemie mieszkańców rozdrażewskiego Nowego Osiedla. Choć większa część Rozdrażewa została już podłączona do nowego kolektora, tam nadal istnieje tylko tzw. kanalizacja ogólnospławna. Oznacza to, że ścieki z posesji najpierw są kierowane do znajdujących się w pobliżu szamb, a dopiero stamtąd rurami przepływają do oczyszczalni. Ten przestarzały system kanalizacyjny biegnie wzdłuż kilkunastu ulic. Choć Urząd Gminy nosił się z zamiarem podłączenia

Nowego Osiedla do nowoczesnej nitki, nie było wiadomo, kiedy to nastąpi. Niektórzy rozdrażewianie powątpiewali, czy kiedykolwiek do tego dojdzie. W 2008 roku zostanie wykonany projekt skanalizowania wszystkich posesji wchodzących w skład osiedla. Gmina przeznaczyła na projekt 65 tys. 880 zł. Poem zbuduje trzykilometrową nitkę. *Powstanie zarówno kanalizacja sanitarna, jak i deszczowa* – informuje Wanda Jaśniak z UG. Najpierw zakończy kanalizowania Maciejewa, Nowej Wsi oraz Bud. (szop)



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

CIESZKÓW

Chodnikowe porozumienie

Wiele wskazuje na to, że w przyszłym roku na dwóch odcinkach drogi krajowej nr 15 przebiegającej przez Cieszków wrocławski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wybuduje tak potrzebne chodniki.



Tutaj ma powstać chodnik

GDDKiA wstępnie zaakceptowała tekst zaproponowanego przez Urząd Gminy w Cieszkowie porozumienia, na mocy którego miejscowy samorząd zobowiązał się do opracowania dokumentacji potrzebnej do budowy chodników na części ul. Krotoszyńskiej (od granicy ze Zdunami do zakładu kamieniarskiego) i ul. Sikorskiego (od pawilonu przemysłowego do wyjazdu w kierunku Milińca). Na odcinkach tych chodniki co prawda istnieją, ale tylko po jednej stronie asfaltu. Samorządowcom zależy na tym, by piesi czuli się bezpiecznie nie tylko tam.

Koszt planowej budowy wynieść może kilkaset tysięcy złotych. Gmina zapłaci jedynie za dokumentację, której koszt szacuje na kilkadziesiąt tysięcy. Wszystko zależy od rozstrzygnięć przetargowych. Najprawdopodobniej inwestycja zostanie zrealizowana w przyszłym roku.

Na podobnych zasadach zbudowano chodnik w Dziadkowie i Rakłowicach oraz pomiędzy tymi sołectwami. Prace trwały trzy lata, zakończyły się kilka miesięcy temu. Gmina zapłaciła za dokumentację 30 tys. zł. (mal)



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

ZDUNY

Młodzi chcą zobaczyć, jak powstają kafle

Odkąd nowym właścicielem kaflarni w Zdunach, w której wytwarza się ręcznie kafle szamotowe, został Mirosław Ruśkowski z Wrocławia, zakład zaczął promować się w nowy, ciekawy sposób. Wzrosło też zainteresowanie tym przedsiębiorstwem.

Mirosław Ruśkowski nabył kaflarnię od krotoszyńskiego Cerabudu pod koniec ubiegłego roku. Jak mówi dyrektorka zdunowskiej firmy Maria Bartkowiak, nowy właściciel postawił na reklamę w pismach ogólnopolskich i branżowych. Gdy w Zdunach zaczęto produkować unikatowe kafle huculskie, pisały o tym duże portale internetowe.

Jedno z pomieszczeń firmy przeznaczono na cele wystawiennicze. Można się tam zapoznać z aktualnym asortymentem zakładu. Warto też zajrzeć na jego stronę internetową (www.kaflarniazduny.pl). W przyszłym roku, na jubileusz 150-lecia istnienia kaflarni, planowane jest wydanie okolicznościowego folderu.

– Możemy mówić o wraźcie zainteresowania naszą kaflarnią. Często zgłaszają się do nas zorganizowane grupy zwiedzających, głównie młodzieży. Chcą poznać zakład i technologię wyrobu kafla, która się nie zmienia – mówi Maria Bartkowiak.

Tydzień temu do Zdun przyjechała grupa dzieci ze Szkoły Podstawowej w Pakosławsku (gmina Cieszków). Kaflarnię zwiedzili już m.in. gimnazjaliści z Rawicza i Cieszkowa, podopieczni zdunowskiego domu pomocy społecznej czy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Konarzewie, uczniowie gnieźnieńskiego liceum plastycznego, pracownicy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. W najbliższym czasie do kaflarni przyjadą młodzi ludzie z gimnazjum w Lamkach k. Ostrowa Wlkp.

Dla grup, które odwiedzają kaflarnię la-



Uczestnik warsztatów ceramicznych

tem, zakład przygotowuje niespodziankę. Na podwórzu rozkładane są stoły, więc goście mogą odkryć w sobie smykałkę do rzeźbienia w glinie. Zrobione wtedy kafle są wypalane i stanowią oryginalną pamiątkę z pobytu w zdunowskiej kaflarni.

Od trzech lat, we współpracy ze Zdunowskim Ośrodkiem Kultury i Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu, zakład organizuje letnie warsztaty ceramiczne.

Sławek Pałasz

Haftowanie – pasja dla cierpliwych

Wszystko, co nas otacza – tak zatytułowano wystawę haftowanych obrazów Barbary Drygały z Wrocławia, którą od 15 do 21 listopada można było oglądać w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury.

19 listopada zorganizowano spotkanie z aktorką prac. Barbara Drygała, z wykształcenia ekonomistka, obecnie jest emerytką. Już jako dziecko interesowała się robótkami ręcznymi. Prezentowane w Cieszkowie prace wyhaftowała ściąganiem płaskim. Według niej osoba zajmująca się hafciarstwem musi być

cierpliwa i spokojna, bo pośpiech przy tworzeniu obrazów nie jest wskazany. Na jedno dzieło, w zależności od jego rozmiarów, Barbara Drygała przeznaczona od kilku tygodni do pół roku. Swoje prace prezentowała już na 37 wystawach, głównie w miastach Dolnego Śląska. Kilka miało rangę imprezy międzynarodowej. Autorce haftów towarzyszył mąż Jerzy, rzeźbiarz – amator, który przywiózł do Cieszkowa kilka wykonanych przez siebie drewnianych świeczników.

(mal)



Autorka haftowanych obrazów

Krotoszyńscy rolnicy dostali z UE 150 milionów

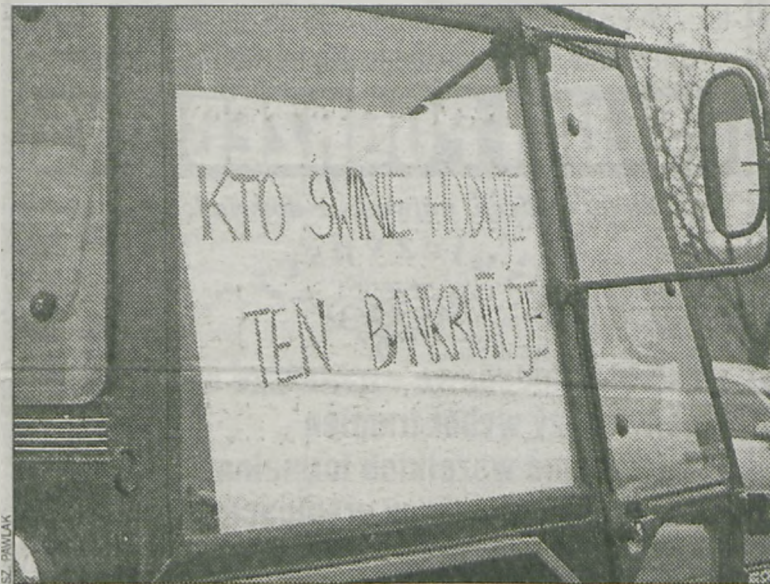
Niska cena skupu żywca wieprzowego, dopłaty bezpośrednio do gruntów rolnych oraz rosnące wymagania wobec rolników – to najciekawsze tematy, poruszone przez radnych powiatowych podczas dyskusji o sytuacji w krotoszyńskim rolnictwie.

Czy rynek trzody chlewnej w Unii Europejskiej jest uregulowany? – pytał na posiedzeniu komisji budżetowo-gospodarczej Rady Powiatu Krotoszyńskiego radny Przemysław Jędrkowiak, nawiązując do niedawnego protestu lokalnych rolników w sprawie niskich cen skupu żywca. Grzegorz Ziętkiewicz z wydziału ochrony środowiska, rolnictwa i leśnictwa odpowiedział, że Unia Europejska zakazuje ingerencji państwa w świńską branżę. – Rząd nie może bezpośrednio wpływać na ten rynek. Dlatego robi to tylnymi drzwiami poprzez dotowanie przechowywania i eksportu mięsa wieprzowego – stwierdził. Stanisław Szczotka, przewodniczący rady i rolnik z zawodu, potwierdził słowa Ziętkiewicza. Jego zdaniem ceny skupu dyktowane przez trzech krajowych potentatów, w tym Polski Koncern Mięsny DUDA, doprowadziły do tego, że za kilogram

żywca rolnik dostaje mniej niż 3 zł. A konsumenci nadal płacą w sklepach za wyroby mięsne tak samo, jakby skup był po 5 zł za kilo – skomentował Szczotka.

Wątek tzw. dobrej praktyki rolniczej poruszył radny z Kobyłina Wiesław Popiołek, który chciał się dowiedzieć, czy przestrzeganie przez rolników zasad ochrony środowiska może mieć wpływ na otrzymywanie przez nich dotacji z Unii Europejskiej. – Nie rozumiem gospodarzy, którzy budują płyty obornikowe i nadal składają obornik na polach – stwierdził Popiołek. Ten sam paradoks zauważył koźmiński radca Cezary Piłkowski. – Wylewaną na pola gnojowicę czuć w rowach – powiedział. Zdaniem Krzysztofa Rosta, kierownika biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Krotoszynie, wszystkie unijne dopłaty związane są z prawidłową gospodar-

ką rolną. Szef ARiMR stwierdził, że na naszym terenie prowadzone są wyrywkowe kontrole w gospodarstwach rolnych, ale będzie ich coraz więcej. Dzieje się tak, ponieważ wielu rolników próbuje uzyskać pieniądze, nie stosując się do wspomnianych zasad. Obserwujemy bardzo dużo kontroli także dlatego, że przez ostatnie cztery lata na teren naszego powiatu wpłynęło poprzez nasze biuro powiatowe ponad 150 mln zł – wyjaśnił Rost. Corocznie o same tylko dopłaty obszarowe wnieski składa ok. 3800 rolników z naszego powiatu. Pokażna kwota, o której wspominał kierownik Rost, nie obejmuje całości unijnego wsparcia, gdyż niektórzy gospodarze skorzystali również z pomocy wspólnotowej za pośrednictwem poznańskiego oddziału agencji. A tam wydatkowane są znacznie większe środki, nawet setek tysięcy złotych na jeden wniosek.



Dwa tygodnie temu hodowcy świń protestowali w Bożacinie

Dyskusję podsumowała wypowiedź Stanisława Szczotki. – W krajach starej Unii Europejskiej nie do końca jest tak „cacy”, jakby się wydawało. Tam nie wszędzie stosują płyty obornikowe. Wi-

działem to na własne oczy, wizytując gospodarstwa w trakcie wyjazdu do niemieckiego Gemmersheim – powiedział przewodniczący rady.

Sebastian Pośpiech

Ileż oni potrafią!

Osoby niepełnosprawne na całym świecie z powodzeniem pracują na wolnym rynku. Przynajmniej od 6 lat sprawdzają się w większych miastach, np. we Wrocławiu, Krakowie. Pracownicy krotoszyńskiego warsztatu terapii zajęciowej znając umiejętności swoich podopiecznych apelują – przyjdź na wystawę ich prac, a przekonasz się, jak wiele potrafią.

3 grudnia jest na całym świecie obchodzony jako Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. Tego dnia uczestnicy i pracownicy warsztatu terapii zajęciowej z Krotoszyna zapraszają na uroczystą inaugurację wystawy prac osób niepełnosprawnych do galerii *Refektarz*.

Na spotkaniu będzie można poznać podopiecznych warsztatu, zobaczyć ich zdjęcia, zrobione w najróżniejszych okolicznościach – przy pracy, na zakupach, podczas zabawy czy na zawodach sportowych. Będzie również okazja, by dowiedzieć się więcej na temat działalności kro-

Wystawa prac WTZ

3 grudnia Międzynarodowym Dniem Osoby Niepełnosprawnej. Z tej okazji uczestnicy i pracownicy warsztatu terapii zajęciowej z Krotoszyna zapraszają na wystawę prac osób niepełnosprawnych do galerii *Refektarz* w dniach: 3 – 19 grudnia. Uroczysta inauguracja: 3 grudnia, godz. 16.00.

toszyńskiego placówki. *Zobaczcie, jesteśmy wśród was. Nikt z nas nie jest doskonały* – będą głosić hasła na ulotkach informacyjnych.

Najważniejszym celem akcji jest uświadomienie mieszkańcom powiatu, że wśród lokalnego społeczeństwa znajdują się dorosłe osoby niepełnosprawne, które spełniły już obowiązek szkolny i przygotowują się do podjęcia pracy. Choć placówka działa już wiele lat, nadal kojarzona z rodzajem *przechowalni*. Spotkania typu otwartych drzwi nie są w stanie zmienić tego stereotypu. Wystawa w *Refektarzu* będzie więc apelem, także do pracodawców, bowiem wielu niepełnosprawnych jest dobrze przygotowanych do podjęcia zatrudnienia. Będzie również prośbą o szczególną wrażliwość, gdyż osoby te nie zawsze potrafią wyrazić swoje problemy, a dodatkowymi utrudnieniami są bariery architektoniczne czy uprzedzenia innych ludzi.

Pracownicy niepełnosprawni z powodzeniem mogą pracować w gastronomii, w zakładach produkcyjnych, w biurze, na poczcie. Są sumienni, dokładni, lojalni wobec pracodawców. Każdy, kto chciałby dowiedzieć się więcej na temat działalności warsztatu terapii zajęciowej, może zajrzeć na stronę www.wtz.krotoszyn.pl

Agnieszka Gręda



Niepełnosprawni sprawdzają się jako sumienni pracownicy

REKLAMA

Nad Bożym Słowem 2 grudnia 2007 r., I niedziela Adwentu Mt 24,37-44

Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. Czas Adwentu. Czas oczekiwania na przyjście Chrystusa w tajemnicy Bożego Narodzenia. Niby wszyscy doskonale wiemy, że całe nasze życie jest wręcz naszpikowane oczekiwaniem na przeróżne osoby, sytuacje, wydarzenia. Jedne zapadają nam głęboko w pamięć, inne są w niej obecne tylko przez krótką chwilę, a są też i takie, których wolelibyśmy wogóle nie pamiętać.

Trzeba jednak sobie jasno powiedzieć, że my dzisiaj nie lubimy czekać. Chcemy wszystkiego od razu. Utało się nawet takie powiedzonko: *Mówisz i masz*. Cóż zatem z adwentowym oczekiwaniem?

Chcemy je czasami za wszelką cenę zagłuszyć przez pojawiające się bardzo wczesnie świąteczne dekoracje, reklamy itd. Chcemy już żyć świętami, ale czy jesteśmy do tego gotowi? Zaraz ktoś powie – oczywiście, że nie. Muszę zrobić zakupy, posprzątać dom itd.

A co z naszym wnętrzem? Oczywiście, wielu z nas w czasie tego oczekiwania będzie pamiętało także o tej sferze. Niepokoi jednak, że przygotowanie duchowe czasami pozostawiamy na sam koniec.

Najpierw prezenty, zakupy, a w ostatniej chwili przypomina nam się, że trzeba byłoby jeszcze uporządkować wnętrze. Czy rze-

czywiście tak musi być? Na to pytanie każdy z nas musi sobie odpowiedzieć.

Zacynamy kolejny Adwent naszego życia. Jednak słowo *kolejny* wcale nie musi, nie powinno oznaczać, że będziemy przeżywać go tak samo jak poprzednie.

Może to być dla nas wspaniałą okazją na odrodzenie się do nowego życia. Możemy naprawdę stać się miejscem narodzenia Chrystusa.

Nie przegapmy więc tego niezwykłego czasu. Niech wyciszenie, które towarzyszy czasowi Adwentu, przyniesie pełną radość w niezwykłą noc Bożego Narodzenia.

Oczywiście, to jest tylko propozycja. Możesz Adwent przeżyć w bieganinie zakupów, strojenia domów, szumie dyskotek. Istnieje tylko obawa, że wtedy nie zauważysz, iż wydarzyło się coś wielkiego, niezwykłego.

Więc zapraszam dzisiaj Ciebie i siebie samego do adwentowego wyczekiwania. Abyśmy rzeczywiście byli gotowi, kiedy Pan nadejdzie.

ks. Marcin Zych



Jesteśmy częścią historii Krotoszyna.
Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą.
Nekrologi i pożegnania mają na zawsze zapisać ich
w kronice naszej małej ojczyzny.

Czekaj na swego Pana, czyli czuwanie w farze

W sobotę 1 grudnia w kościele p.w. Jana Chrzciciela w Krotoszynie odbędzie się czuwanie modlitewne.

Początek zaplanowano na godzinę 19.15, czyli zaraz po zakończeniu Mszy św. wieczornej. Czuwanie organizowane jest przez parafię na niespełna miesiąc przed Bożym Narodzeniem po to, by dobrze przygotować wiernych na przyjście Pana.

(popi)

CENNIK NEKROLOGÓW

moduł
standardowy
na str. 8 – 45 zł,
na str. 3 – 75 zł
(i wielokrotności).

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 17 listopada 2007 r. zmarł mój
ukochany Brat, Szwagier i Wujek

ś†p.

Aleksander Witek
przyżywszy lat 53

W smutku pogrążona
rodzina

Odeszli do Pana...

ś†p.

Henryka Nieboj z d. Mazur.
lat 86

ś†p.

Helena Nowicka-Osuch,
lat 74

ś†p.

Janina Olejnik, lat 66

ś†p.

Genowefa Szymczak, lat 71

ś†p.

Maria Ulanowska, lat 74

ś†p.

Kazimierz Wierzowiecki, lat 65

Krotoszyn, ul. Farna 7
tel. 725 23 93, 725 24 21, 0601 98 36 90, 0693 345 044
Cieszków, ul. Sikorskiego 40, tel. 0608 61 73 09

USŁUGI POGRZEBOWE

80 lat tradycji, największe doświadczenie

Gulczyński
rok. zał. 1924

- usługi całodobowe – najtańsze w powiecie
 - największy wybór trumien
 - załatwianie wszelkich formalności
 - bezpłatny przewóz w granicach miasta
 - bezpłatna wiązanka na trumnę
 - ekshumacje zwłok
 - kremacje zwłok
 - międzynarodowy przewóz zwłok
- Bezpłatna wiązanka z kwiatów sztucznych na trumnę

odroczone termin
płatności

Krotoszyn odmrozi podatki lokalne?

Wygląda na to, że skończył się w Krotoszynie czas podatków na stałym poziomie. Według zarządzających gminą ów niezmienny poziom oznaczał de facto braki w budżecie. Propozycje na przyszły rok zakładają więc spore podwyżki. Jeśli radni na nie przystaną, odczują to portfele wszystkich podatników.



Grzegorz Kośmider (po lewej) reprezentował przedsiębiorców

Rada Miejska może oczywiście zostawić podatki na dotychczasowym poziomie, ale musi pamiętać, że wtedy w gminie nie będzie rozwoju, bo nie da rady realizować wielu zadań, głównie inwestycyjnych – wielokrotnie przypominał skarbnik gminy Grzegorz Galicki.

Równie wiele razy burmistrz Julian Jokś odpierał zarzuty, że przed rokiem obiecał utrzymanie podatków na poziomie sprzed kilku lat i nie dotrzymał słowa. – Mówiłem, że rozważę utrzymanie stawek, ale nie zakładałem aż tak drastycznego wzrostu cen usług, materiałów i robocizny, które mocno podwyższyły koszty inwestycji.

Autorem projektów uchwał o wysokości podatków i opłat lokalnych jest zawsze burmistrz. Tym razem mocno akcentował, że niepodnoszenie podatków było de facto ich obniżaniem, a więc znacznym zmniejszaniem wpływów do budżetu.

Na posiedzeniach komisji stałych najczęściej kontrowersji wzbudził jak zwykle podatek od nieruchomości. Burmistrz za-

proponował, aby – liczony jako całość – był on średnio o ok. 11 procent niższy od wyznaczonej przez Ministerstwo Finansów maksymalnej stawki. Jego zdaniem ta zasada mogłaby być utrzymywana w następnych latach.

W spotkaniu członków komisji budżetowo-gospodarczej uczestniczył Grzegorz Kośmider, reprezentant Klubu Przedsiębiorców Ziemi Krotoszyńskiej. W imieniu Cechu Rzemiosł Różnych głos zabrał radny Sławomir Augustyniak. Obaj panowie sprzeciwili się wyraźnie podnoszeniu podatków. W pierwszej części posiedzenia, oddanej do dyspozycji przedstawicieli środowisk zainteresowanych i poproszonych o zaopiniowanie projektów uchwał, zabrakło wyrazistego głosu handlowców. Można się tylko domyślać, że brzmiałby równie negatywnie.

Jak w istocie będą wyglądały przyszłoroczne podatki, przekonamy się jeszcze w tym tygodniu, kiedy projekty uchwał zostaną poddane pod głosowanie.

Romana Hyszko

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej – miejscowość, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy z PUP 23 listopada.

- elektryk, elektromechanik, Krotoszyn, Sulmierzyce, Koźmin
- ślusarz – spawacz, Sapieżyn, Koźmin
- mechanik samochodów ciężarowych, Krotoszyn
- kierowca kat. E/C, Krotoszyn, Gorzupia, Borzęcice
- stolarz, Dziełice, Krotoszyn
- operator wózka widłowego, Krotoszyn
- mechanik maszyn, Krotoszyn
- farmaceuta, Krotoszyn
- blacharz lakiernik, Koźmin
- pracownik produkcyjny w odlewni żeliwa, Krotoszyn
- masarz – rzeźnik lub osoba do przyuczenia, Białykał
- przedstawiciel handlowy, Psie Pole
- masarz, rzeźnik, Kobylin
- pracownik do rozbioru mięsa, Zduny
- mechanik, Zduny
- kierowca kat. E/C, Krotoszyn
- sprzedawca materiałów budowlanych – magazynier, Krotoszyn
- tokarz, spawacz, frezer, szlifierz, Rozdrażew
- mechanik lub elektromechanik samochodowy, Krotoszyn
- pracownik techniczny rozdzielni gazu, Krotoszyn
- monter pogotowia gazowego, Krotoszyn
- kierowca autobusu, Krotoszyn
- mechatronik, Krotoszyn
- płytkarz, malarz, pracownik do prac wykończeniowych, Zduny, delegacja Warszawa
- operator walca, równiarki, mas bitumicznych, Krotoszyn
- operator koparki, ładowarki, Krotoszyn
- pracownik fizyczny – brukarz, monter palet, Krotoszyn
- pracownik biurowy z biegłą znajomością j. ang., Rozdrażew
- optometr, Krotoszyn
- kucharz, Koźmin
- pracownik produkcyjny do działu kebab, Kobierno
- piekacz, Krotoszyn
- magazynier, Krotoszyn
- drukarz lub operator maszyn poligraficznych, Krotoszyn
- zootechnik, Zalesie Wielkie
- kierowca ciągnika i maszyn rolniczych, Zalesie Wielkie
- barman, kelner, pomoc kuchenna, Krotoszyn
- sprzedawcy, Krotoszyn, Sulmierzyce, Chwaliszew
- recepcjonistka, Krotoszyn
- szwaczki, Krotoszyn
- pielęgniarka, Sulmierzyce
- konsultant w salonie Orange, Krotoszyn
- telmarker, Krotoszyn
- stolarz, Brzoza

Wolna amerykanka na drodze

Pani Porębiak-Borucka jest szanowanym sulmierzyckim handlowcem. Niedawno przed jej sklepem na zlecenie WZD remontowano drogę i krawężniki. Gdy remont został zakończony, pani Grażyna z wielkim zdziwieniem dostrzegła, że mimo wcześniejszych zapewnień przed jej sklepem zamontowany został bardzo wysoki krawężnik, uniemożliwiający wjazd samochodom dostawczym i nie tylko.

– Wcześniej obawiałam się takiej sytuacji, ale po zapewnieniach ze strony kierownika firmy wykonującej prace, że krawężnik przed sklepem będzie niski, odechnęłam z ulgą – mówiła radnym. Niestety, potwierdziły się wcześniejsze obawy. – Pod koniec działań remontowych zjawiał się burmistrz Sulmierzyce w towarzystwie kierownika WZD Ryszarda Wasieła. Mogę się domyślać, że wszystkie decyzje zapadły podczas rozmowy tych panów, bowiem nagle wcześniejsze deklaracje straciły rację bytu.

Po kilku minutach sesyjnego monologu Pani Porębiak-Borucka podsumowała po-

Na sesji Rady Miejskiej Sulmierzyc obecna była Grażyna Porębiak-Borucka, na co dzień prowadząca w tym mieście własną działalność gospodarczą. Ze wzburzeniem opowiadała rajcom o postępowaniu Wojewódzkiego Zarządu Dróg, którego funkcjonowanie jest jak wolna amerykanka.

– Jestem niemal przekonana, że kierownik Wasieła w ogóle nie ma projektów dotyczących remontów, a decyzje zapadają na zasadzie wolnej amerykanki. Pytam teraz: czy dostawa towaru do mojego sklepu ma się odbywać na drodze? Dlaczego decyzje o podwyższeniu krawężnika zapadły dopiero po wizycie burmistrza? Ponadto pan Wasieła słysząc moje zarzuty zasugerował, że zamiast wołać o obniżenie krawężnika powinnam się zastanowić nad zmianą samochodów dostawczych. To są jakieś kpiny!

Po tych słowach do głosu doszli radni. Wypowiadający się kolejno Marek Gary-

antesiewicz, Ewa Kargol-Stybaniewicz oraz Daniel Kulawski przyznali rację Pani Porębiak-Boruckiej i zastanawiali się, w jaki sposób rozwiązać problem. Sugerowano wystosowanie wniosku do dyrekcji dróg, choć Kulawski przyznał. – Takie rozwiązanie mogłoby spowodować, iż wnioski bardzo długo krążyłyby po biurkach wielu osób i na zakończenie sprawy trzeba byłoby długo czekać.

Do dyskusji włączył się Zygmunt Bąk. – Musimy mieć coś do powiedzenia w tej sprawie. Nie może być tak, że przyjedzie sobie „taki jeden z Ostrowa” i będzie sobie pozwalał na wszystko, na co będzie miał ochotę.

Radni złożyli deklarację, że w miarę

możliwości będą się starali pomóc przedsiębiorczej sulmierzyczance w rozwiązaniu problemu.

Nazajutrz skontaktowaliśmy się z kierownikiem Wasiełą, który przedstawiane mu zarzuty skomentował następująco: – Naszym nadrzędnym celem jest dbanie o bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi. Pas drogi należy do nas, ale nie zabraniamy korzystania z niego pani Porębiak-Boruckiej, jak i innym użytkownikom. Przede wszystkim jednak pani stawiająca zarzuty nie złożyła do nas żadnego wniosku. Ani o zrobienie parkingu, ani o to, aby krawężniki były niskie. Ta pani wykonywała tylko telefony, ale na piśmie niczego nie otrzymaliśmy. Podobno pisemne wnioski w tej sprawie napłynęły do nas przed kilkoma dniami. Zajmiemy się nimi w najbliższy poniedziałek. Powtórzę raz jeszcze: nie bronimy nikomu dostępu do drogi, a efekty naszych działań mają na celu uporządkowanie ruchu i poprawienie bezpieczeństwa na drodze.

Daniel Borski

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 26 listopada br.)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo		4,20 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka		4,30 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,15 zł	4,51 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	3,15 zł	4,30 zł
Rzeczni MRÓZ SA, Borzęcizki (stan z 6 sierpnia)	3,04 zł	4,30 zł	W poprzednim numerze błędnie podaliśmy cenę wagi żywej. Za pomyłkę serdecznie przepraszamy.		

Pod patronatem Rzeczy Krotoszyńskiej

Grechutki

10 grudnia Mistrz obchodziłby 62 urodziny. Najbliższy wolny od nauki dzień to sobota 8 grudnia. I właśnie wtedy Orpiszew będzie miejscem adresowanego do gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych I Wielkopolskiego Przeglądu Twórczości Marka Grechuty. O niektórych szczegółach organizacyjnych informowaliśmy już przed dwoma tygodniami. Dziś kolejna garść wiadomości.

Do przygotowań przyłączają się kolejne życzliwe osoby, na przykład właściciel pubu *Rozchulantyna* Mariusz Ossowski. – *Wzajemnie podtrzymujemy się na duchu...*

No i zarażamy innych – mówi wspierający organizacyjnie pedagogów z Orpiszewa nasz stały felicjonista Maciej Hoffmann. Opiszewska nauczycielka Dorota Żurawlew bezinteresownie pracuje nad oryginalną scenografią, zaprojektowała też logo, plakaty i zaproszenia. Rada Pedagogiczna postanowiła złożyć się finansowo na Nagrodę Publiczności. Kieśią potrząsnęli przedstawiciele lokalnych, krotoszyńskich władz samorządowych, również firmy prywatne włączyły się do sponsoringu. Na przyjęcie funkcji patronów medialnych z radością przystały nie tylko media powiatowe, bo także na przykład TVP3.

O honorowy patronat nad imprezą postanowiono poprosić żonę śp. Marka Grechuty. Dzięki nieocenionej pomocy Dariusza Wróbla, mieszkającego w Żarach założyciela i szefa internetowej strony *Korowód*, udało się znaleźć z nią kontakt. Pani Grechutowa była zaskoczona i wzruszona, bardzo podziękowała za zaproszenie, poprosiła o DVD z nagraniem relacji ze spotkania, ale z uwagi na stan zdrowia musi pozostać w Krakowie. Zamiast niej dojedzie Barbara Romaniszyn – przyjaciółka państwa Grechutów, organizatorka imprez Marka, a po jego śmierci – założycielka fundacji MAREK = NADZIEJA. Przywicie Księgę Gości swej fundacji – tę samą, która była niedawno wystawiona w krakowskim Te-

atrze *Bagatela* podczas koncertu *Korowód dla Marka*, gdzie wystąpili m.in. Edyta Geppert, Myśłowicz, G. Tumau, S. Soyka, Z. Wodecki...

Organizatorzy zamknęli już listę uczestników konkursu. Przyjęto ponad 20 zgłoszeń. Zasięg tegorocznej edycji imprezy to okrąg o promieniu około 50 km (od Ostrowa Wlkp. po Krobicę w byłym woj. leszczyńskim). Już po regulaminowym czasie przyjmowania zgłoszeń pojawiły się prośby o zakwalifikowanie dodatkowych chętnych z ostrowskiego gimnazjum integracyjnego. Akces zgłosiły także osoby spoza wyznaczonego przekroju wiekowego. Organizatorom przyjdzie rozważyć, czy pozwolić im na występ poza konkursem (jeśli nie, to jedynie ze względów czasowych).

Uzgodniono nagrody główne (oprócz dyplomów i pucharów okolicznościowych) – także takie, które umożliwią laureatom słuchanie nagrań Marka Grechuty, czyli np. za miejsce I odtwarzacz DVD; za II odtwarzacz mp4; za III odtwarzacz mp3. Na wszystkie nagrane zostaną najbardziej znane piosenki M. Grechuty. Ustalono też, jakie będą niektóre wyróżnienia (np. zestaw płyt CDz twórczością Marka Grechuty od Mariusza Ossowskiego i jego *Rozchulantyny*) i Nagroda Publiczności. Wszyscy uczestnicy otrzymają gadżety ufundowane przez Starostwo Powiatowe, a pula nagród i wyróżnień nadal jest otwarta dla ewentualnych sponsorów. Wiadomo już, kto zasiądzie w festiwalowym jury, ale o tym za tydzień.

(es)



Całkiem inny niż inni

Kiedy w ubiegły piątek Anna pojawiła się w redakcji, poprosiła: *Chciałabym się dowiedzieć, kto prowadzi rubrykę „Ożeń się z Rzeczą”*. Przypuszczaliśmy, że jest kolejną osobą pragnącą zostawić swój krótki anons. Wołanie o kogoś bliskiego... Tymczasem usłyszeliśmy: *Przyszłam podziękować, a na biurku w sekretariacie pojawił się tort.*

Anna, pogodna kobieta w średnim wieku, czuje się szczęśliwa. Pewien udział ma w tym nasza redakcja, dlatego Anna przyszła ze słowami wdzięczności i słodkim poczęstunkiem.

Do rubryki *Ożeń się z Rzeczą* napisała jakieś dwa lata temu. – *Nie myślałam, że naprawdę coś z tego wyniknie* – mówi. W swoim anonsie zaznaczyła, że szuka mężczyzny uczciwego, bez nałogów. Drugi warunek miał znaczenie szczególnie, bo była kobietą po rozwodzie z mężczyzną nadużywającym alkoholu.

Ku swemu zaskoczeniu otrzymała sporo jak na Krotoszyn ofert. – *Ponad dziesięć chyba było. Z autorami niektórych nawet się spotkała.* – *Jakoś „nie zająłoby”*. Raz ja się nie spodobałam, a raz odwrotnie. Ale jak męża przyszłego spotkałam, to od razu coś między nami zagrało.

Ryszard był tajemniczy. W liście nie podał swego imienia ani nazwiska, tylko

numer telefonu. – *Niewiele napisał. Zadzwońłam do niego. Umówiliśmy się na spotkanie w centrum Krotoszyzna, w miejscu znanym każdemu. Była bardzo ładna pogoda. Określiłam w przybliżeniu, jak będę ubrana.*

Pojawił się punktualnie. Podszedł do Anny, przedstawił się, zaprosił na kawę.

Długo ją pili, nawet bardzo długo. – *Oboje cały czas mówiliśmy o sobie, opowiadaliśmy o swoim życiu. Kiedy odwoził Annę do domu, zaproponował następne spotkanie. Właściwie od tamtej pory wydawali się każdego dnia. Razem spędzali każdy weekend, latem wyjeżdżali nad jezioro.*

Otoczenie Anny od razu zauważyło zmiany w jej zachowaniu. – *Od razu wszyscy widzieli, że coś się dzieje. Mówili, że nie jestem tą samą osobą, co wcześniej. Racja, bo stałam się bardziej radosna, uśmiechnięta, skłonna do wygłupów. A przedtem człowiek był mocno samotny,*

przygnębiony, smutny...

Ryszard, wdowiec, podobnie jak i ona ma dorosłe dzieci. Wszystkie zaakceptowały nową sytuację, a nawet się zaprzyjaźniły. Po roku znajomości Ryszard i Anna podjęli decyzję o wspólnym zamieszkaniu. – *A jak już razem zamieszkać, to i wziąć ślub.*

Jaki jest Ryszard? Anna nie może się męża nachwalić. – *Taki dobry człowiek, tolerancyjny, serdeczny. Całkiem inny niż inni. Spokojny, nienerwowy. Budzi się z uśmiechem na ustach, zawsze jest zadowolony z życia, lubi ludzi, umie się wszystkim cieszyć.*

Łagodnym usposobieniem Anna bez trudu zjednała sobie rodzinę męża. – *Wszyscy mnie zaakceptowali, nawet pierwszy szwagier Ryszarda – uśmiecha się nasza szczęśliwa Czytelniczka. – Kiedyś to moje życie było jak nie życie, tylko taka wegetacja...*

Romana Hyszko

Donosiciel kulturalny



IMPROWIZY



WYSTAWY



KINA

Krotoszyn

Krotoszyńska Biblioteka Publiczna zaprasza miłośników fotografowania do udziału w konkursie *Zdjęcie roku 2007* oraz na *Spotkanie z fotografią*. Szczegółowe informacje uzyskać można w bibliotece (czytelnia dla dorosłych – czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00 – 19.00) oraz na stronie Wielkopolskiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu (www.wbp.poznan.pl).

Koźmin

Do 3 grudnia ośrodek kultury oczekuje na prace uczestników konkursów na najpiękniejszą kartkę bożonarodzeniową oraz najbardziej oryginalny wieniec adwentowy.

Krotoszyn

3 grudnia, w Międzynarodowym Dniu Osoby Niepełnosprawnej, galeria *Refektarz* zaprasza na uroczystą inaugurację wystawy prac podopiecznych warsztatu terapii zajęciowej. Początek: godz. 16.00. Wystawę będzie można oglądać do 19 grudnia we wtorki od 14.00 – 18.00, w pozostałe dni robocze od 11.00 – 16.00.

Zduny

Do końca roku w zdunowskiej Bibliotece Publicznej oglądać można wystawę 2007 – rok *Stanisława Wyspiańskiego*.

Krotoszyn

Przedwiośnie
Do 28 listopada kino nieczynne.
Ratańuj, USA, komedia animowana, od 30 listopada do 6 grudnia, godz. 17.30, bilety: 10 i 12 zł.
DKF: *Odgrobado groba*, Chrowacja, komedia obyczajowa, 29 listopada, godz. 19.00, bilety: 5 zł.

Koźmin

Mieszko – z powodu remontu nieczynne do końca roku.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili przez organizatorów imprez i kierownictwo kin.

I Wielkopolski
Młodzieżowy
Przegląd
Twórczości
Marka Grechuty



Marek
Grechuta
w Orpiszewie

Termin: sobota, 8. grudnia 2007, godz. 15:00

Miejsce: Sala Domu Kultury w Orpiszewie

Wstęp: wolny

Nie masz samochodu? Skorzystaj z bezpłatnego dojazdu autobusowego w obie strony – odjazd z krotoszyńskiego Rynku o godz. 14:45

SAMI SWOI

ANDRZEJ GROBELNY

Jest prezesem Klubu Honorowych Dawców Krwi przy firmie MAHLE Krotoszyn. Funkcję tę piastuje do dwóch lat. Po raz pierwszy krew oddał w 1979 roku. Wtedy też przystąpił do klubu. – *Bardzo dobrze pamiętam tamtą chwilę – wspomina. – Doszło wtedy do jakiegoś wypadku, potrzebna była krew. Stwierdziliśmy z kolegą, że przyłączymy się do akcji. Nie miał żadnych obaw ani rozterek. – To była spontaniczna decyzja.*

A. Grobelny stał się aktywnym klubowiczem. Do tej pory oddał prawie 38 litrów krwi oraz 55 litów osocza. Tylko raz zasłabł podczas pobierania. – *To nie wielkiego, po prostu opaska za mocno ścisłała moją rękę. Kiedy ją poluzowano, już wszystko było dobrze. W 2005 roku członkowie klubu nie mieli wątpliwości co do tego, kto powinien zostać nowym prezesem. Tym bardziej, że miał on doświadczenie, bo był członkiem zarządu.*

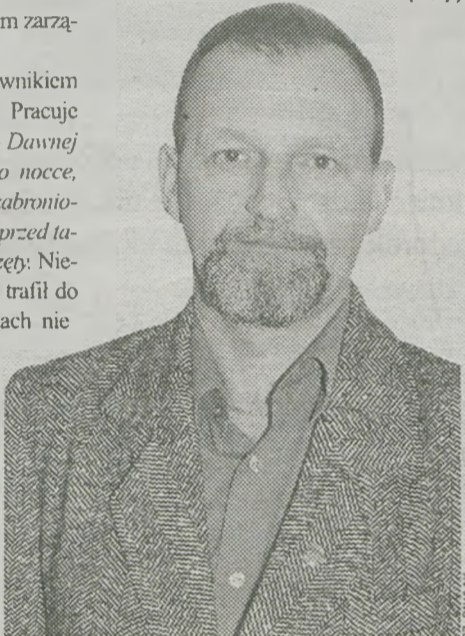
Pan Andrzej jest pracownikiem przedsiębiorstwa MAHLE. Pracuje w systemie trzymianowym. – *Dawnej można było oddawać krew po nocce, często tak robiłem. Teraz jest to zabronione – mówi. – Jednak organizm przed takim zabiegiem musi być wypoczęty. Niedawno nasz bohater chorował, trafił do szpitala, a w takich przypadkach nie można oddawać krwi przez pół roku. Nie zasypia jednak gruszek w popiele. – Organizujemy prelekcje, wycieczki, zachęcamy młodych do wstępowania w nasze szeregi. Promocja honorowego krwiodawstwa jest skuteczna. Warto dodać, że od początku działalności członkowie klubu od-*

dali w sumie 2 tys. litów krwi i 1 tys. 150 l. osocza.

A. Grobelny jest żonaty, ma dwoje dzieci. W tych wolnych chwilach, których nie poświęca krwiodawstwu, lubi majsterkować, pracować w przydomowym ogrodzie i na działce.

Podczas swej wieloletniej klubowej działalności nigdy nie zwątpił w słuszność tego, co robi. – *Nie miałem kryzysu, chociaż czasem znajomi radzili mi, abym zrezygnował, bo to nie ma sensu, bo mogę na tym stracić. Otrzymałem wiele państwowych odznaczeń, jednak nie one są dla niego najważniejsze. – Motorem mojego działania jest chęć niesienia pomocy innym. Nie ma nic piękniejszego i bardziej wzruszającego od momentu, kiedy ktoś przychodzi do mnie, podaje rękę i mówi: „dziękuję”. To dla mnie największa nagroda!*

(szop)



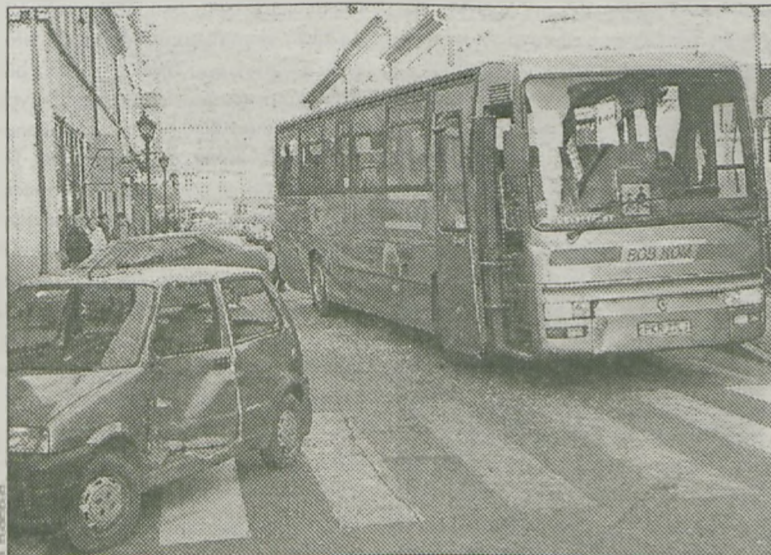
W rubryce tej przybliżamy sylwetki ciekawych ludzi. Zachęcamy Państwa do zgłaszania osób, które powinny – Waszym zdaniem – zostać przedstawione Czytelnikom.

Zawinił kierowca fiata – nie ustąpił pierwszeństwa

We wtorek na krotoszyńskim skrzyżowaniu Zduńskiej z Piastowską doszło do groźnie wyglądającej kolizji. Kierowca fiata, mieszkaniec Perzyc, wyjeżdżając z podporządkowanej drogi nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i wjechał pod autobus, który prowadził mieszkaniec Krotoszyna. Autokar uderzył w bok osobówki, wgniatając drzwi od strony kie-

rowcy. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Perzyczanin, który spowodował stłuczkę, został przez policję ukarany pięćdziesięciopięcioletnim mandatem. Przez ponad godzinę ruch na skrzyżowaniu był znacznie utrudniony, ponieważ blokowały go pojazdy uczestniczące w kolizji.

(szop)



Ruch na skrzyżowaniu był utrudniony

Człowiek cały czas się uczy...



Trzeba na bieżąco poznawać nowe technologie – mówi Krystian

Krystian jest hydraulikiem. Jego zawód związany jest z instalowaniem i naprawą instalacji wodnych, kanalizacyjnych i grzewczych. Tutaj też nie brakuje nowych technologii. Aby sprostać wyzwaniu, wciąż trzeba się uczyć.

Krystian Marciniak to 29-letni krotoszyńszczyk, z wykształcenia monter instalacji sanitarnych. Od siedmiu lat prowadzi własną firmę. Wykonuje usługi związane z hydrauliką, ogrzewaniem kominkowym, instaluje też systemy solarne.

Znajomość coraz nowszych technologii w tej dziedzinie Krystian zdobywa uczestnicząc w szkoleniach organizowanych najczęściej przez producentów. W ten sposób zdobył między innymi atest na instalowanie nowoczesnego systemu hydraulicznego. – *To szybkie, dobre i nie takie drogie rozwiązanie. Bez kolanek i lutów w posadzkach, bo wystarczą tylko*

węże i tablica sterownicza. O swojej pracy mówi: – Wybrałem ten zawód, bo praca hydraulika nie jest zrutynizowana, a mnie odpowiadają ciągłe zmiany. Nie ma dwóch takich samych robót, każda instalacja jest inna. Człowiek cały czas się uczy, idzie do przodu, trzeba poznawać nowe technologie, trzeba zdobywać wiedzę.

Monter instalacji sanitarnych do niedawna kojarzył się z takimi narzędziami, jak młotek, przecinak, spawarka. Teraz, aby wykonać pracę sprawnie i dobrze, musi być znacznie lepiej wyposażony. Krystian ma całe auto narzędzi, bez do-

bręgo sprzętu nie wyobraża sobie pracy.

Współpracuje ze swoim ojcem i z różnymi firmami zewnętrznymi. Zamierza rozszerzyć działalność, w związku z czym poszukuje rzetelnych pracowników. Zawsze stara się być słowny.

Działalność gospodarczą rozpoczął jako młody mężczyzna, zaraz po wojsku. Ma dwoje dzieci: ośmioletniego syna i pięcioletnią córkę, a żona Marlena spodziewa się następnego potomka. Hobby to planowane podróże oraz siatkówka. Krystian sponsoruje drużynę siatkarską BM-EKO Instalator.

Bożena Maćkowiak

Autorski program w bibliotece

Przez cały rok zdunowska biblioteka publiczna realizowała autorski program zatytułowany Do czytania małych i dużych prowadzi wiele przecinających się dróg. Został w części sfinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Na 6 grudnia zaplanowano spotkanie podsumowujące. Celem projektu było promowanie czytelnictwa wśród wszystkich grup wiekowych. – *Chodziło nam o to, by nasi czytelnicy przychodzili do biblioteki rodzinie – mówi dyrektor biblioteki Mirosława Szymczak. Zorganizowano spotkania, na które przychodzili rodzice z dziećmi. Najmłodszym czytano bajki, z dorosłymi rozmawiano o literaturze. Spotkania odbywały w Zdunach, Baszkowie i Konarzewie.*

Program obejmował także organizację wieczorów autorskich. Jednym z nich było spotkanie z Hanną Szymanderską, która



„Księżę bajek” obejrzało ponad 300 dzieci

opowiadała o polskich tradycjach kulinar-nych związanych z okresem Wielkiego Postu i Wielkiej Nocy. W Zdunach gościł też Piotr Witoń, przedstawiciel jednego z wydawnictw, który w humorystyczny sposób zapoznał dzieci z twórczością Małgorzaty

Strzałkowskiej. Zaproszono również aktorów z Teatru Lalki i Aktora w Walbrzychu. Najmłodsi czytelnicy obejrzały spektakl *Księga bajek*. Na realizację projektu wydano w sumie 13 tys. 803 zł. Ministerialna dotacja wyniosła 9 tys. zł.

(spm)

Nie chcą być czeladnikami?

Przedstawiając radnym powiatowym rozwój przedsiębiorstw skupionych w Cechu Rzemiosł Różnych w Krotoszynie zarząd tej organizacji podkreślał, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat dokonał się znaczny postęp. Z drugiej strony rzemieślnikom nie brakuje problemów, choćby z niefrasobliwymi uczniami.

Krotoszyński cech jest organizacją dobrowolną, zrzeszającą ponad 300 osób. Skupieni w nim pracodawcy zatrudniają ponad 2 tysiące osób, w tym około 500 uczniów. Do organizacji należą firmy jednoosobowe, jak i zakłady zatrudniające po kilkadziesiąt pracowników.

Podczas wizytacji firm zauważamy duży wkład pracy i nakłady finansowe ponoszone na poprawę warunków i bezpieczeństwa – stwierdził Jan Szyszka, dyrektor biura cechu. – *Widać gołym okiem, że dzisiejsze rzemiosło rozwija się, korzysta z lepszych maszyn i sprzętu* – dodał zaznaczając, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat w zakładach rzemieślniczych dokonał się duży postęp. Wzrastające wymogi rynku zmuszają rzemieślników do produkcji coraz lepszych wyrobów i wykonywania usług na wyższym poziomie. – *Nie spotkałem rzemieślnika, który narzekałby na brak pracy. Wszyscy się spieszą, bo nie mogą złączyć z realizacją zamówień* – powiedział szef biura. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest brak chętnych do podjęcia pracy w lokalnych zakładach.

W firmach zrzeszonych w cechu przygotowuje się pracowników młodocianych

(czyli uczniów) do wykonywania zawodu. Proces praktycznej nauki zawodu przebiega najczęściej bezproblemowo, jednak ostatnimi czasy pojawiają się kłopoty z potwierdzeniem jego ukończenia. Rzemieślnicy chcą, by uczniowie szkolący się w danych profesjach otrzymywali świadectwa ukończenia szkoły dopiero po zdaniu egzaminu czeladniczego. Dlaczego? Otóż zdarza się tak, że niektórzy pracownicy młodociani nie stawiają się na egzamin opłacany przez pracodawcę. – *Znam takie przypadki, że pod koniec czerwca – po otrzymaniu świadectwa szkolnego – rejestrują się w urzędzie pracy i wyjeżdżają na zachód* – mówi Józef Januszkiewicz, starszy Cechu Rzemiosł Różnych i radny powiatowy zarzecz.

A trzeba wiedzieć, że jeśli uczeń nie przystąpi do egzaminu, to pracodawca nie otrzyma od gminy dofinansowania kosztów kształcenia ucznia. Są to kwoty od 4 tys. 900 zł za 2 lata nauki do 8 tys. 160 tys. zł za 3 lata. Negocjacje z niesformnymi uczniami i prośby kierowane do rodziców, by zmienili zdanie i przystąpili do egzaminu na czeladnika, nie zawsze dają oczekiwany rezultat. W związku z tym problemem starszy cechu i dyrektor biura uważają, że trzeba zmienić procedury i terminy

kończenia edukacji na poziomie zawodowym. – *Chodzi nam o to, aby szkoły zawodowe nie wydawały świadectw uczniom przed 31 sierpnia* – stwierdził J. Januszkiewicz. Na tę radykalną propozycję zareagował sulmierzycki radny Dariusz Dębicki. – *Gdyby uczniom wydawano świadectwa ukończenia szkoły dopiero 31 sierpnia, toby automatycznie blokowano możliwość dalszego kształcenia w technikum* – powiedział i przypomniał, że byłoby to niezgodne z Konstytucją.

Członkowie cechu woleliby prowadzić edukację zawodową (technologia, materiałoznawstwo czy bezpieczeństwo i higiena pracy) w zakładach pracy, a nie w placówkach oświatowych. – *Bywa tak, że uczeń więcej czasu spędza w szkole, gdzie wpajana jest mu teoria, a brakuje czasu na bezpośredni kontakt z zawodem* – uważają. Dlatego proponują, by uczeń poświęcał tydzień na praktykę w zakładzie, a drugi na przyswajanie teorii. Czy będzie możliwa zmiana trybu pracy z dwóch dni w szkole i trzech w zakładzie na cykl całoniedzienny?

Członkowie zarządu cechu wraz z pracownikami Powiatowego Urzędu Pracy cyklicznie spotykają się z uczniami trzeciej klasy gimnazjów, by przedstawić młodzieży możliwości i potrzeby lokalnego rynku pracy. Efekt tych działań nie jest najgorszy, co pokazują dane: 250 zgłoszeń do podpisania umów o praktycznej nauce zawodu.

Sebastian Pośpiech

Rowerzyści na cenzurowanym



Podczas wtorkowej akcji policjanci zatrzymali pijanego kierowcę (2,94 prom.)

Zdaniem krotoszyńskiej policji rowerzyści stanowią wyjątkowo duże zagrożenie dla ruchu ulicznego. W miniony wtorek aż osiemnastu ukarano mandatami.

20 listopada Komenda Powiatowa Policji przeprowadziła w stolicy powiatu akcję noszącą kryptonim Rowerzyści. – *Były to działania kontrolne – uwagę skupiliśmy na kierowcach jednośladów* – informuje komisarz Włodzimierz Szał, rzecznik komendy. Celem akcji było zminimalizowanie liczby wypadków, w których główną rolę odgrywają cykliści. Zdaniem rzecznika rowerzyści bardzo często nie przestrzegają przepisów ruchu drogowego, doprowadzając w ten sposób do niebezpiecznych zdarzeń na drodze. Podczas kilkugodzinnej akcji osiemnastu cyklistów ukarano mandatami o łącznej kwocie 870 zł.

– *Trzeba jasno powiedzieć: użytkownicy jednośladów nie dbają o bezpieczeństwo własne i innych uczestników ruchu. Najczęstszym „grzechem”, które popełniają, jest jazda bez świateł* – stwierdza komisarz.

We wtorek w ręce stróżów prawa

wpadło 6 pieszych i 6 zmotoryzowanych (w sumie wypisano mandaty na ok. tysiąc zł. Zatrzymano także jednego nietrzeźwego kierowcę samochodu. – *To, że nasze działania były skierowane do cyklistów, nie oznacza, iż nie zwracaliśmy uwagi na innych uczestników ruchu drogowego* – wyjaśnia W. Szał. – *W takich przypadkach po prostu nie można mieć „kłapek na oczach”*.

(szop)

OBOWIĄZKOWE

WYPOSAŻENIE ROWERU

Lampa ze światłem białym lub żółtym skierowana do przodu, dzwonek, lampa ze światłem czerwonym i czerwone światło odblaskowe skierowane do tyłu o kształcie innym niż trójkąt, przynajmniej jeden skutecznie działający hamulec, światła odblaskowe umocowane na kołach.



W przeciwieństwie do zatroskanego krotoszyńnianina, którego list

Rzecz opublikowała przed dwoma tygodniami, uważam, że zakaz postoju na ul. Staszica (od Langiewicza do Łukasiewicza) jest niepotrzebny.

Przepisy drogowe dotyczące zakazu zatrzymywania i postoju mówią, że powinien być stosowany na drogach o bardzo dużym natężeniu ruchu, np. w pobliżu skrzyżowań, na których pojazdy zatrzymywane nawet na bardzo krótki okres czasu powodują znaczne utrudnienia w ruchu. Znak uniemożliwia wysadzenie czy zabranie pasażera, w związku z czym powinien być stosowany jako rozwiązanie ostateczne. Chciałem zapewnić zatroskanego krotoszyńnianina, że jego obawy są przesadzone. Mianowicie:

1. Między innymi to rodzice, którzy posyłają dzieci do szkoły, podpisali się pod prośbą o likwidację zakazu.
2. Nie jest pełną prawdą, że miejsca przeznaczone na chodniki są zagospodarowane przez mieszkańców. Natomiast w dużej części to właśnie stara-

niem właścicieli zostały wyłożone kostką brukową i są w dużej mierze wykorzystywane przez dzieci. Co do chodników – może zatroskany krotoszyńnianin zaapelowałby do władz miasta o położenie kostki brukowej?

3. Miejscowa hurtownia spożywcza jest mała, mieści się w pomieszczeniach piwnicznych i ma wielkość małego sklepu. Zaopatrują ją samochody średniej wielkości, przy niewielkiej częstotliwości dostaw. Nie jest prawdą, że na ul. Łukasiewicza prowadzone są prace budowlane.
4. Zakaz zatrzymywania i postoju nie obowiązuje tylko przy specjalnych przystankach publicznej komunikacji zbiorowej. Dużym zaskoczeniem dla policjantów z drogówki była informacja o kontenerach PGKiM stojących tam, gdzie obowiązuje zakaz. Obiecali interwencję w tej sprawie. Aktualnie kontenery zostały usunięte, a szkoda, bo były bardzo potrzebne.
5. Po to zdecydowaliśmy się opuścić centrum miasta i postawić domy (i to kosztem własnej pracy i wyrzeczeń) na ul. Staszica, aby korzystać z oazy spokoju, ciszy, przyrody.
6. Podpisani mieszkańcy sami prosili o pomoc właścicieli biura podatkowego – z uwagi na możliwości technicz-

ne tegoż (np. kserokopiarka, użyczenie adresu do korespondencji). Niezorientowanych informuję, że pani pełnomocnik mieszkańców wraz z siostrą tą właśnie ulicą chodziła do szkoły podstawowej i średniej.

7. Ul. Staszica w tej części jest spokojnym traktem o bardzo małym natężeniu ruchu. Od samego początku na tym odcinku nie dochodziło do kolizji, nie miały też miejsca utrudnienia w komunikacji.
8. Jesteśmy przekonani, że kierownictwo Powiatowego Zarządu Dróg uwzględni naszą prośbę i postąpi według starej maksymy: *Głos ludu jest głosem bogów*, a nie według polskiej specjalności: *Popsuć, co już się sprawdziło*.
9. Szkoda, że zatroskany krotoszyńnianin pozostaje anonimowy, bo z jego przemyśleń mogliby skorzystać inni potrzebujący rady.
10. Z uwagi na formę prowadzonej przez niego korespondencji imię i nazwisko pozostawiam wyłącznie do wiadomości redakcji.

zatroskany krotoszyńnianin 2

Poglądy prezentowane w tej rubryce są prywatnymi opiniami naszych Czytelników.

Powiat przekaze 10 tys. komendzie policji

Samorząd powiatowy przekaze 10 tysięcy złotych krotoszyńskiej policji. To odpowiedź na dramatyczny apel komendanta Wojciecha Kasprowicza w spr-



Komendant Wojciech Kasprowicz

wie słabego wyposażenia w sprzęt.

Szef policji stwierdził wówczas, że funkcjonariuszom brakuje latarek, kamizelek, akumulatorów do krótkofalówek, a pilnych remontów wymagają budynki komendy powiatowej i gminnych posterunków. Radni powiatowi postanowili pomóc. Poprosili komendanta, by przygotował szczegółową informację o kwotach potrzebnych na najpilniejsze zakupy. – *Wniosek komendanta opiewał na 30 tysięcy złotych. Zarząd Powiatu proponuje umieszczenie w budżecie kwoty 10 tysięcy złotych* – powiedział skarbnik powiatu Andrzej Jerzak na zeszłotygodniowych posiedzeniach komisji społecznej i budżetowo-gospodarczej. Radni zaakceptowali przekazanie policji pieniędzy. Ostateczna decyzja o ich przyznaniu zapadnie na sesji 30 listopada.

(popi)

Chuchać i dmuchać, ale tylko na wieś?

Szeroka na forum komisji stałych Rady Miejskiej Krotoszyna dyskusja dotycząca wysokości przyszłorocznych podatków dość niespodziewanie dla radnych i obserwatorów posiedzenia wywołała ciekawą wymianę zdań na temat wysokości podatku rolnego. Okazało się bowiem, że jest on jedynym, który w Krotoszynie systematycznie maleje.

Wobec propozycji podwyżek podatków i opłat lokalnych docieklawy radny Andrzej Skrzypczak zadał sobie trochę trudu i sprawdził, jak wyglądają w gminach ościennych.

Wypowiadając się na posiedzeniu komisji budżetowo-gospodarczej nawiązał najpierw do projektu uchwały o przyszłorocznym podatku od nieruchomości. Zauważył, iż na przykład podatek od gruntów niewykorzystywanych pod działalność gospodarczą ma wzrosnąć o prawie 22 procent w porównaniu z rokiem bieżącym, a od budynków mieszkalnych – z 87 do 100 procent podawanej przez Ministerstwo Finansów stawki maksymalnej.

– Mamy więc tutaj spory wzrost, gdy tymczasem podatek rolny maleje. Skrzypczak porównał go nie ostrowskim, gostyńskim, kaliskim, a tym w gminach pobliskich, na przykład w Cieszkowie, gdzie rolnicy gospodarują na słabej ziemi. Tam w roku 2004 podatek rolny wynosił 96,7 proc. stawki maksymalnej, w następnym – 92,9, a na przykład w obecnym 92. – A więc, jak widać, zawsze blisko góry stawki. Na ten rok mówi się o 40 do 50 zł za hektar przeliczeniowy, o takich wartościach, znacznie wyższych niż u nas, się mówi.

Tymczasem w Krotoszynie stawki wspomnianego podatku z roku na rok maleją – od nieco powyżej 90 proc. w roku 2004, poprzez 84,36 w kolejnym, 78,49 w 2007 r. Propozycja na rok 2008 to 68,62 proc. – Widać więc systematyczny spadek stawek podatkowych dla rolników – podsumował Skrzypczak. Jego wypowiedź wywołała ostrą dyskusję, w której główne role grali reprezentanci wsi w Radzie Miejskiej, jak i należący do Polskiego Stronnictwa Ludowego burmistrz i wiceburmistrz Krotoszyna.

– Pańskie wywody są może prawdziwe z matematycznego punktu widzenia – zaczął burmistrz Julian Jók, ale natychmiast po wypowiedzeniu tego zdania określił sytuację na wsi jako olbrzymi krach, który niepokoi rząd i wszystkie samorządy, wobec czego tym bardziej nie powinien pozostawiać obojętnym samorząd gminy. – No bo jest bardzo źle – zakończył.

Skrzypczaka wsparł właściwie tylko radny Zygmunt Kozupa: – Wiele razy mówiłem, że rolnictwo jest rodzajem działalności gospodarczej, a tę wszędzie prowadzi się na własne ryzyko. Wszystkim mieszkańcom gminy chcemy dolożyć obciążenia podatkowych, a rolnikom z roku na rok odejmujemy.

Dlaczego? Przecież w ten sposób dzielimy społeczeństwo. Pamiętajmy, że rolnik też jest przedsiębiorcą!

Jeden z radnych-rolników uznał podany wcześniej przez A. Skrzypczaka przykład Cieszkowa za zły, gdyż gospodarujący w tamtej gminie z racji słabych gruntów otrzymują wyższe dopłaty unijne, co rzekomo ma prawo przekładać się na wysokość podatku rolnego.

Potem skupiono się na podawanej przez Główny Urząd Statystyczny cenie żyta, która stanowi podstawę do naliczania podatku rolnego. Właśnie ją radni mogą obniżyć (w Krotoszynie, jak zauważył radny Skrzypczak, dzieje się tak co roku), a wtedy podatek rolny także maleje. Ten trop sprowadził jednak rozmowę radnych na manowce. Jedni twierdzili, że skoro cena żyta rośnie, rolnikom wiedzie się lepiej – jak zawsze, kiedy ich produkty drożeją. Inni, głównie burmistrz, dowodzili, iż jest wręcz przeciwnie, bowiem gospodarze z gminy Krotoszyn nie sprzedają ani grama ziarna, ponieważ wszystko wykorzystują na potrzeby prowadzonych przez siebie hodowli. Teza to dość ryzykowna, w dodatku wygłoszona na forum publicznym. Czy prawdziwa? Czy rzeczywiście do ziarno naszych



Posiedzenie komisji gospodarczej. Burmistrz i skarbnik przekonywali do podwyżek

rolników w ogóle nie trafia do punktów skupu?

W końcu, zamiast o podatkach i możliwości najbardziej sprawiedliwej polityce gminy wobec wszystkich grup płatników, zaczęto rozmawiać o rolnictwie jako takim. Wiceburmistrz Franciszek Marszałek, według którego nigdzie na świecie nie jest ono traktowane tak jak inne gałęzie gospodarki, powiedział: *Trzeba na rolnictwo chuchać i dmuchać. Tak powinniśmy robić.* Dlaczego inne dziedziny nie zasługują na owo chuchanie i dmuchanie, nie dodał.

– Tylko rolnicy nie płacą podatku do-

chodowego – zauważył radny Kozupa.

A jeżeli chcemy wprowadzić jedną zasadę dla obliczania wysokości podatków na następne lata, bądźmy konsekwenntni. obejmijmy nią wszystkie grupy, również rolników.

Debatę pokazała, że w krotoszyńskiej Radzie Miejskiej niektórzy radni pilnują przede wszystkim interesów swoich grup zawodowych. W przypadku rolnictwa te interesy mają dodatkowych żarliwych obrońców w osobach burmistrza i jednego z jego zastępców. Kto obroni przed rosnącymi obciążeniami pozostałych podatników?

Romana Hyszko

Ostra batalia o podatek rolny

27 listopada na sesji rady gminy w Cieszkowie radni uchwalą będą stawki podatkowe na przyszły rok. Nietrudno przewidzieć, że najwięcej kontrowersji wzbudzi ustalenie wysokości średniej ceny skupu żyta, która to kwota stanowić będzie podstawę do naliczania podatku rolnego.

Przyszłoroczna średnia cena skupu żyta, ustalona przez Główny Urząd Statystyczny, osiągnęła w porównaniu z latami poprzednimi rekordową wysokość – 58,29 zł za kwintal (decyton). Radnym przysługuje jednak prawo jej obniżenia. Konsekwencją takiego działania są jednak zmniejszone dochody z tytułu podatku rolnego i umniejszona subwencja, którą każdy samorząd otrzymuje od państwa.

Rekordowa propozycja

21 listopada odbyło się posiedzenie wszystkich gminnych komisji. Analizowano projekty uchwał, które mają być poddane pod głosowanie na sesji. Dwie godziny trwała ostra dyskusja nad wysokością podstawy podatku rolnego. Gorączkowa wymiana zdań może być jedynie preludem tego, co może się dziać na sesji.

W projekcie uchwały władze gminy zaproponowały, by średnia cena skupu żyta wynosiła w przyszłym roku 58 zł. Przy takim założeniu wpływy do gminnej kasy z tytułu podatku rolnego osiągnęłyby w Cieszkowie ponad 435 tys. zł. W tym roku planowane dochody z tego tytułu wyniosą jedynie 246 tys. zł. Podstawą do ob-



Wojciech Bajodek (z lewej) i Jan Dwojak postulowali obniżenie podstawy podatku

liczania podatku rolnego w 2007 r. było 33 zł za kwintal żyta.

Nóż w plecy

W trakcie wcześniejszych zebrani komisji radni opowiadali się za kwotami od 45 do 50 zł za kwintal żyta. Proponowana przez

wójta Ignacego Miecznikowskiego wysokość (58 zł) wywołała protest radnych z komisji rolnictwa – Jana Dwojaka z Nowego Folwarku (przewodniczący) i Wojciecha Bajodka z Ujazdu. Według nich stawka taka jest za wysoka dla rolników, którzy od dwóch lat borykają się ze skutka-

mi suszy, a zebranego zboża raczej nie sprzedają, a przeznaczają na paszę dla swoich zwierząt. – *Wysoki podatek rolny to wbijanie noża w plecy rolnikom* – argumentował radny Bajodek. Komisja rolnictwa proponowała kwotę 45 zł za kwintal.

Niech płacą Wielkopolanie

Wójt Miecznikowski przypomniał, że zdecydowaną większość płatników tego podatku (ok. 70 proc.) stanowią rolnicy z pobliskich gmin wielkopolskich, którzy uprawiają pola na terenie gminy Cieszków. Na przyszły rok samorząd planuje wiele inwestycji, także tych współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej, których realizacja uzależniona jest od wkładu własnego. Wójt zapowiedział, iż jeśli rada przyjmie wysoką podstawę, od której naliczany będzie podatek rolny, władze gminne zastanowią się, w jaki sposób zrekompensować poniesione przez cieszkowskich rolników koszty. Miecznikowski mówił o przeznaczaniu większej puli pieniędzy na meliorację rowów przy polach lub remonty lokalnych dróg.

Od argumentów do konkretów

Te argumenty nie przekonały jednak części radnych. – *Nie chciałbym, żebyśmy zasłynęli jako gmina o najwyższym podatku rolnym* – ostrzegwał Jan Grajczak, radny z Trzebiecka. Wójt Miecznikowski zmniejszył swoją propozycję do 52 zł. Prowadzą-

cy spotkanie przewodniczący rady Zdzisław Zaleźny najpierw zgłosił, a potem wycofał propozycję 50 zł. Dwojak obstawał przy swoich 45 zł.

Głosowano więc nad dwoma kwotami: 52 zł i 45 zł. Siedmiu radnych opowiedziało się za niższą kwotą, sześciu za wyższą. W tym momencie zaskakującą propozycję przedstawił wójt Miecznikowski, proponując głosowanie nad 49 zł. Zarządzono przerwę, którą radni wykorzystali na konsultacje.

Gdy ponownie przystąpiono do obrad, radny Jan Dwojak ogłosił, że komisja rolnictwa proponuje stawkę 47 zł. Oddzielną propozycję zgłosił radny Rajmund Świtoń – według niego zebrani powinni poddać pod głosowanie kwotę 48 zł. Przewodniczący Zaleźny zareagował jednak zdecydowanie – *Poddajemy pod głosowanie tylko dwie kwoty. Nie może być tak, że teraz każdy z radnych będzie występował ze swoją propozycją. Koniec zabawy w kotka i myszkę* – mówił.

Pod kolejne głosowanie poddane zostały kwoty 49 i 47 zł. Czterech radnych było za kwotą 49 zł, 8 było przeciwnych, jeden wstrzymał się od głosu. Za kwotą 47 zł opowiedziało się 8 radnych, 4 było przeciwnych. – *To oczywiście są tylko nasze sugestie, pan wójt proponuje taką stawkę w projekcie uchwały, jaką uzna za stosowną* – skomentował całą batalię przewodniczący Zaleźny.

Stawek Pałasz

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

Spółka z o.o. w Krotoszynie
przy ul. Rawickiej 41, tel. 062 725 42 33

ogłasza przetarg nieograniczony na najem następujących lokali użytkowych położonych w Krotoszynie.

Pomieszczenia biurowe przy ul. Rynek 1 (oficyna – wejście od
Placu Jana Pawła II) – I piętro

- pomieszczenie nr 12 – 15,84 m kw
- pomieszczenie nr 13 – 22,10 m kw
- oraz pomieszczenie wspólne w.c. 2.64 m kw

Wadium na jedno pomieszczenie wynosi 200 zł.

Cena wywoławcza 7,50 zł za 1 m kw pow. użytkowej.

Preferuje się oferentów, którzy wyrażą chęć wynajęcia całości.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Krotoszynie przy ul. Rawickiej 41, II piętro w dniu 5 grudnia 2007 r. o godz. 10.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości wyszczególnionej powyżej, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00 w kasie tut. Przedsiębiorstwa.

*PGKiM Sp. z o.o w Krotoszynie zastrzega sobie
nieważnienie przetargu bez podania przyczyn.*

PKS

Ostrów Wielkopolski

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Ostrowie Wlkp.

ul. Batorego 35, 63-400 Ostrów Wielkopolski,
tel. 062 735 07 33, fax: 062 736 69 72

e-mail: prawnik@pks.ostrowwlkp.pl

na podstawie art. 701 Kodeksu cywilnego ogłasza:

1. przetarg ofert pisemnych na wykonywanie w okresie 1.01.2008 r. – 28.02.2009 r. usług sprzątnięcia, czyszczenia i dozoru obiektów; termin składania ofert: 11.12.2007 r.,
2. przetarg ofert pisemnych na wykonywanie w okresie 1.03.2008 r. – 28.02.2009 r. usług ochrony mienia i konwojowania wartości pieniężnych; termin składania ofert: 22.01.2008 r.

Przedmiot zamówienia oraz informacje o procedurze określają warunki przetargu. Warunki przetargu dotyczące obydwu postępowań są powszechnie dostępne na stronie internetowej: www.pks.ostrowwlkp.pl, ponadto na wniosek wykonawcy usług można uzyskać je nieodpłatnie pocztą elektroniczną albo odpłatnie w formie papierowej – pocztą lub w siedzibie zamawiającego.

**SPECJALISTA
DERMATOLOG**
lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEK godz. 16.00-18.00

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybic, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci.
Usunięcie: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63
lub 0601 819 926

Gabinet Krotoszyn, ul. Benicka 9
(parter Biblioteki Miejskiej)

**Rehabilitacji
Masaż już od 5 zł**

masaż leczniczy, masaż ujędrniający – wyszczuplający, magnetoterapia, elektroterapia, laser i ćwiczenia usprawniające

Przebiegi Do krotosza
przy wykupieniu 10 zabiegów
+ 4 GRATIS!

Pn. - pt. od 8⁰⁰ - 12⁰⁰, 14⁰⁰ - 18⁰⁰
tel. 0 663 651 796, 0508 157 842

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna, choroby tętnic, żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krotoszyn Kallsz
ul. Bolewskiego 8 al. Wolności 8
tel. 0604 561 313

Hospicjum Domowe w Krotoszynie

ul. Okrężna 28
☎ 0 504 102 494

Wszelchonna, całościowa opieka nad pacjentami chorującymi na nieuleczalne, postępujące choroby – głównie nowotwory.

Opieka ta ma na celu zapobieganie i uśmierzenie bólu i innych objawów.

Zgłoszenia telefoniczne – 504 102 494 ze skierowaniem od lekarza rodzinnego lub specjalisty. W ramach umowy z NFZ.

APARATY SŁUCHOWE

- bezpłatne badania słuchu
 - dopasowywanie aparatów słuchowych cyfrowych i analogowych
 - wizyty domowe
 - serwis
 - baterie
- RATY**

Cyfrowe aparaty BERNAFON w supercenie!
ul. Zduńska 16 (pasaż) I piętro
tel. kom. 0508 072 773,
poniedziałki 15³⁰ – 18⁰⁰

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy w Krotoszynie zawiadamia, że w dniu 19.12.2007r. o godzinie 10.00 w Gmachu Sądu Rejonowego w Krotoszynie ul. Sienkiewicza 11, sala nr 20 odbędzie się:

I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

w postaci 1/2 udziału w nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym z wyodrębnionym lokalem mieszkalnym. Nieruchomość stanowi własność Renaty i Dariusza Rybakowskich, położona jest w Kobylinie przy ul. Mickiewicza 4, zapisana za numerem księgi wieczystej 1440 (dawniej 13913) w V Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Krotoszynie.

Nieruchomość stanowi działka oznaczona numerem 1518 o powierzchni 0.0445 ha, na której posadowiony jest jednorodzinny budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej.

Nieruchomość została oszacowana na kwotę **69.140,00 zł**, natomiast cena wywołania wynosi kwotę 51.860,00 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 % ceny oszacowania co stanowi kwotę **6.920,00 zł** w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
„Dolina Baryczy” Sp. z o.o.
z siedzibą w Miliczu

ZATRUDNI

INŻYNIERÓW O SPECJALNOŚCI SIECI WODOCIĄGOWE I KANALIZACYJNE

przy realizacji projektu

„Uporządkowanie gospodarki ściekowej w zlewni rzeki Baryczy”.

Oczekiwane doświadczenie w przygotowaniu i realizacji projektów i inwestycji z branży sanitarnej lub budowlanej.

Oferty zawierające CV oraz list motywacyjny należy składać w Biurze Spółki – Rynek 21, 56-300 Milicz do dnia 30.11.2007 r., tel. 071 384 09 87, biuro@pgkdolinarbaryczy.pl

ZAKŁAD OPIEKI MEDYCZNEJ

63-700 Krotoszyn, ul. Przemysłowa 19 I cermedic@tlen.pl
Rejestracja codzienna telefoniczna od 7.00 do 18.00
tel. 062 588 02 03 lub 062 725 45 65

podstawowa opieka zdrowotna

pediatra,

medycyna pracy,

ginekologia,

chirurgia ogólna,

urologia,

ortopedia,

dermatologia,

poradnia psychologiczna,

poradnia żywienia,

RTG, badania USG,

laboratorium analityczne

PRZYJMUJE RÓWNIEŻ ZESPÓŁ LEKARZY PRYWATNYCH

Upewniamy informujemy, że rejestrujemy pacjentów chcących być pod opieką lekarza rodzinnego.

Marpol Plus

marpol.plus@wp.pl

Krotoszyn, ul. Mickiewicza 18
Tel. 0516 175 522, 0511 104 521

DORADZTWO – POŚREDNICTWO KREDYTOWE

Rewelacyjny kredyt dla rolników

Pod zastaw gospodarstwa
– bez dochodów !!!

Kredyty bankowe:

- gotówkowe • hipoteczne • oddłużeniowe
- bez BIK-u • obrotowe dla firm
- bez zaświadczenia US i ZUS • samochodowe
- na oświadczenie • refinansowanie

Leasing na maszyny,
urządzenia itp.
Pośrednictwo
w sprzedaży
maszyn rolniczych

APTEKI

KROTOSZYN

Diżur pełni: *Parcelki*, ul. Grudzielskiego 27 (722 01 23), do 29 listopada, *Esculap*, ul. Mickiewicza 2a, (722 80 25), od 30 listopada do 6 grudnia.

KOBYLIN

Pod *Orlem*, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOZMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00,

Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00,

Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy *Stawnej*, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEWA

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Przeżywasz wyż intelektualny – sukces goni sukces. Do pełni szczęścia brakuje Ci tylko odrobiny gotówki, ale i to przyjdzie niebawem.



BYK (21IV – 21V)

Wszystkim jest ciężko, nie tylko Tobie. Przestań narzekać i ciesz się tym, co osiągnąłeś. Tym bardziej, że stoisz przed nowymi możliwościami.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Miła uroczystość w przyjacielskim gronie pozwoli na chwilę zapomnieć o kłopotach. Nic uciekniesz jednak przed trudną decyzją.



RAK (22VI – 22VII)

Dopada Cię melancholia? Broń się przed apatią i narzekaniem, bo inaczej wezmą Cię za marudę.



LEW (23VII – 22VIII)

Jesteś ostatnio bardzo roztargniony. Nie rozwiązuj kilku problemów naraz, bo zaczniesz się gubić. Zorganizuj się, bo popłaczysz ważne sprawy.



PANNA (23VIII – 22IX)

Weź pod uwagę, że najbliżsi mają doświadczyć Twoich humorków. I uważaj na zdrowie, bo pora roku sprzyja przeciwnikom.



WAGA (23IX – 22X)

Twoje zabiegi to szukanie igły w stosie siana. Starasz się zrobić rzecz niemożliwą. Weź się za nowe zadania, premia Cię nie ominie.



SKORPION (23X – 22XI)

W tym tygodniu czeka Cię sporo pracy, ostatnio nie należałeś do zbyt pracowitych. Kiedy uzupełnisz braki, możesz pomysłować o planowanej imprezie.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Spójrz przychylniej na pewną nieśmiałą osobę, która od dawna stara się ściągnąć Twoją uwagę.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Nie rezygnuj z interesującego spotkania w sprawach zawodowych. Trochę się rozruszasz i odnowisz dawne sympatie, co pomoże Ci także w życiu prywatnym.



WODNIK (21I – 20II)

Koniec żartów, trzeba rozpocząć walkę o swoje prawa. Teraz będzie trudno opanować sytuację, ale myśl o przyszłości.

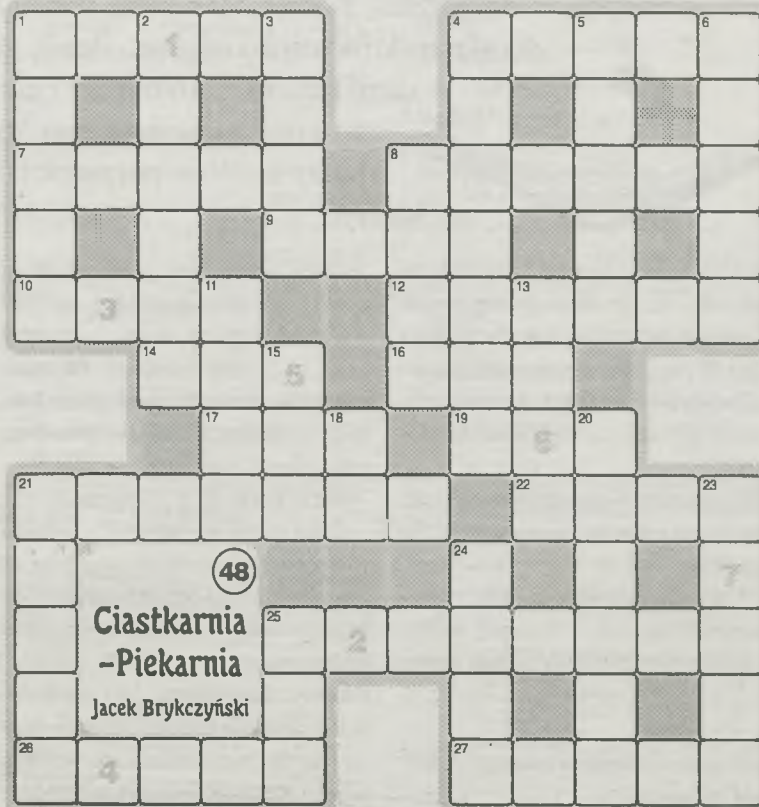


RYBY (21II – 20III)

Nie zapomnij o przyjaciółach, którym obiecałeś spotkanie, jak tylko wypłaczysz się z kłopotów.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z ostatniego wydania (hasło: SUPERMARKET) wylosowaliśmy dla pani Jolanty Pawlak z Rozdrażewa. Tym razem hasło składa się z 7 liter. Na kartki z rozwiązaniami poniższego zadania czekamy do 8 grudnia. Do wygrania – niespodzianka.



Poziomo

1. Wspieranie potrzebujących
4. Ojczyzna w inwokacji
7. Baty od taty
8. Robienie dywanu
9. Utrapienie ogrodnika
10. Zawór
12. Kruszący materiał wybuchowy (wspak)
14. Szyfr
16. Ciężarówka w skrócie
17. Jednostka ilości materii
19. Brzydsza żona Jakuba (wspak)
21. Człekokształtny ufoludek
22. Więcej niż skałczenie
25. Jedna z odmian dyni zwyczajnej
26. Wizytacja
27. Jon z minusem

Pionowo

1. Mądry po szkodzie
2. Ma obsesję
3. Szukany przez radiostację
4. Taxi faraona
5. Niedrogo
6. Gniew ponad rozum
8. Wilhelm z cełnym okiem
11. Siec marketów budowlanych
13. Port nad Wołgą
15. Szeft mafii
18. Lit
20. Domowe papcie bez tyłów
21. Marka japońskiego auta
23. Sznur kowboja
24. Siała mak
25. Do uszczelniania okien

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedyne. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

Osoby, które zamieszczają anons, dołączają do listu dwie skserowane strony dowodu osobistego, te ze zdjęciem oraz imieniem i nazwiskiem. Prosimy też o włożenie do listu większej, zaadresowanej do siebie koperty, z naklejonymi znaczkami na cięższy list (2,20 zł). Pod ogłoszeniem konieczne jest zamieszczenie własnoręcznie podpisanego zdania: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w ofercie, dla celów określonych w rubryce „Ożeń się”, zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z 29.08.97 r. DzU nr 133 poz. 883. Odpowiedzi na każdą ofertę zbieramy i odsyłamy pod właściwy adres.*

Osoby, które chcą nawiązać kontakt z autorem ogłoszenia, wysyłają do niego list na adres redakcji. Na dole koperty piszą wyraźnie ODPOWIEDŹ NA OFERTĘ NR... (red.)

OFERTY

Wolny, bez zobowiązań, niezależny finansowo, pozna sympatyczną panią, stanu wolnego (uregulowanego), może być z dzieckiem, w wieku 30 – 45 lat. Poszukuję pani dysponującej wolnym czasem, która chciałaby pójść ze mną na kawę, wyjechać na weekend lub po prostu pójść na spacer. (3 – nr 35)

Wolny i niezależny pan pozna panią w wieku 50 – 60 lat. Posiadam własne mieszkanie i działkę rekreacyjną. (1 – nr 36)

Wolny, lat 48, niezależny finansowo, po-

zna sympatyczną panią do 48 lat, stanu wolnego, może być z dzieckiem. Proszę o poważne oferty. (2 – nr 37)

58-letnia wdowa – 168 cm wzrostu, średniej budowy ciała, emerytka o miłym wyglądzie, znak Zodiaku: Lew, wykształcenie średnie, mieszkająca we własnym domku z działką – pozna pana prawnie wolnego w wieku ok. 60 – 65 lat, powyżej 180 cm wzrostu, bez nałogów, z samochodem, lubiącego przyrodę, muzykę, taniec. We dwoje wszystko ma inny wymiar... Napisz, proszę, może razem uda nam się przeżyć miłe chwile. (1 – nr 40)

20-letnia panna z okolic Krotoszyna pozna męczyznę sympatycznego, z poczuciem humoru, w wieku 20 – 25 lat, poważnie myślącego o życiu. Lubię muzykę, spacerować i podróżować. Czekam na poważne oferty. (2 – nr 40)

35-letnia kobieta po przejściach z Krotoszyna, wolna blondynka, uczciwa, szczerą, wierna, odpowiedzialna – pozna męczyznę odpowiedzialnego, uczciwego, szczerego, który ją pokocha i który będzie zdecydowany wyjechać z nią do pracy za granicę. Nie interesują mnie romanse, przygody, flirty, lecz poważny stały związek. Tel. 604 866 880. (1 – nr 43)

Jestem 31-letnim, pracującym kawalerelem. Chciałbym poznać dziewczynę w wieku od 25 lat, może być z dzieckiem, najchętniej z Krotoszyna. (2 – nr 43)



Wolny, kawaler lat 36, pozna panią w wieku 30 – 35 lat z Krotoszyna, cel stały związek. Tel. 0884 211 064. (1 – nr 45)

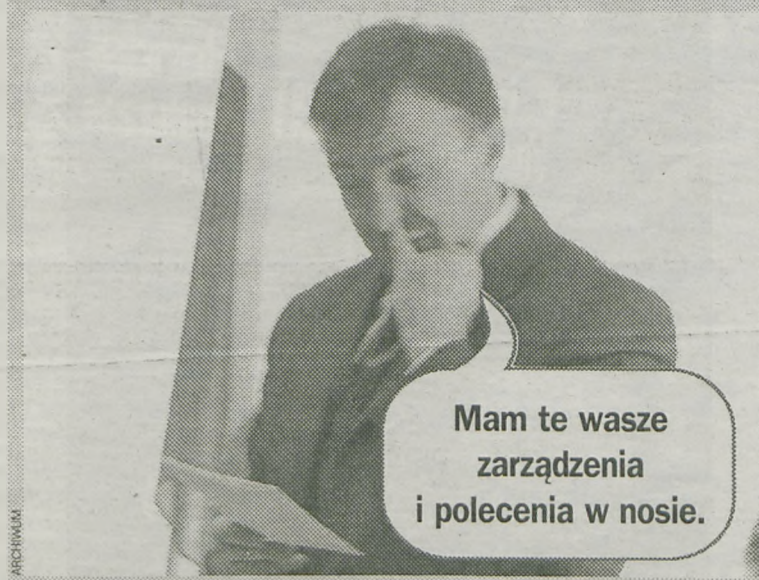
Wdowa po pięćdziesiątce – spokojna, zrównoważona, domatorka – pozna pana w odpowiednim wieku, bez nałogów, poważnie myślącego o życiu. (2 – nr 45)

Poznam dziewczynę w wieku 23 – 30 lat, z Krotoszyna lub okolic, myślącą o poważnym związku. Mam 27 lat, jestem sympatycznym przystojnym brunetem o niebieskich oczach. Nie mam nałogów. Mój telefon: 781 090 111. (1 – nr 41)

Wolny, po pięćdziesiątce, 170/75, własny dom, niezależny finansowo, pozna szczerą panią do lat 50 o dobrym sercu, która nie ma planów na sylwestrową noc i byłaby zdecydowana na zmianę miejsca zamieszkania. Tel. 0668 637 921. (1 – nr 47)

Kawaler, niezależny finansowo, z własnym domem pozna panią do lat 45, może być z dzieckiem, która mogłaby zmienić miejsce zamieszkania i która chciałaby spędzić Sylwestra w miłym towarzystwie. Tel. 0601 828 901. (2 – nr 47)

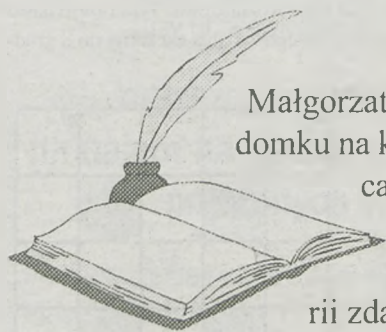
Dowcipnie podpisane!



Fotografia, o której podpisanie prosiliśmy, zrobiona została na rozdrazewskiej sesji Rady Gminy. Widać na nim Mariusza Dymarskiego, wójta Rozdrażewa. Autorką najzabawniejszego podpisu jest Helena Konstańczak z Krotoszyna. Gratulujemy i zapraszamy w piątek do redakcji.

Nie szukaj tęczy nad Krotkiem

(serial pisany, odcinek 22)



Małgorzata, Leszek i ich córki wiodą spokojne życie w piętrowym domku na krotoszyńskich Parcelkach, gdzie mieszkają razem z rodzicami Leszka – Antoniną i Leonem. Niespodziewany powrót do kraju niewidzianego 20 lat brata z USA kompletnie burzy ustalony porządek i daje początek zaskakującej serii zdarzeń.

Babcia Antonia szybko dochodziła do zdrowia. Już po kilku dniach została wypisana ze szpitala. Lekarze podkreślali, że pacjentka wymaga teraz szczególnej opieki domowej, a wiosną powinna się udać na kurację do sanatorium.

Małgorzata musiała zrezygnować z tak niedawno rozpoczętej pracy w firmie Andrzeja.

– Mamusia potrzebuje spokoju – przypomniała mężowi. – Pamiętaj, skończ z tymi pretensjami do brata, nie denerwuj jej. Nie przez niego zachorowała. To wiek i tyle.

– A czy ja mamusię denerwuję? – zżymał się Leszek.

– Niby nie, ale klóćcie się z Andrzejem jak dwa koguty. Czy on zawinił chorobie?

– Nie zawinił, kochanie, ale wiesz, jak to człowiek reaguje w nerwach. Inna rzecz, że nie tylko mamusia, ale my

wszyscy żyliśmy dużo spokojniej przed powrotem mojego braciszka z Ameryki.

– A skąd wiesz, czy mamusia nie martwiła się jeszcze bardziej? Tak mało wiedziała, prawie wcale nie miała kontaktu z własnym synem. To chyba teraz jest jej lepiej, prawda?

– Może. Trzeba by było zapytać...

– Żebyś mi się nie odważył! – syknęła Małgorzata.

Leszek posłuchał dobrych rad żony. Za bardzo szanował matkę, aby dokładać jej stresów.

Kłopoty zdrowotne starszej pani na nowo zjednoczyły rodzinę. Każdego dnia na Parcelki przychodził teraz Andrzej z żoną. Któregoś wieczoru zatelefono-

wał Daniel, prosząc o przekazanie babci pozdrowień i życzeń szybkiego powrotu do formy. Kasia zaproponowała:

– A nie mógłbyś po prostu wpaść?

– Naprawdę uważasz, że mógłbym?

– No jasne! Dziewczyna odsunęła usta

od mikrofonu słuchawki i odwróciła się w stronę Leszka.

– Tato, czy Daniel może nas odwiedzić? To znaczy – czy mógłby odwiedzić babcię?

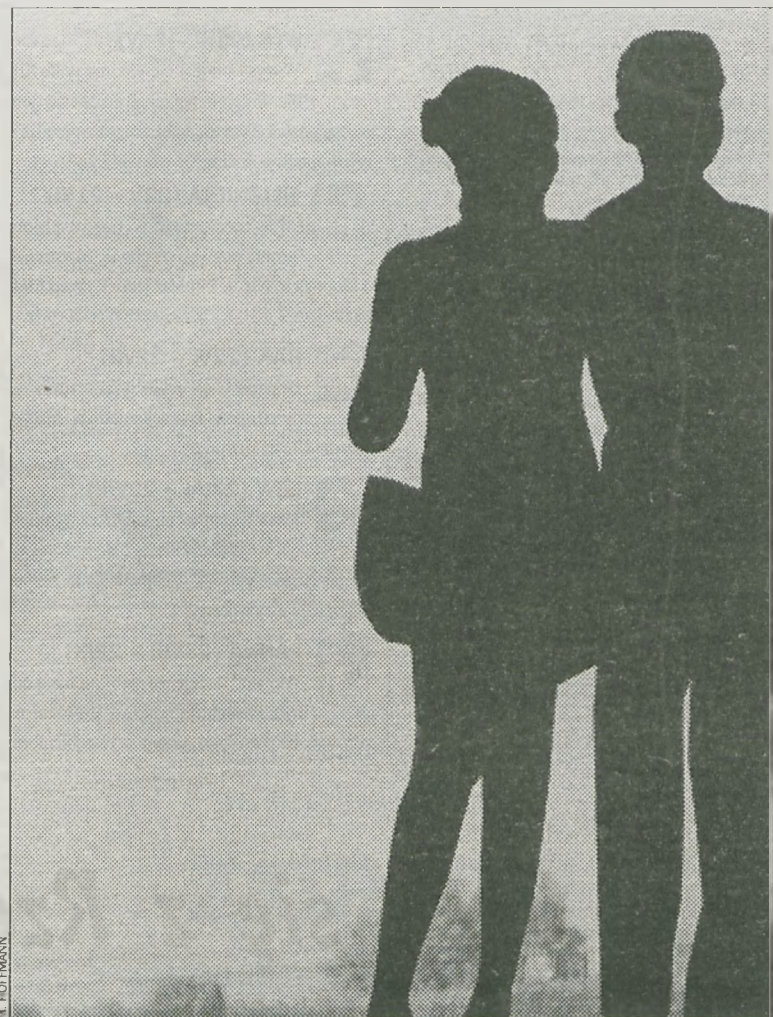
Leszek odpowiedział sknieniem głowy. Nie uzgodnili terminu. Któż mógł przypuszczać, że próg domu na Parcelkach Daniel przekroczy niemal równocześnie z ojcem i jego żoną. Kilka wcześniejszych kawiamianych spotkań Andrzeja z synem dobrze wpłynęło na ich wzajemne relacje. Jennifer nie widywała pasiebrba od tygodni, ale zachowała się, jakby nigdy nic się między nimi nie wydarzyło.

Atmosfera rodzinnego spotkania była tak miła, że kiedy pod koniec Antonina zapytała:

– Kiedy znowu przyjdiesz, Danielku?.

Andrzej dodał: – A kiedy odwiedzisz nas?

Alicja



STARYCH FOTOGRAFII CZAR...

Kolejne archiwalne zdjęcie z domowych zbiorów dostarczyła Zofia Zielińska z Krotoszyzna. Zrobiono je w sierpniu 1919 roku na krotoszyńskim rynku, przed sklepem z artykułami żelaznymi. Na fotografii znajdują się bliżej nam nieznanymi koledzy Czesława Sobańskiego, który prowadził w Krotoszynie ujeżdżalnię koni. A może ktoś rozpoznaje panów ze zdjęcia? Prosimy o kontakt. Apelujemy do Państwa o dostarczanie następnych zdjęć. Na pewno znajdują się w rodzinnych albumach lub starych dokumentach. Warto, by znów ujrzały światło dzienne.

(popi)



Czute słówka...



♥ Z okazji 30 rocznicy ślubu wszystkim najlepszemu – niech każdy dzień dostarcza radości i uśmiech zawsze w sercu gości, niech problemy Was omijają, a wszyscy Was kochają, bo jak nikt na świecie Wy na to zasługujecie. Najlepsze życzenia Krystynie i Ryszardowi Mądrym składają

córka Grażyna z mężem i dziećmi:

Pauliną i Karoliną oraz syn Łukasz z Martą

♥ Leśny wiatr głośno dmucha, serce szepcze coś do ucha, a nasze serca nie z kamienia, więc przesyłamy Ci imieninowe życzenia. Niech uśmiech nie schodzi z Twojej twarzy, a smutek niech Cię z dala omija, niech speł-

ni się to, o czym marzysz, a miłość Twoje życie spowija. Kasi B. z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia przesyłają

Bartek i Jarek

♥ Niech wiatr zawsze wieje Ci w plecy, a słońce świeci w twarz, niech dobry los da Ci zatańczyć wśród najjaśniejszych gwiazd. Żyj w zdrowiu i radości, nie znaj smutku i przykrości, niech Cię wszystko zło omija, a szczęście i radość w Ci życiu sprzyja. Janinie Kowalak z okazji urodzin gorące życzenia przesyłają

dzieci

♥ Urodziny – dzień radosny – zapach kwiatów, zapach wiosny, wszyscy

złożyć chcą życzenia: zdrowia, szczęścia, powodzenia. Niech Ci słońce zawsze świeci, niechaj czas radośnie leci! Niech odejdą smutki, złości, a powróci czas radości! Te życzenia, choć z daleka, płyną jak wzburzona rzeka. Chociaż skromnie ułożone, są dla Ciebie przeznaczone. Kochanemu Kaziowi z Krotoszyzna w dniu urodzin najserdeczniejsze życzenia przesyła

Najśladzka

♥ Dziś są Twoje urodziny, więc składamy Ci życzenia: zdrowia, szczęścia, powodzenia. Niech Ci słońce jasno świeci, niech Ci życie słodko leci. Kochanej żonie Jolancie z okazji urodzin najserdeczniejsze życzenia przesyła

mąż



Gabriela, córka Małgorzaty i Waldemara Nalewajków z Krotoszyzna, ur. 22 listopada

DZIEŃ DOBRY, TO JA!

A oto nowi mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego, urodzeni na oddziale położniczym szpitala przy ulicy Bolewskiego, sfotografowani przez Marcina Pawlika. Rodziców, którzy chcieliby zachować na pamiątkę prezentowane tutaj fotografie ich maluchów, zapraszamy do redakcji. Za drobną opłatą dostaną od nas dyskietki z nagranyymi zdjęciami.

- mie na staż, wymagania: wyksz. min. średnie, dyspozycyjność, komunikatywność, umiejętność pracy w grupie, prawo jazdy kat. B. CV ze zdjęciem proszę przysłać na adres RK.
- Firma zagraniczna zatrudni operatorów obrabiarek NC i CNC, ślusarzy narzędziowych. Tel. 062 722 79 80.
- Dodatkowa praca biurowa dla emerytów i rencistów. Tel. 0601 758 068.
- Niemiecka firma HMI zatrudni osoby z wyksz. min. średnim pracujące i niepracujące, chcące zwiększyć swoje dochody. Praca samodzielną, wysokie zarobki, adekwatne do wyników. Chcesz jechać na szkolenie informacyjne? Zadzwoń – Tel. 0604 593 659.
- Poszukuję opiekunki do dziecka. Tel. 0501 610 546.
- Przyjmę pilarzy do pracy w Niemczech. Tel. 0609 727 088, 0663 992 212.
- Przyjmę pracownika do myjni samochodowej w Krotoszynie. CV prosimy przysłać na adres: ul. Grzegorzewska 2, wejście od Ostrowskiej.
- Praca na budowie, stąka, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 0668 255 112.
- Zwrot podatku z pracy: Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. 071 385 20 18.
- Zatrudnię na dobrych warunkach samodzielną osobę do prowadzenia domu (gotowanie, pranie, sprzątanie), konieczne prawo jazdy oraz samochód, w godz. 17.00 – 18.00. Tel. 0514 322 628.

INNE

- Bus fiat ducato max do wynajęcia. Tel. 0603 973 581, 0691 842 804.
- Hemoroidy, żylaki, kurczaki, łuszczyce bezpowrotnie wyleczysz rewelacyjną maścią ziołową *Hemogin* (składniki maści z apteki). Koźmin ul. Łączna 8 Tel. 0604 957 327.
- ING Nationale – Nederlanden Otwarty Fundusz Emerytalny – zapisy. Tel. 0609 524 054.
- Krawiectwo „Grządka” ciężkie miarowe, salon sukien ślubnych – pracownia, odzież damska, męska, młodzieżowa, szaty liturgiczne, również komunijne, togi (sędzia, prokurator, adwokat, prawnik), haft komputerowy. Krótkie terminy realizacji. Krotoszyn, ul. Grudzielskiego 19 (przed apteką Parcelki), tel. 062 722 75 37.
- Konkretna wiedza. Wroźka Małgorzata z Wrocławia. Zapisy: 071 321 00 48, 0605 418 522, www.wrozka.pop.pl
- Makijaże, tipsy, zdobienie paznokci, zabiegi kosmetyczne na dłonie, z dojazdem do klienta. Tel. 0608 763 333.
- Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, montaż paneli i płyt KG, płytek, docieplanie. Tel. 0888 588 207.
- Pożyczka natychmiast 500 zł. Tel. 061 84 29 130.
- Gabinet masażu i fizykoterapii (prądy lecznicze, laser, masaż klasyczny przeciw bólowy, limfatyczny, przeciw obrzękowy), szybka realizacja zlecenia zabiegów. Krotoszyn, ul. Masłowskiego 12, pn. – pt. 15.00 – 19.00. Tel. 0604 259 497.
- Salon dla psów, Krotoszyn, ul. Farna 1. Tel. 062 588 03 53 (rano i wieczorem), 0889 568 727.
- Serwisowanie urządzeń filtrujących do wody: wymiana wkładów – 80 zł, serwis gwarancyjny i pogwarancyjny, naprawa urządzeń uszkodzonych. Tel. 0609 046 938.
- Szybie kółder, poduszki z pierza, przetwarzanie pierzyn, ul. Koźmińska 16 (100 m od Rynku), tel. 0790 510 885.
- Tłumaczenia przysięgłe – j. francuski, bez czekania. Tel. 062 736 27 62.
- Tipsy żelowe, zdobienie paznokci z dojazdem do klienta, 35 zł. Tel. 0512 285 882.
- Wypożyczalnia aut dostawczych peugeot boxer maxi. Tel. 0605 146 702.
- Wykonam zdjęcia na ślubach, weselach

- i innych imprezach okolicznościowych, tania. Tel. 0669 091 144.
- Videofilmowanie – śluby i inne uroczystości. Tel. 0692 340 123.
- Zaginął piesek rasy bokser 8-mc., kolor jasno-brązowy z białą krawatką pod szyją i białymi skarpetkami, w Antoninie z 13-14 września. Za wskazanie lub odnalezienie pieska czeka wysoka nagroda. Tel. 0509 549 878, 0502 632 833.

USŁUGI – BUDOWLANE

- Firma remonowo – budowlana oferuje: zakładanie i bezpyłowe cyklonowanie parkietów i mozaiki; montaż drzwi, okien i parapetów; podwieszanie sufitów; malowanie, tapetowanie, gipsowanie; zakładanie paneli podłogowych i ściennych; zakładanie płytek; nakładanie tynku szlachetnego; adaptacja poddaszy na pomieszczenia mieszkalne; ocieplania budynków. Tel. 0608 648 514.
- Kompleksowe wykańczanie wnętrz, malowanie, szpachlowanie, montaż paneli i płyt K-G. Tel. 0510 518 364.
- Usługi remontowe – wykończeniowe: płyty K-G, płytki, tynki itp. Tel. 0661 774 089.
- Tynki posadzki maszynowe. Tel. 0604 072 179, 0693 459 435.
- Układanie glazury i terakoty, prace murarskie, płyty gips-karton, przeróbki wody i kanalizacji, adaptacje strychów i poddaszy na pomieszczenia mieszkalne i użytkowe, faktury VAT, wycena, dojazd gratis. Tel. 062 722 84 15, 0601 077 470, 0693 846 910.


USŁUGI – RÓŻNE

- Huśtawki ogrodowe, dla 4 dorosłych osób, produkcja na zamówienie. Tel. 0668 963 647.
- Panna Młoda salon sukien ślubnych i wieczorowych, duży wybór dodatków ślubnych, komis, wypożyczalnia, szycie na miarę, najnowsze wzory, atrakcyjne ceny, możliwość płatności w ratach. Krotoszyn, ul. 56 Pułku Piechoty Wilk. 1a (w pasażu), tel. 0512 205 542, pon.-pt. 10.00-18.00, sob. 10.00-13.00, inne godziny po wcześniejszym ustaleniu telefonicznym.
- Suknie ślubne *Mariola*, sklep, komis, wypożyczalnia, szycie na miarę. Oferujemy szeroki wybór, najniższe ceny, nowa odzież, dogodnie terminy płatności. Krotoszyn ul. Słowiańska 23 (koło dawnego Pe-wexu), Tel. 062 725 74 04, czynne pn.-pt. 10.00 – 18.00, sob. 10.00 – 13.00, w innych godz. po uzgodnieniu telefonicznym.

SPRZEDAM – SAMOCHÓD

- FSO 1.5 – 1987 r., stan bdb., nowe opony, rozrząd, hamulce + silnik po remoncie. Tel. 062 722 78 95.
- Fiat cinquecento – 1995 r., stan bdb, garażowany, zielony met. radio na pilot. Tel. 062 725 01 77, 0603 446 825.
- Fiat seicento 1.1 – 2003 r., c. zam. + alarm. – 11 000 zł do uzg. Tel. 065 573 46 42.
- Fiat 125 p – 1982 r. Tel. 0609 872 058.
- Ford escort 1.4 – 1991 r., el. regul. świateł, c. zamek, stan db, zarejestrowany. Tel. 0691 301 050.
- Ford fiesta 1.1 – 1991 r., wiśniowy, garażowany. Tel. 0880 238 893.
- Ford mondeo combi 1.8 16V – 1996 r., 2 x air bag, ABS, wspom. kier. el. szyby, lusterka i siedzenie kierowcy, klimatyzacja, alum. felgi, komputer pokładowy – 8 000 zł. Tel. 0608 648 514.
- Fiat punto 1.9 TDI – 2000 r., srebrny met., ABS, 5 – drzwi, air bag, wspom. blok skrz. biegów. Tel. 0603 112 583.
- Honda accord 1.8 – 1996 r., salon, jeden właściciel – 12 900 zł. Tel. 062 722 65 79, 0601 317 195.
- Honda civic 1.4 – 1995 r., model 1996 r.,

Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 062 722 86 30, 0509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00



Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Oferujemy pośrednictwo sprzedaży w kupnie, najmie i wynajmie nieruchomości
- wycenę nieruchomości dla wszelkich potrzeb przez licencjonowanych rzeczoznawców majątkowych
- pomoc w regulacji stanu prawnego nieruchomości

Zapraszamy: pn-pt - 10:00-18:00 sob. - 10:00-13:00

SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- * Krotoszyn – działka o pow. 1270 m.kw – media: woda, prąd, kan. Sanit. – cena 69.850 zł
- * Krotoszyn – działka o pow. 1260 m.kw – media: woda, prąd, kan. Sanit. – cena 69.300 zł
- * Krotoszyn – działka o pow. 1411 m.kw – media: woda, prąd, kan. Sanit. – cena 77.605 zł
- * 12 KM od Krotoszyńska kierunek Kobylin – działki budowlane o pow. 850 m.kw, 643 m.kw, 675 m.kw, 682 m.kw, 601 m.kw, 699 m.kw. (woda, prąd, gaz) cena 35 zł/m.kw
- * 3 KM od centrum Krotoszyńska – działka budowlana o pow. 4798 m.kw, cena 240.000 zł
- * Krotoszyn – działka budowlana o pow. 793 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- * Krotoszyn – działka budowlana o pow. 791 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- * Krotoszyn – działka budowlana o pow. 790 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- * Krotoszyn – działka budowlana o pow. 764 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Wita Stwosza – działka budowlana o pow. 1064 m.kw na terenie objętym planem zagospodarowania przestrzennego cena 100.000 zł
- * Krotoszyn – centrum, działka budowlana idealna na działalność gospodarczą o pow. 760 m kw, cena 150.000 zł
- * Krotoszyn – okolice ul. Łąkowej, działka budowlana 760 m kw, cena 99.000 zł
- * Krotoszyn – rejon ul. Górzuskiej teren do podziału na działki o pow. 10.000 m kw, cena 300.000 zł
- * Salnia- Baran – działka o pow. 2.000 m kw, media: woda, prąd, cena 16 zł/m kw
- * Salnia- Baran – działka o pow. 5.000 m kw, media: woda, prąd, cena 16 zł/m kw
- * Koźmin Wilk – działka 1.400 m kw woda, prąd, asfalt (ul. ks. Goja), cena do uzgodnienia, 45.000 zł
- * Zduny – działka budowlana 1250 m kw, cena 30.000 zł
- * Zduny – działki budowlane o pow. 700 – 900 m kw, cena 35 zł/m kw
- * Zduny – działka budowlana o pow. 482 m.kw na osiedlu budownictwa jednorodzinnego, cena 30.000 zł

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- * Krotoszyn – okolice ul. Koźmińskiej – pow. 65 m.kw – III piętro – 3 p + k + l + w + loggia, cena 140.000 zł
- * Krotoszyn – okolice centrum – mieszkanie własnościowe we wspólnocie mieszkaniowej – 65 m.kw – 4 p + k + l – nowa instalacja gazowa + piec

ZAMIANA MIESZKAŃ

- * Krotoszyn – mieszkanie własnościowe o pow. 38 m.kw – Parter – 2 p + k + l + balkon – czynsz 250 zł/m-c z ogrzewaniem, zamianie na mieszkanie 2 lub 3 Pokojowe o metrażu powyżej 45 m.kw
- * Krotoszyn – mieszkanie o pow. 67 m.kw – II Piętro – 4 p + k + l + wc – po generalnym remoncie – zamienić na mieszkanie o pow. poniżej 49 m.kw

SPRZEDAŻ DOMÓW

- * 12 KM od Krotoszyńska – zacisznie położony budynek mieszkalny parterowy (budowany nowoczesną metodą kanadyjską) o pow. 100 m.kw., zamontowane nowoczesne okna (w tym jedno balkonowe), wszystkie instalacje wewnętrzne łącznie z c.o. tynki wewnętrzne – płyty karton-gips, ocieplony wełną mineralną, pokryty dachówką ceramiczną, w budynku już doprowadzony gaz, prąd i woda – rok budowy 2006 – na działce o pow. 800 m.kw. cena 220.000 zł
- * Krotoszyn – DOM DO REMONTU – parter i poddasze użytkowe – położony na działce o pow. 500 m.kw – na działce budynek gospodarczy – przy drodze o nawierzchni asfaltowej wyposażonej w wszystkie media, cena 180.000 zł DO NEGOCJACJI
- * Golina k. Jarocina – budynek mieszkalny wolnostojący z poddaszem użytkowym na działce 3200 m kw (budynek po kapitalnym remoncie możliwość wydzielenia działek budowlanych) cena 195.000 zł
- * Krotoszyn – rejon ul. Bolewskiego budynek mieszkalny wolnostojący o pow. 130 m kw działce 640 m kw (rb 1991) na działce garaż cena 380.000 zł
- * Krotoszyn – komfortowy budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej, (idealny dla 2 rodzin) działka o pow. 338 m kw, budynek po generalnym remoncie (nowe okna typu PCV, nowa instalacja grzewcza) cena 380.000 zł
- * 12 km od Krotoszyńska – budynek mieszkalny wolnostojący z poddaszem użytkowym o pow. 140

m kw na działce ok. 600 m kw, budynek ocieplony styropianem, materiał budowlany cegła, rok budowy 2007, cena 175.000 zł

- * 15 KM od Krotoszyńska – budynek parterowy (z poddaszem) o pow. 80 m kw – 3p+k+l – po generalnym remoncie położony na działce o pow. 1,4 ha wraz dodatkowymi zabudowaniami (stodoła, garaż), cena 175.000 zł
- * Krotoszyn – Parcelki – budynek mieszkalny (bliźniak) wszystkie media, 3-pięzmi mieszkalne, 2 garaże, nowe okna PCV, nowe C.O (piec na miał z podajnikiem) całość na działce 680 m kw, cena 290.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Langiewicza budynek piętrowy wolnostojący o pow. 200 m kw działce 650 m kw, cena dotychczasowa 320.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Bolewskiego – dom wolnostojący, stan surowy zamknięty 175 m kw, budynek gospodarczy z garażem – całość na działce o pow. 800 m kw, cena 270.000 zł

ROZPOCZĘTE BUDOWY

- * Biadki – rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego – wylane fundamenty + projekt + zgromadzone materiały budowlane – na działce o pow. 2744 m.kw., cena 60.000 zł

GRUNTY POD DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

- * Krotoszyn – grunt inwestycyjny o pow. 5537 m.kw, przy drodze asfaltowej, cena 42 zł/m kw

SPRZEDAM INNE

- * Krotoszyn – budynek magazynowo produkcyjny o pow. 300 m kw położony na działce 1600 m kw, na działce do budowania wiatła, możliwość prowadzenia dowolnej działalności gospodarczej, cena 280.000 zł
- * Benice – budynek gospodarczy o pow. 300 m.kw na działce o pow. 3600 m.kw, przy drodze o nawierzchni asfaltowej cena 110.000 zł

DO WYNAJĘCIA

- * Krotoszyn – ścisłe centrum – lokal o pow. 60 m kw, czynsz netto 4.000 zł/m-c
- * Krotoszyn – mieszkanie – 3p+k+l+wc – 76 m kw, czynsz 1.000 zł/m-c
- * Krotoszyn – lokal mieszkalny o pow. 66,5 m.kw – 3 p + k + l + garaż – Do wynajęcia od kwietnia 2008 – czynsz 800 zł/m-c
- * Krotoszyn – centrum – działka 200 m.kw z parkingiem – idealna na prowadzenie działalności gospodarczej, czynsz do uzgodnienia

- czerwony, RM, wspom. kier. – 9 000 zł. Tel. 062 721 66 79.
- Opel astra 1.4 + gaz – 1995 r., bordowy, hak, przegląd do 10.2008 i OC do 01.2008 r., stan bdb – 4 700 zł. Tel. 0784 46 46 06.
- Opel corsa 1.2 – 1997 r., zielony, air bag, stan bdb. Tel. 0602 833 181.
- Peugeot 309 1.3 – 1991 r., 90 000 km, stan bdb, jeden właściciel, do rejestracji – 1 600 zł. Tel. 062 722 65 79, 0601 317 195.
- Peugeot 306 1,9 D – 1995 r., czerwony met, wspom. kier., c. zam., air bag, 5 – drzwi, ks. serwisowa. Tel. 0669 102 223.
- Renault elio 1.2 – 1996 r., srebrny met., RO, przegląd i OC do maja 2008 r. Tel. 0721 243 802.
- Renault elio 1.2 – 1991 r., 3 drzwi, czerwony – 2 500 zł. Tel. 0600 243 506.
- Renault megane scenic 2.0 kat. – 1997 r., ks. serwisowa, klimatyzacja, 2 x air bag, immobiliser, el. przednie szyby, el. i podgrzewane lusterka, regulowane pasy, katalizator I, wspom. kier., c. zamek, 5-biegowa skrzynia biegów, welurowa tapicerka, RO, 6 głośników + satelita (przy kierownicy), kpl. opon letnich, kupiony w salonie, bezwypadkowy, pełna dokumentacja, II właściciel, zadbane. Tel. 0603 243 888.
- VW golf III 1.3 – 1990 r., wtrysk uszkodzony, komp., do poprawek blacharsko – lakierniczych, zarejestrowany, tania. Tel. 0698 068 521, 0698 504 410.
- VW passat 1.9 TDI – 1994 r., czerwony, elektryka. Tel. 0693 668 793.

SPRZEDAM – CZĘŚCI

- Części do golf II: skrz. biegów, alternator, rozrusznik, hak, amortyzatory, 4 koła 13 cali i inne. Tel. 0661 601 944.

SPRZEDAM – RÓŻNE

- Felgi stalowe 15 cali do bmw na 5 śrub; felgi stalowe do opła 14 cali na 4 śruby; felgi aluminiowe do opła na 4 śruby. Tel. 0694 511 211.
- Przyczepka samochodowa fabrycznej produkcji, 125 x 100 cm. Tel. 062 725 40 65.
- Opony zimowe, różne rozzm. Tel. 062 722 65 79, 0601 317 195.
- Przyczepa autosan D – 633, 6 ton – 1991 r. Tel. 0600 065 985.

KUPIĘ

- Fiata 126 p, może być uszkodzony do 200 zł. Tel. 0668 415 663.
- Fiata 126 p, 1992 – 1996 r. Tel. 0693 668 793.

„Grządka” Krawiectwo ciężkie miarowe
salon sukien ślubnych – pracownia, odzież damska, męska, młodzieżowa, szaty liturgiczne, komunijne, togi (sędzia, prokurator, adwokat, prawnik), haft komputerowy. Krótkie terminy realizacji. Krotoszyn, ul. Grudzielskiego 19 (przed apteką Parcelki), tel. 062 722 75 37.

Sprzedam lub wynajmę lokal

z przeznaczeniem na handel, gastronomię, usługi lub placówkę banku. Powierzchnia użytkowa 30 m kw + zaplecze, WC. Całość po kapitalnym remoncie, wysoki standard, witryna z roletą antywłamaniową. Atrakcyjne usytuowanie – Zduny, Rynek. Wystawiam FV. Tel. 071 384 92 31, 0791 506 111.

KUPIĘ JAŁÓWKI HODOWLANE I UŻYTKOWE

cielność od 3 do 8 miesięcy.

Tel. 0661 708 535.

Zbyt wrażliwa d... ze mnie

Rozmowa z **Grzegorzem Marciszem**, uczestnikiem trwającej edycji programu *Big Brother*

Zawsze twierdziłeś, że kiedyś weźmiesz udział w telewizyjnym reality show. Głośno mówiłeś o *Big Brotherze* i dopiąłeś swego. Co zmieniło się w Twoim życiu po wyjściu z domu Wielkiego Brata?

Na co dzień nie odczuwam jakichś wielkich zmian. Zawsze marzyłem o *BB*, a teraz mam nadzieję, że reszty mojego życia nie spędzę na napawaniu się tymi moimi dziewięcioma dniami. Mówiąc szczerze, od środowego wieczoru, gdy zostałem nominowany do opuszczenia domu, nie marzyłem o niczym innym, jak tylko o tym, żeby stamtąd wyjść... Jasne, że występują negatywne strony bycia podglądanym non stop przez 50 kamer, jednak wchodząc do programu każdy z nas wiedział, na co się porywał. A pozytywy? Ta pięciominutowa *slawa*, zdobycie cennego doświadczenia oraz wspomnienia na całe życie.

Co według Ciebie skłania ludzi do udziału w tego typu programach i jak miało się to w Twoim przypadku?

Pamiętam, jak jeszcze na castingach pytałem ludzi, po co idą do *BB*. Najczęściej słyszałem: *Po prostu chcę zobaczyć, jak tam jest*. Wtedy już wiedziałem, że z tymi osobami nie spotkam się podczas kolejnego etapu kwalifikacji. Trzeba wiedzieć, czego się chce i z jakich powodów dla sławy, pieniędzy, przygody czy po prostu – jak było w moim przypadku – aby móc zrealizować własne marzenia.

Zawsze byłeś pozytywnie zakręcony i z optymizmem patrzyłeś w przyszłość. W *Big Brotherze* byłeś sobą, czy też myślisz o rozstawionych kamerach

powodowała, że *grales*?

Nie grałem, byłem sobą. Wszedłem tam właściwie z ulicy, wyciągnięty z miejskiego autobusu numer 122 i wsadzony do domu Wielkiego Brata, który umiejscowiony jest kwadrans drogi od mojego. Bycie sobą było chyba moim największym błędem. Teraz już wiem, że stuprocentowa naturalność nie jest najlepszą receptą na zwycięstwo w *BB*. Jak to mówił Adrian: *w niektórych sytuacjach należy być elastycznym*. Jak się okazało, miał rację. W takim miejscu czasami nawet wtedy, gdy nie masz na to ochoty, powinieneś złożyć garnitur *blazna*.

Czego człowiekowi najbardziej brakuje, kiedy zostaje zamknięty z grupą nieznanymi mu wcześniej osobami?

Byłem tam stosunkowo krótko, więc nie zdążyłem zateknić za wieloma rzeczami czy osobami, których by mi brakowało, gdybym spędził tam kilkanaście tygodni. Z pewnością jednak brakowało mi ciszy, miałem wrażenie, że szum kamer słychać nawet przez sen. Do tego jedenastka bardzo wyjątkowych współlokatorów. Rozmowa na jakikolwiek temat rzadko kiedy kończyła się wspólną konkluzją. Tam każdy każdemu wciąż przerywał – nie wiem, czy to z potrzeby autoreklamy, czy z braku kultury.

Czy dało się odczuć rywalizację o sympatię widzów?

Nie myślałem tymi kategoriami. Bardziej niż rywalizację dało się zaobserwować wszelkie przejawy autoprezentacji. Ale chciałem zaznaczyć, że to były początki, więc jest rzeczą oczywistą, iż każdy chciał się zaprezentować współmieszkań-

com i widzom z jak najlepszej strony. To jest jak ze sprzedażą produktu: z jednej strony każdy z nas chciałby jak najlepiej się pokazać – to znaczy robić też rzeczy, na które nie ma się w danym momencie ochoty – a przy tym zachować prawdziwą twarz. Trudno robić to przy kamerach, z mikroportem, wśród jedenastu osób, które czują, kiedy współmówca nie zachowuje się naturalnie.

Kto według Ciebie zwycięży w obecnej edycji *Big Brothera*?

Mam nadzieję, że Jolka. Nieczęsto spotyka się takie osoby i cieszę się, że dane mi było ją poznać. Mam oczywiście nadzieję, iż będziemy utrzymywali kontakt także po zakończeniu programu. Ona jest po prostu prawdziwa, z dziecięcą naiwnością patrzy na świat, nie ma w niej fałszu i obłudy. Za to jest straszną egoistką, jeśli chodzi o kosmetyki... (śmiech)

Czy po opuszczeniu domu Wielkiego Brata zmieniłeś się?

Z pewnością nabrałem pewności siebie, ale czy się zmieniłem? Chcę wierzyć, że nie. Nie chcę, żeby ktoś mi kiedyś powiedział – zwłaszcza ktoś z moich bliskich – że do głowy uderzyła mi *sodówka*, bo uważam, że nie ma po czym. Dalej zostałem tym samym Grzesiem Marciszem, który pewnie jeszcze raz by się poryczył w pokoju zwierzeń... Emocje tam naprawdę szaleją i nigdy nie wiesz, czy zaraz nie będziesz *sikać* ze śmiechu czy płakał gdzieś w kącie.

Czy jeszcze raz wzięłbyś udział w tego typu programie?

Wszystkim polecam taką formę sprawdzenia samego siebie! Była to świetna przygoda. Nie tylko sam pobyt, ale cała otoczką, poczynając od pierwszego castingu, przez cztery etapy, no i późniejszą satysfakcją, że jest się w tej dwunastce wybranej spośród dziesięciu tysięcy. Następnie przygotowania do wejścia, odizolowanie od świata zewnętrznego, tygodniowy pobyt w hotelowym pokoju, gdzie jedyną atrakcją były gazety i pu-

zle. Później pobyt w Domu Wielkiego Brata – niezapomniane chwile! Zapraszam więc wszystkich na castingi do kolejnej edycji, która podobno ma się rozpocząć już wiosną. A czy raz jeszcze zdecydowałbym się na wzięcie udziału w reality show? Na dzień dzisiejszy zdecydowanie nie, ale wiesz, jak to jest – *wypierala się żaba błota*. Już wiem, że zbyt wrażliwa *dupa* ze mnie do takich skoków na bungee... (śmiech) Serdecznie pozdrawiam Czytelników!

Rozmawiał
Daniel Borski



Andrzejki z wolontariuszami. Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej i Klub Rolnika zorganizowali w ostatnią sobotę w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Krotoszynie zabawę andrzejkową. Imprezę podzielono na dwie części. Od 16.00 do 19.00 trwała dyskoteka dla młodzieży, a później przyszła pora na dorosłych. Oprócz muzyki organizatorzy zapewnili wszystkim napoje.

(popi)

Powaga baroku i ekstaza w Maroku

Ten, kto spędził sobotni wieczór w *Rozchulatynie*, z pewnością nie żałuje wydanych zaledwie 5 złotych. Skromna ta bowiem suma zupełnie nie odzwierciedlała wartości wrażeń muzycznych zebranych w trakcie koncertu wrocławskiego zespołu o przewrotnej nazwie *Krzywa Grzywa*. Tajemnicę tego miana rozwiązał konkurs ogłoszony przez gospodarza imprezy Mariusza Ossowskiego. Otóż – *krzywa*, bo nie.... prosta!

Nie prosta okazała się też muzyka grana przez trio, składem wzorowane na tradycyjnej kapeli ludowej. Wirtuoz akordeonu – Ewgenij Genew, kontrabasista – Jacek Lech i skrzypek – Grzegorz Dąbrowski zaprezentowali licznej publiczności utwory nie tylko z różnych stron świata, ale także wywodzące się z różnych tradycji.

I tak zabrzmiała muzyka: bułgarska, grecka, macedońska, rumuńska, polska, ukraińska, żydowska. Zadzźwięczały zarówno nuty menueta, jak i rzewne dźwięki piosenek o niespełnionej miłości. Orientalne rytmy przeplatały się z ludowymi przyspiewkami. Były chwile, że dłonie widzów rwały się do wykłaskiwania skocznych taktów granych z werwą utworów, by przy następnych podeprzeć głowy obciążone jakąś nie-

wysłowioną tęsknotą wywołaną pociągnięciami smyczka.

Taka różnorodność muzyczna zadziwiła chyba każdego, kto spojrzął na z pozoru skromne instrumentarium zespołu. Można było się raczej spodziewać tylko i wyłącznie folkowej nuty. Nic jednak bardziej mylnego. Jazzowy



Ewgenij Genew

spół grania kontrabasisty, niesamowite efekty dźwiękowe elektrycznych skrzypiec przy bardzo tradycyjnym akordeonie dały świetny rezultat – połączono tradycję z nowoczesnością. Muzycy, choć bardzo spontaniczni, to jednocześnie grali i śpiewali zgodnie ze stylistyką narzuconą przez charakter danego utworu.

Całość tego koncertu, całkowicie zresztą zgodnego z dewizą kapeli: *Od powagi baroku po ekstazę w Maroku* dopełniały interesujące wizualizacje przygotowane przez Mariusza Ossowskiego. Obrazy, których tematyka bądź to współgrała z prezentowanymi utworami, bądź odwoływała się do sentymentów krotoszyńców. Czyli nie tylko coś dla ucha, ale także dla oka. Naprawdę było warto.

Beata Polańska-Wiatr

Ruszyła runda rewanżowa

Rozpoczęła się druga runda Wielkopolskiej Ligi Kadetów w Siatkówce, w której występują dwa krotoszyńskie zespoły. Po rozegraniu sześciu kolejek w pięciozespołowej grupie trzecią lokatę zajmują zawodnicy UKS *Piast*, a na miejscu czwartym plasuje się drużyna *Astry*.

Bieżący sezon lepiej od swoich kolegów rozpoczęli siatkarze *Astry*, którzy w pierwszej kolejce pokonali outsidera rozgrywek, drużynę *Zielonych Wzgórz* Murowana Goślina. W tej samej serii gier kadeci *Piasta*. Po bardzo zaciętym

pięciosetowym pojedynku ulegli w stolicy Wielkopolski z miejscowym *Ratajem*.

W dalszej fazie lepiej wiodło się zawodnikom *Piasta*, którzy pokonali team z Murowanej Gośliny i w derbach pew-

czął szwankować odbiór. Sytuację uporządkowały nieco wzięty czas i zmiana na pozycji przyjmującego, jednak przy stanie 16:22 niewiele dało się wskórać – w czwartej partii górą byli przyjezdni. Tie-break nie okazał się nazbyt drama-



Siatkarze *Piasta* zajmują trzecią lokatę

Wyniki

I kolejka

UKS Rataje ZSO 4 Poznań

– UKS Piast Krotoszyn 3:2

UKS Zielone Wzgórz Murowana

Goślina – Astra Krotoszyn 1:3

II kolejka

Piast – Zielone Wzgórz 3:0

III kolejka

Astra – Piast 0:3

IV kolejka

UKS Kaniasiatka Gostyń

– Astra 3:0

V kolejka

Astra – Rataje 0:3

Piast – Kaniasiatka 1:3

VI kolejka

Piast – Rataje 3:2

Piast

Grenda, Sobański, Gajowczyk, Kałka,

Kował, Kubeczek oraz P. Blecha, Ide, M.

Blecha, Budnik, Skrzypczak, Wasielew-

ski, Brylewski

Astra – Zielone Wzgórz 3:0

Tabela	M	P	Sety
1. Kaniasiatka	4	8	12:3
2. Rataje	5	8	13:8
3. Piast	5	8	12:8
4. Astra	5	7	6:10
5. Zielone Wzgórz	5	5	1:15

nie ograli *Astrę*. Później *piastowicze* musieli uznać wyższość *Kaniasiarki* Gostyń, a w ostatnim spotkaniu zrewanżowali się *Ratajom*, przechylając na swoją korzyść szalę zwycięstwa w tie-breaku. Pierwszy set konfrontacji *Piasta* z *Ratajami* przebiegał pod dyktando gości, którzy wygrali do 21. Oprócz umiejętności mieli szczęście. – *Niestety, cztery punkty dla „Rataj” padły dzięki zagrywkom, po których piłka kręciła się na taśmie i lądowała po naszej stronie siatki – mówił trener gospodarzy Piotr Robakowski.*

Od pierwszej planowej przerwy w drugim secie zawodnicy Robakowskiego wygrali kilka ważnych piłek i odskoczyli rywalom na kilka punktów. Miejscowi nie roztrwonili uzyskanej przewagi i w drugiej partii zwyciężyli do 18.

Trzecia odsłona także należała do krotoszyńców, którzy popełniali mniej błędów od przeciwników i dobrze czytali grę poznaniaków. – *Zagraliśmy niezłe blokiem i poprawiliśmy skuteczność w ataku, co przyniosło wygraną 25:16 – relacjonował Robakowski. Do kolejnego seta nasi zawodnicy przystąpili bardzo rozluźnieni. Wykorzystali to tarsi i bardziej ograni rywale. Przy prowadzeniu gości 19:15 w ekipie *Piasta* za-*

czytacz, a bardzo zmotywowani i palający chęcią rewanżu gospodarze od początku dyktowali warunki. Ostatecznie nasi wygrali do 7, a spotkanie skutecznym blokiem zakończył Karol Kałka. O meczu z *Ratajami* opowiadał szkoleniowiec krotoszyńskiej ekipy. – *Było to bardzo ważne spotkanie dla obu zespołów. Mimo różnicy w warunkach fizycznych, które bez wątpienia lepsze mieli goście, moi zawodnicy podjęli walkę. Grali skutecznie, bardziej zespołowo, popełnili mniej błędów i właśnie te czynniki zdecydowały o naszym zwycięstwie. Chciałbym podkreślić, iż priorytetem są dla nas rozgrywki w ramach gimnazjady, ale ligę wielkopolską również traktujemy poważnie. Dzięki temu moi siatkarze nabiorą cennego doświadczenia, które – mam nadzieję – zapoczątkuje w przyszłości.*

Astra z kolei, po wspomnianej porażce z lokalnym rywalem, została ograna również przez zespoły z Gostynia i Poznania. W ostatnim meczu jednak podopieczni Grzegorza Wiertelwskiego na własnym parkiecie gładko pokonali *Zielone Wzgórz* i nadal mają szansę na awans do dalszych gier, bowiem do kolejnej fazy rozgrywek kwalifikują się trzy najlepsze zespoły.

Daniel Borski

Shodan najlepszy



W turnieju wystartowało 300 zawodniczek i zawodników

18 listopada w sali zdunowskiego zespołu szkół rozegrano turniej karate CUP o puchar burmistrza Zdun. Trofeum to wywalczyli gospodarze – zawodnicy Uczniowskiego Klubu Sportowego *Shodan*.

Na czterech matach walczone w 32 grupach wiekowych, zarówno konkurencje kumite, jak i kata. W zawodach startowało 300 zawodniczek i zawodników z 26 klubów, głównie wielkopolskich. Walczyła też ekipa klubu karate z Czech.

UKS *Shodan* zajął pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej. Jego zawodnicy wywalczyli w sumie 15 złotych, 12 srebrnych i 4 brązowe medale. Zwycięska drużyna otrzymała w nagrodę wielofunkcyjne urządzenie multimedialne ufundowa-

ne przez dostawcę sprzętu komputerowego.

Drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej przypadło drużynie *Nippona* Krotoszyn. Dorobek zawodników tego klubu to 6 złotych, 7 srebrnych i 2 brązowe medale. Trzeci w rankingu ekip był zespół *Gottsu* Kościan.

Najlepszym karateką został Wiktor Adamski (UKS *Shodan*), który zdobył trzy złote medale. Wśród zawodniczek triumfowała zdunowianka Anna Olejnik, zdobywczyni trzech złotych krążków. (mal)

Wolniacy Ceramika z kolejnymi trofeami

Młodzi zapaśnicy krotoszyńskiego *Ceramika* znów wprawili w dobry nastrój swoich rodziców, trenera i sympatyków. Tym razem zawodnicy Rafała Patalasa wystartowali w dwóch wysokiej rangi turniejach, z których przywieźli pięć medali.

Najpierw na Słowacji krotoszyńskie wzięli udział w Międzynarodowym Turnieju Zapaśniczym Juniorów w Stylu Wolnym. Wraz z reprezentacją Polski do naszych sąsiadów udali się Radosław Baran i Szymon Stasiński, a więc dwie wziętówki *Ceramika*. O występach podopiecznych Patalasa znów można mówić w samych superlatywach, bowiem nasi *wolniacy* zdobyli dwa złote krążki. Baran okazał się najlepszy w kategorii do 84, Stasiński zwyciężył w wadze do 96 kilogramów.

Dzień później kolejni nasi zapaśnicy

wzięli udział w dwudniowym, silnie obsadzonym Ogólnopolskim Turnieju Zapaśniczym Juniorów Młodszych w Stylu Wolnym. Mniej doświadczeni koledzy Barana i Stasińskiego również spisali się bardzo dobrze, bowiem na podium zameldowało się trzech krotoszyńców.

W kategorii do 58 kilogramów brąz wywalczył Mateusz Filipeczak. To samo miejsce – tyle że w wadze do 76 kilogramów – zajął Piotr Wachelko, który o jeden stopień podium ustąpił srebrnemu Robertowi Baranowi. (debe)

Siatkarskie wyjaśnienie

W poprzednim numerze zamieściliśmy relację z występów siatkarzy UKS *Piast* Krotoszyn w Ogólnopolskim Turnieju Minisiatkówki w Głuchołazach.

W tytule podaliśmy, iż młodzi krotoszyńczanie zwyciężając w zawodach zostali nieoficjalnymi mistrzami kraju. Zwrot *nieoficjalni mistrzowie kraju* został użyty, bowiem turniej w Głuchołazach jest największym w Polsce, choć nie posiada rangi mistrzowskiej. Rzekomo w krotoszyńskim światku siatkarskim zarzuca się redakcji przekłamanie. Informuję więc, że wspomniany zwrot jest interpretacją autora tekstu i nie wynika z sugestii trenera *Piasta* Piotra Robakowskiego.

Skoro ktoś wygrywa ogólnopolskie, w dodatku największe zawody w kraju, uznaliśmy, że takie osiągnięcie można uznać za zdobycie tytułu *nieoficjalnego mistrzostwa Polski*.

Dla porównania: czy zwycięzca siatkarskiej Ligi Światowej – mimo że nie są to rozgrywki o mistrzostwo globu – nie uchodzą w danym momencie za najlepszy team świata? Podobnie rzecz ma się w klubowej europejskiej koszykówce. Czy zwycięzca tegorocznych rozgrywek euroligi, ateńskie *koniczynki*, nie są uznawani za klubowych mistrzów kontynentu?

Daniel Borski

Będziemy groźni dla najlepszych

Rozmowa z **Jarostawem Maćkowiakiem** – tenisistą stołowym Krotosza i żołnierzem, który do niedawna przebywał na misji w Afganistanie

Jak doszło do tego, że zamiast gry przy pierwszoligowych stołach znalazłeś się w Afganistanie – jako żołnierz sił pokojowych?

Jestem zawodowym żołnierzem, więc obecność w Afganistanie była dla mnie obowiązkiem. Z drugiej strony cieszyłem się, ponieważ dzięki temu pobytowi mogłem sprawdzić się w trudnych warunkach.

Od dziecka marzyłeś bardziej o karierze czy o pracy w wojsku?

Odkąd pamiętam, chęć zostania zawodowym żołnierzem była dla mnie jednym z priorytetów. Jednym z nich było także stanie się sportowcem, bo sport w moim życiu zawsze był i będzie bardzo ważny.

Domyślałem się, że w Afganistanie często myślałeś o rodzinie i klubie. Nie zabrakło zapewne i ciężkich chwil. Jakie sytuacje z dalekiego kraju zostaną Ci na długo w pamięci?

Oczywiście, zdarzały się różnorakie sytuacje niecodzienne, ale nie jestem upoważniony do tego, aby o nich mówić.

W każdym razie przez ponad sześciomiesięczny okres pobytu w Afganistanie miałem dość częsty kontakt z najbliższymi. Na bieżąco śledziłem też wyniki, jakiego osiągał moi koledzy. Do rodziny telefonowałem średnio 2-3 razy w tygodniu, chcąc dowiedzieć się czy w domu wszystko w porządku. Podobnie zresztą było w drugą stronę. Najbliższym najbardziej zależało na tym, aby usłyszeli ode mnie, że wszystko w porządku.

Niektórzy twierdzą, iż nie można pogodzić sportu z zawodową pracą. Ty – tym bardziej jako żołnierz – zadajesz tej opinii kłam. Jednak można znaleźć receptę na realizowanie się w kilku sferach...

Oczywiście, że można. Trzeba jednak wiele spraw podporządkować wybranym dziedzinom, aby osiągnąć zamierzone cele. Trzeba mieć w sobie dużo samozaparcia i dyscypliny, a wtedy wszystko da się pogodzić.

Przejdźmy do wątku sportowego. Zanim wyjechałeś, byłeś liderem druży-

ny. Ostatnio miałeś okazję oglądać swoich partnerów podczas spotkania z liderem rozgrywek – zespołem Alfya Radzyń Podlaski. Jak oceniasz pierwszoligowe występy pingpongistów Krotosza? Uważam, że nasza sytuacja jest dobra. Jak na beniaminka, który pierwszy raz w swej historii rywalizuje w pierwszej lidze, miejsce w środku tabeli jest sporym sukcesem. W rundzie rewanżowej będziemy jednak walczyć o poprawienie obecnej lokaty i zbliżenie się do czołówki.

Kiedy sam pojawisz się przy stole i wspomozesz krotoszyński zespół?

Z Afganistanu wróciłem stosunkowo niedawno, ale już rozpocząłem treningi. Myślę, że na pierwsze spotkanie w drugiej części sezonu będę już przygotowany w stu procentach i pomogę drużynie w walce o ligowe punkty.

Na co stać Was w tych rozgrywkach? Jesteście w środku tabeli, ale czy Wasz potencjał pozwala racjonalnie myśleć o znalezieniu się w jej czubie?



To jest sport i wszystko może się zdarzyć. Jak powiedziałem wcześniej: nie złożymy broni i będziemy czynić wszystko, by znaleźć się jak najwyżej. Gdyby jednak obecnie zajmowanej lokaty nie udało nam się poprawić, to – jak na pierwszy sezon na zapleczu ekstraklasy –

szósta pozycja i tak będzie niezłym wynikiem. Jak nie w tym, to sądzę, że w następnym sezonie pokażemy się z jeszcze lepszej strony i będziemy naprawdę wysoko.

Rozmawiał
Daniel Borski

Sulimirczyk Sulmierzyce – Raszkowianka Raszków 2:3 (0:2)

Zdecydował przestrzelony karny w ostatniej minucie

Zawodnicy **Sulimirczyka Sulmierzyce** zakończyli tegoroczne starty w Okręgowym Pucharze Polski na trzeciej rundzie. Przeszkodą nie do pokonania – mimo olbrzymiej szansy w końcówce spotkania – okazała się **A-klasowa Raszkowianka**.

Mecz w Sulmierzycach stał na dość wysokim poziomie i zadowolili przemarzniętych widzów. Oba zespoły pokazały wiele składnych akcji, często dochodząc do sytuacji strzeleckich. Niestety, jedną więcej skutecznie sfinalizowali goście, dzięki czemu to piłkarze z Raszkowa przeszli do kolejnego etapu rozgrywek.

Pierwszy gol niedzielnej konfrontacji padł w 25 minucie gry. Po uderzeniu napastnika gości z linii 16 metra futbolówka odbiła się od Krystiana Brajera i myląc Mariusza Borowczyka ugrzęzła w siatce gospodarzy.

Trzy minuty przed przerwą przyjezdni podwyższyli prowadzenie. Interweniujący we własnym polu karnym Mateusz Włoch zamiast w piłkę, trafił w nogi rywala i arbi-

ter podyktował *jedenastkę* dla gości. Stały fragment bez problemu zamienił na gola jeden z graczy *Raszkowianki* i w Sulmierzycach mało kto wierzył, że miejscowi są w stanie odrobić straty.

Druga odsłona potoczyła się jednak po myśli podopiecznych Jacka Pilichowskiego. Kontaktowe trafienie dla *Sulimirczyka* miało miejsce już w 48 minucie meczu, a strzelcem bramki, po ładnym uderzeniu głową, był Paweł Matylak, który wykorzystał bardzo dokładną *wzruskę* Piotra Fabisia z lewej strony boiska. Kilka chwil później na przedpolu bramki gości powstało ogromne zamieszanie. Piłkę zdołał *wyłuskać* Maciej Banasiewicz i uderzeniem z 2 metrów nie dał szans bramkarzowi *Raszkowianki*.

10 minut przed końcem pojedynku gola zdobyli goście. Obrońca postawił długą piłkę na połowę rywala. Błąd w obliczeniu toru lotu futbolówki popełnił Brajer. Piłka *skozłowała* przed sulmierzyckim obrońcą i spadła pod nogi napastnika z Raszkowa. Ten popędził z nią kilka metrów i w sytuacji *sam na sam* nie dał szans Borowczykowi, strzelając celnie z 5 metrów.

Ostatnie fragmenty meczu zdominowa-

li dążący do wyrównania miejscowi, którzy w ostatniej minucie gry stanęli przed znakomitą szansą. W *szesnastej* raszkowian nieprzepisowo atakowany był grający trener Pilichowski i sędzia po raz drugi tego dnia wskazał na *wąpno*. Do piłki podszedł Marcin Szymanowski, który w tym sezonie na 5 wykonywanych karnych, ani razu się nie pomylił. Tym razem jednak jego uderzenie w kierunku prawego słupka było słabe i golkiper gości zdołał *sparować* piłkę. Dobić próbował Pilichowski, lecz był w bardzo niewygodnej pozycji i trafił w bramkarza przyjezdnych. Po chwili sędzia gwizdnął po raz ostatni, a gracze gospodarzy opuszczali boisko w grobowych nastrojach.

Było to ostatnie w tym roku spotkanie *Sulimirczyka*. O podsumowanie tego występu pokusił się prezes klubu Marian Sosiński. – *Mieliśmy dziś wielkiego pecha, choć przyznać trzeba, że goście postawili nam twarde warunki. Można być zadowolonym z poziomu widowiska. Mimo porażki był to dla nas najlepszy mecz w całym sezonie. Obie ekipy grały z wielką determinacją i poświęceniem i moim chłopcom z pewnością należą się brawa za ambicję i fakt, że potrafili odrobić dwubramkową stratę.* (debe)

W oczekiwaniu na wielkie emocje

Już w najbliższą sobotę sala krotoszyńskiego Zespołu Szkół Nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi będzie areną zmagani najlepszych polskich karateków. W Pucharze Polski Shotokan, którego organizacją zajmuje się klub Krotosz, wystąpi około 150 seniorów i juniorów.

Patrząc na rangę zawodów oraz obsadę zawodniczą spodziewać się można bardzo wysokiego poziomu sportowej rywalizacji, któremu towarzyszyć będą spore emocje. O szczegółach organizacyjnych opowiada prezes *Krotosza* Jan Krzysztofiak. – *Liczymy na przyjazd ponad dwudziestu zespołów z całej Polski. Z pewnością wpływ na przyznanie nam organizacji zawodów miały bardzo dobre wyniki wszystkich klubów mających siedzibę na terenie powiatu krotoszyńskiego. Dzięki tej imprezie przekonamy się również, czy jesteśmy w stanie organizować*

imprezy krajowe lub międzynarodowe. Mam nadzieję, że zdamy ten egzamin i że Polski Związek Karate jeszcze niejedną raz powierzy naszemu miastu przygotowanie dużych imprez. Zachęcam serdecznie wszystkich kibiców do przybycia na zawody.

Czysto sportowym wątkiem, dodającym imprezie dodatkowego smaczku, jest fakt, iż wyłoni ona kadrę narodową na najbliższe mistrzostwa Europy. Ceremonia otwarcia rozpocznie się 1 grudnia o godzinie 9.00, a pierwsi karatecy przystąpią do walk 60 minut później. (debe)

Przy stołach w Wysocku

Przed kilkunastoma dniami Wysocko Małe gościło tenisistów stołowych. W VII Turnieju Otwartego Grand Prix Powiatu Ostrowskiego wystąpiło kilku zawodników z powiatu krotoszyńskiego.

Nasi pingpongiści spisali się dobrze w kategoriach seniorskich. W przedziale wiekowym od 18 do 40 lat na drugim miejscu uplasował się reprezentant *Doliwy Rozdrażew* Artur Basiński, a trzecią lokatę zajął zawodnik LZS-u Bożacin Artur Jędrzejak. Triumf w tej kategorii zano-

tował raszkowianin Patryk Zieleziński.

W zmaganiach starszych pingpongistów (powyżej 40 roku życia) drugie miejsce wywalczył tenisista krotoszyńskiej *Piwniczanki* Jerzy Kasprzak, który w finale uległ Włodzimierzowi Stempniewiczowi z Raszkowa.

Każdy z zawodników, którzy *wdrapali* się na *puddło*, uhonorowany został dyplomem. Kolejny turniej z cyklu Grand Prix odbędzie się 9 grudnia. (debe)

Bramki dla Sulimirczyka

2:2 – Paweł Matylak (48' głową), 2:2 – Maciej Banasiewicz (55')

Sulimirczyk

Borowczyk – Włoch, Brajer, Stache (70' Pilichowski) – Szymanowski – Fabiś, T. Włoch, Nadolny, Matylak – Banasiewicz, Doktor

Duniec najlepszym juniorem regionu!

Tenisista stołowy *Krotosza* Kamil Duniec zwyciężył w II Wojewódzkim Turnieju Klasyfikacyjnym Juniorów, który rozegrano w Śmiglu. Dzięki tej wygranej najlepszy młody tenisista Wielkopolski wyjedzie na ogólnopolski turniej finałowy, którego gospodarzem w dniach 8 – 9 grudnia będzie Brzeg Dolny.

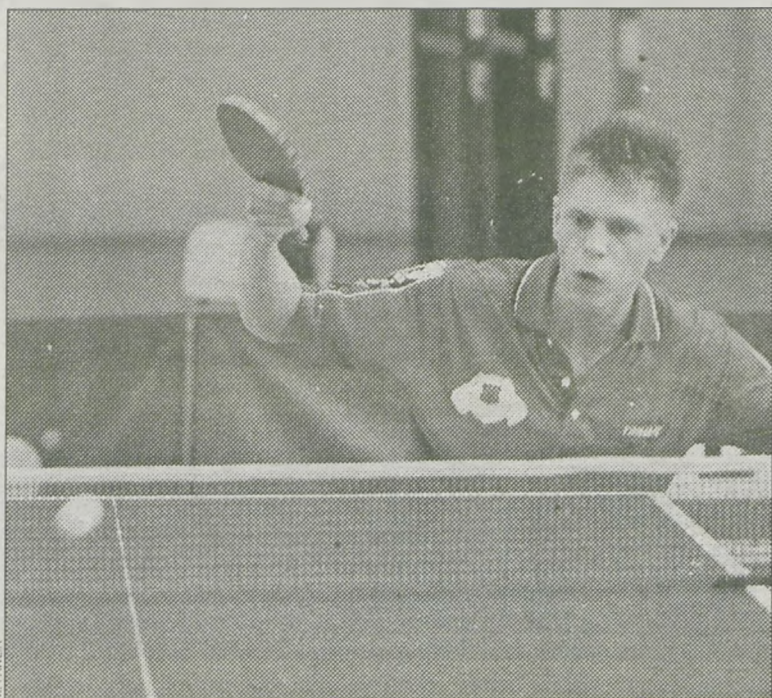
W Śmiglu o premiowane awansem miejsca rywalizowało 106 juniorów oraz 34 juniorki. Nasz zawodnik bezproblemowo doznał do wielkiego finału, gdzie pokonał jednego ze swoich najgroźniejszych rywali, pochodzącego ze Złotowa Tomasz Gusa.

O podsumowanie występu swojego podopiecznego poprosiliśmy Aleksandra Sędzika, kierownika tenisowej sekcji *Krotosza*. *Liczyliśmy na zwycięstwo Kamila. Zadanie wykonał w stu procentach. Teraz z nadzieją na kolejne sukcesy niecierpliwie oczekujemy turnieju w Brzegu Dol-*

nym, gdzie wiele będzie zależało od losowania.

Podobnie jak włodarze klubu, również sympatycy tenisa stołowego liczą na dobry występ Duńca podczas Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego. Jednak aby w Brzegu Dolnym znaleźć się w ścisłej czołówce, Kamil będzie musiał przebrnąć przez gęste sito eliminacyjne. Na początku 36 zawodników startujących w zawodach zostanie podzielonych na 6 grup, więc wywalczenie awansu do najlepszej dziesiątki łatwe nie będzie.

(debe)



Kamil Duniec wykonał zadanie

Rozpoczęto ligowe rozgrywki LZS

W Bożacinie rozegrano pierwszy turniej tenisa stołowego w ramach Ligi Gminnej LZS sezonu 2007/08. Jako pierwsi po laury sięgnęli gospodarze oraz tenisiści z Kobierna i Krotoszyna.

Do turnieju przystąpiło 25 zawodników i zawodniczek reprezentujących 4 kluby. Najlepszą seniorką okazała się Anna Dąbrowska, wyprzedzając swoją siostrę Honoratę (obie LZS Kobierno), a trzecią lokatę wywalczyła tenisistka z Brzozy Eliza Serafiniak. W kategorii młodzieńców zwyciężyła Katarzyna Serafiniak (LZS Brzoza), a tuż za nią znalazły się Weronika Tuszyńska i Paulina Robak.

Kategorię seniorów zdominował Jerzy Kasparzk z *Piwniczanki*, zaś za jego plecami uplasowali się Stanisław Gdynia i Paweł Robak z Bożacina. Zwycięzcą kategorii juniorów został zawodnik miejscowego klubu Janusz Majewski, który w pokonanym polu pozostawił Bartosza Dąbrowskiego (LZS Kobi-

erno) i innego reprezentanta gospodarzy – Grzegorza Janowskiego.

Rywalizację młodzików bezapelacyjnie zdominowali zawodnicy z Bożacina. Trzy czołowie lokaty zajęli kolejno Adam Przybyłek, Waldemar Jagła oraz Arkadiusz Hendrysiak.

Po pierwszych zawodach drużynowo na pierwszym miejscu znajdują się bożacinianie, którzy zgromadzili 33 punkty. Za nimi z dorobkiem 10 oczek znajdują się pingpongiści z Kobierna, trzecie miejsce dźwiera zawodnicy *Piwniczanki* – 9 oczek, a czwartą pozycję z 6 punktami na koncie zajmują tenisiści z Brzozy.

Drugi ligowy turniej (2 grudnia) także odbędzie się w Bożacinie.

(debe)



Adrian Rybak (pierwszy z lewej) był najsilniejszym ogniwem *Krotosza* w pierwszej rundzie

Krotosz Krotoszyn – KŚ AZS Politechnika Śląska Gliwice 8:2

Gładko, lekko i przyjemnie

Naszym tytułowym zwrotem określić można ostatni w pierwszej rundzie mecz tenisistów stołowych *Krotosza*, którzy u siebie pewnie zwyciężyli *Politechnikę Śląską Gliwice*, gromiąc rywali 8:2.

Mimo nieobecności chorego Krzysztofa Strzałkowskiego krotoszyńskie dominowali na stołach od pierwszych pojedynków. *Otwierający* wynik punkt zdobył Adrian Korzybski, który bez straty seta ograł młodego Jakuba Sitkiewicza. Kolejne oczko dorzucił Adrian Rybak, wygrywając 3:1 z najlepszym zawodnikiem gości Markiem Kądziałą. Kolejny punkt dla *Krotosza* dość nieoczekiwanie wywalczył Kamil Duniec. Młody zawodnik przegrał zaledwie jednego seta z doświadczonym i cenionym w tenisowym świecie Wacławem Sucheckim.

Równocześnie z meczem Duńca rozpoczął się pojedynek Tomasza Durajczyka z Tomaszem Kolanką. Po wygraniu przez Durajczyka pierwszego seta do 5 wydawało się, że nasz zawodnik pewnie pokona swojego rywali. Druga partia niespodziewanie zakończyła się wygraną Kolanki (do 10) i zrobiło się nerwowo. W następnym starciu górą był gracz *Krotosza*, ale po kilku prostych błędach Durajczyka w secie czwartym *zrobiło* się 2:2. Durajczyk przystąpił do decydującego seta z olbrzymią mobilizacją i ostatecznie zmiażdżył przeciwnika, pozwalając mu na zdobycie ledwie trzech małych punktów.

Przy stanie 4:0 dla *Krotosza* przystąpiono do starć deblowych. Para Duniec/Korzybski, mimo kłopotów i wyrównanej gry w setach drugim i trzecim, ograła duet Kolanko/Wojciech Tobiasz 3:0. O końcowej wygranej krotoszyńskian mógł więc już przesądzić wygrany mecz deblowy pary Rybak/Durajczyk, naprzeciw których stanęli Kądział z Sucheckim. Nasi pingpongiści zagrali jednak bardzo nierówno i o wygranej drugi raz

tego dnia decydowała piąta odsłona. Niestety, krotoszyńskie ulegli rywalom 14:16 i na wywalczenie szóstego punktu trzeba było poczekać trochę dłużej.

Kolejne potyczki należały do tenisistów gospodarzy. Dwa oczka w singlach zdobyli Korzybski i Rybak, pokonując po 3:0 Kolankę i Tobiasza.

Wobec pewnej już wygranej *Krotosza* do gry w miejsce Durajczyka desygnowany został rezerwowo Radosław Malinowski, który w bardzo dobrym stylu rozprawił się z Sitkiewiczem, udowadniając po raz kolejny, że jego rola w zespole jest istotna.

W ostatnim meczu Duniec mierzył się z Kądziałą. Mimo że zdecydowanym faworytem tej konfrontacji był zawodnik *politechniki*, obiecujący junior zdołał urwać mu dwa sety, końcowego przegrywając do 8.

Po rozegraniu pierwszej rundy krotoszyńskie zajmują bezpieczną szóstą lokatę i mają na swoim koncie 4 zwycięstwa i 5 porażek. Plan minimum został wykonany, więc Aleksander Sędzika, szef sekcji tenisa w *Krotoszu*, pozytywnie ocenił jesienne występy swoich zawodników. *Jesteśmy w środku tabeli i mamy sporą przewagę nad zespołami zagrożonymi degradacją bądź walką w baraże. Jesteśmy bardzo zadowoleni z postawy zespołu i przekonani, że mecze rewanżowe również przysporzą nam sporo radości. Rewanże powinny być dla nas nawet nieco łatwiejszymi spotkaniami, bowiem już wiemy, jakie są mocne i słabe strony imnych klubów. W kolejnej części sezonu nie będą już mogli występować zawodnicy na co dzień grający w ekstraklasie, co także może dać nam*

więcej punktów. *Nie chciałbym zbyt szybko wybiegać w przyszłość, ale wydaje mi się, że nasz obecny potencjał jest na tyle wysoki, iż moglibyśmy z powodzeniem rywalizować z zespołami ze ścisłej czołówki tabeli. Dowodem na to był minimalnie przegrany ubiegłotygodniowy mecz z drużyną *Alfy Radzyń Podlaski*.*

Daniel Borski

Rezultaty

Adrian Korzybski – Jakub Sitkiewicz	3:0
Adrian Rybak – Marek Kądział	3:1
Tomasz Durajczyk – Tomasz Kolanko	3:2
Kamil Duniec – Wacław Suchecki	3:1
Duniec/Korzybski	
– Kolanko/Wojciech Tobiasz	3:0
Rybak/Durajczyk	
– Kądział/Suchecki	2:3
Korzybski – Kolanko	3:0
Rybak – Tobiasz	3:0
Duniec – Kądział	2:3
Radosław Malinowski – Sitkiewicz	3:1

Punkty dla Krotosza

Korzybski	2,5
Rybak	2
Duniec	1,5
Durajczyk	1
Malinowski	1

PUNKTY ZDOBYTE W PIERWSZEJ RUNDZIE SEZONU 2007/08

Rybak	15
Strzałkowski	10
Durajczyk	9
Korzybski	6,5
Duniec	4,5
Malinowski	4

Nierówna gra, dobre zakończenie

Runda jesienna rozgrywek piłkarskich na szczeblu czwartoligowym już za nami. Teraz czas na podsumowanie występów zespołów z naszego powiatu. Zaczynamy od drużyny, która spisała się najlepiej, czyli zespołu **Piasta Kobylin**.

Po przegranych barażach z węgrowską *Nielbą* zespół Marka Nowickiego znów mierzył co najmniej w pierwszej trójce ligowej tabeli. Przed sezonem z klubu odszedł wszechstronny Jarosław Płota, ale na jego miejsce kobylinianie ściągnęli z Miejskiej Górki Tomasza Kokota, co okazało się fantastycznym posunięciem. Gdy w trakcie sezonu do gry w *Piaście* pozyskano także obiecującego Jakuba Smektała, siła ognia zespołu z Kobyliny mogła straszyć wszystkich obrońców w lidze. Niestety, wraz z pozyskiwaniem uznanych graczy ofensywnych, zapomniano o solidnych defensowach...

Piast rozpoczął sezon zgodnie z oczeki-

larczyk, lecz gra obronna nie była już tak skuteczna, jak wcześniej. Gdy do tego dodamy słabszą dyspozycję innego środkowego obrońcy Tomasza Skrzypczaka oraz to, że na ławce nie zasiadał już żaden obrońca defensywny, Nowicki musiał liczyć się ze sporą liczbą straconych goli. W drugiej części rundy trener *Piasta* pokazał, że jest znakomitym fachowcem i na nowo ułożył wszystkie *klocki*. Parę stoperów tworzyli Chmielarczyk i Przemysław Kaczmarek, a po bokach defensywy biegali Piotr i Hubert Kowalscy. Zmiany zaowocowały także tym, że na nowo odrodził się Jakub Pospiech, który bardzo dobrze radzi sobie w drugiej linii.

Może trochę konkretniej o rezultatach uzyskiwanych w drugiej odsłonie rundy jesiennej. Od 9 kolejki, kiedy kobylinianie dostali baty w Koninie, zespół Nowickiego zanotował pięć zwycięstw, przy czym jego piłkarze ani razu nie schodzili z boiska pokonani. Ba, ostatnie cztery spotkania zakończyły się efektywnymi wygranymi. Świetną serię kobylinianie rozpoczęli od wygranej z lokalnym rywalem z Koźmina, po czym gładko ogrywali zespoły z Wrześni, Miejskiej Górki i Ostrowa.

Na słowa uznania zasłużył bramkarz Dominik Sadowski, który podbudowany powołaniem do kadry regionu rozegrał kilka spotkań na bardzo wysokim poziomie.



Sprowadzenie Jakuba Smektały (pośrodku) okazało się bardzo trafnym posunięciem

waniami. Po pokonaniu *Victorii* Września *Spartę* Miejska Górka apetyty kobylińskich kibiców na kolejne sukcesy wzrosły jeszcze bardziej. Kolejne trzy spotkania z wykonaniem *piastowiczów* nie były już tak udane, a do tego Marek Nowicki miał problem z zestawieniem pierwszej jedenastki. W początkowej fazie rozgrywek z gry – co najmniej do końca rundy jesiennej – wyrezysonowany został filar obrony Jacek Biernat. Jego miejsce z konieczności zajął przekwalifikowany z pomocnika Remigiusz Chmie-

Zanim jednak doszło do zmian w ustawieniu, nabrał konflikt z Michałem Rejkiem, który nadal z powodów pozasportowych pozostaje odsunięty od pierwszej drużyny. Nim zawodnicy *Piasta* na nowo odzyskali formę, zanotowali serię trzech remisów oraz ponieśli dwie porażki, w tym bardzo dotkliwą z *Aluminium* Konin. Zrobiło się więc nieciekawie. Na podstawie wywiadu, jakiego prezes Jan Lisiecki udzielił redaktorom oficjalnej witryny internetowej klubu, można było wnioskować, że jeśli sytuacja nie ulegnie poprawie, polecą głowy. W domyśle można uznać, że przede wszystkim chodziło o Nowickiego, bo z reguły łatwiej jest wymienić szkoleniowca aniżeli wszystkich kopaczy.

W kontekście postawy i wyników uzyskiwanych pod koniec rundy spekulacje na temat zwolnienia Nowickiego trzeba raczej odłożyć do lamusa. Jeśli trener będzie mógł nadal pracować z tym zespołem oraz zostanie wzmocniona linia defensywna, wówczas na wiosnę znów powinniśmy oglądać *Piasta* grającego tak jak w ubiegłym sezonie, a może nawet prezentującego się lepiej.

O obronie już wspominaliśmy, dlatego czas na omówienie gry pomocników. Wraz ze zwycięstwami ożywił się Smektała, który w październiku i listopadzie był prawdziwym filarem drużyny. W tym okresie ofensywny pomocnik zdobył trzy bramki i zanotował wiele asyst, a jego grę chwalili wszyscy znawcy lokalnej piłki kopanej. Nieco słabszą rundę miał środkowy pomocnik Krzysztof Kendzia, którego dzielnie wspierał młody Marcin Kurzawa. W linii ataku niepodzielnie od początku do końca brylował bramkostrzelny Tomasz Kokot. Autor 10 bramek miał także swój udział w wielu trafieniach swoich partnerów. Nie dość, że kobyliński snajper ma dobre uderzenie z obu nóg, to jeszcze potrafi związać kilku rywali oraz – grając tyłem do bramki – stanowić typową dla najbardziej wysuniętego gracza *ścianę*. Atutami Kokota są również siła, szybkość i umiejętność częstego dochodzenia do pozycji strzeleckich. Jeśli forma napastnika *Piasta* będzie się utrzymywać także wiosną, wówczas ma on szansę walczyć o tytuł króla strzelców.

Daniel Borski

PIŁKA NOŻNA

IV liga

	M	P	Br.
1. Aluminium Konin	18	41	53-17
2. Doktor Czarnylas	18	36	38-19
3. Victoria Września	18	32	54-29
4. Piast Kobylin	18	32	29-21
5. Calisia Kalisz	18	30	31-22
6. Polonia 1912 Leszno	18	28	33-29
7. Dąbroczanka Pępowo	18	28	29-28
8. Centra Ostrów	18	28	24-25
9. SKP Słupca	18	27	27-22
10. Korona Piaski	18	24	29-31
11. Sokół Kleczew	18	22	26-27
12. Biały Orzeł Koźmin	18	21	26-33
13. Sparta Miejska Górka	18	17	15-43
14. Astra Krotoszyn	17	12	14-32
15. LKS Gołuchów	17	10	11-32
16. Tulsia Tuliszków	18	7	15-44

Strzelcy

14 – Waldemar Przysiuda (Victoria)
12 – Mateusz Goździaszek (Victoria)
10 – Marcin Kaźmierczak (Aluminium)
10 – Tomasz Kokot (Piast)
10 – Damian Michalski (Doktor)

Liga okręgowa

	M	P	Br.
1. Płomyk Koźminiec	15	34	41-20
2. Ostrowia Ostrów	15	31	36-25
3. LZS Jankowy 1968	15	29	37-23
4. Orzeł Mroczeń	15	28	39-20
5. Barycz Janków Przygodzki	15	28	43-28
6. Prosna Kalisz	15	28	32-19
7. Rolbud Pleszew	15	24	30-17
8. Korona Pogoń Stawiszyn	15	24	29-24
9. Victoria Ostrzeszów	15	22	21-19
10. KP Opatówek	15	22	18-23
11. Pogoń Trębaczów	15	20	27-27
12. Grom Golina	15	17	22-26
13. Odolanovia Odolanów	15	12	23-39
14. Pogoń Nowe Skalmierzyce	15	11	19-38
15. LZS Doruchów	15	9	24-66
16. Iskra Sierszowice	15	6	17-44

Klasa A

	M	P	Br.
1. KKS 1925 Kalisz	13	30	46-13
2. Gladiatorzy Sierszew	13	26	34-22
3. Raszkwianka Raszków	13	25	29-13
4. Sokoly Droszew	13	25	31-17
5. Błękitni Sparta Kotlin	13	24	33-20
6. CKS Zbiersk	13	22	30-24
7. Polonia Żerków	13	21	25-18
8. Fortuna Dębniaki	13	16	21-35
9. CKS Zduny	13	15	19-21
10. Czarni Dobrzyca	13	14	27-32

11. Piast Czekanów	13	14	15-27
12. Unia Szymanowice	13	13	22-31
13. KUKS Żębców Ostrów	13	6	18-55
14. Żaki Taczanów	13	5	12-34

Klasa B

	M	P	Br.
1. GKS Jaraczewo	8	20	34-9
2. Sulimirczyk Sulmierzyce	8	17	28-11
3. LZS Rozdrażew	8	17	22-5
4. Czarni II Fabianów	8	15	14-18
5. Prosna Chocz	8	11	14-12
6. Błysk Daniszyn	8	9	15-25
7. Czarni Wierzbno	8	6	13-29
8. Ognio Łąkociny	8	5	16-25
9. LKS Żychlin	8	3	13-35

TENIS STOŁOWY

I liga

	M	P	Bilans
1. BTTS Silesia Miechówice	9	17	70-20
2. UKTS Alfa Radzyń Podlaski	9	17	72-18
3. PKS Kolping Jarosław	9	12	65-25
4. ZKS II Drzonków	9	12	57-33
5. KU AZS AE Wrocław	9	12	49-41
6. Krotosz Krotoszyn	9	8	48-42
7. KŚ AZS PŚ Gliwice	9	5	28-62
8. Pocztovec Joolia Kraków	9	3	24-66
9. ŁTSR Łask	9	3	17-73
10. JKTS Jastrzębie	9	1	20-70

Singiel

	M	Z/P	P
1. Dmitrij Fareitarau (Alfa)	18	16/2	48-6
2. Michał Goldyn (Silesia)	18	16/2	48-6
3. Igor Gudilkin (Kolping)	18	14/4	42-12
4. Piotr Kołaciński (Alfa)	18	14/4	42-12
5. Adrian Rybak (Krotosz)	18	13/5	39-15

Debel

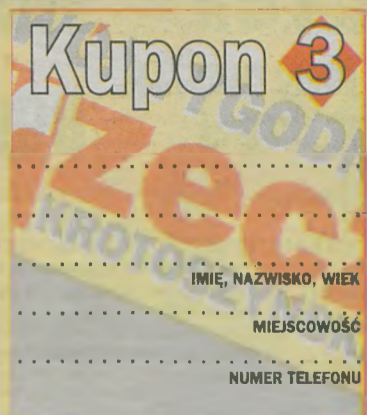
	M	ZP
1. K. Zieliński /J. Flaumenhaft (Kolping)	9	9/0
2. P. Kołaciński /D. Fareitarau (Alfa)	9	9/0
3. B. Kwodawski /J. Kolekta (Silesia)	8	7/1
4. I. Gudilkin /T. Klag (Kolping)	9	7/2
5. R. Łaszczyski /M. Wierzchowski (Alfa)	9	6/3

Konkurs

ZRÓB SOBIE PREZENT NA ŚWIĘTA!!!

Drukujemy dziś trzeci kupon naszego konkursu. Razem będą cztery. Wystarczy je gromadzić, aby dać sobie szansę wygrania bardzo atrakcyjnych nagród. Główną będzie **elegancki rodzinny stół z kompletem krzesel** – wspaniały prezent, przy którym można zasiąść do wigilijnej kolacji.

Dodatkowo prosimy o krótką, acz ciekawą wypowiedź na temat: **Moje najzabawniejsze święta...**



PODSTAWOWA JEDENASTKA

Sadowski – P. Kowalski, Kaczmarek, Chmielarczyk, H. Kowalski – Pospiech, Kurzawa, Kendzia, Smektała – Nowicki, Kokot

STRZELCY

10 – Kokot, 5 – Kendzia, 3 – P. Kowalski, 3 – Smektała, 2 – Kurzawa, 2 – Nowicki, 2 – Pospiech, 1 – Andrzejewski, 1 – Rejek

FORUM: CZY JESTEŚ ZA SZEROKĄ STREFĄ PŁATNEGO PARKOWANIA?

CZY WOBEC PROTESTÓW RADA MIEJSKA KROTOSZYNA POWINNA ZMIEŃCIĆ PODJĘTĄ UCHWAŁĘ? CZEKAMY NA PAŃSTWA OPINIE. WWW.RZECZKROTOSZYNSKA.PL

iteCom
KROTOSZYŃ - ul. Słodowa 15 (dawny Browar Krotoszyński, w pobliżu)
Czynne: pn-pt: 9.00 - 18.00, sob: 9.00 - 13.00
Sklep: tel. 062 725 58 60, fax 062 725 58 65
Serwis biurowy: 062 725 58 63 | www.itecom.pl | slidp@itecom.pl

Komputery • Kasy fiskalne • Serwis • Oprogramowanie • Serwis biurowy

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA

Notebook HP 530
Celeron M 420 1,6 GHz,
matryca 15,4",
RAM 512 MB, HDD 80 GB,
nagrywarka DVD,
WiFi, system DOS
1899 zł

Monitor LCD 17" NEC
NEC 170V
czas reakcji 8 ms
kontrast 500:1
645 zł

Urządzenie wielofunkcyjne HP F2180
230 zł

KASA FISKALNA NOVITUS Frigoli+
ilość towarów: 2300,
ilość grup towarowych: 42,
ilość kasjerów: 42,
współpraca z komputerem,
wyświetlacz:
klienta i kasjera,
akumulator: czas pracy
200 paragonów
1399 zł

REKLAMA
W RZECZY

BĘDZIESZ ZADOWOLONY!

SOFTON
KOMPUTEROWA PASJA
Krotoszyń, ul. Ostrowska 13
pn. - pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

→ drukarki
→ notebooki
→ komputery
→ sprzedaż ratalna

NAJTAŃEJ W MIEŚCIE

Sprzedaż nowych mieszkań
w Krotoszyń przy ul. Ceglarskiej

Informacje:
Tel. 0602 109 630
lub u kierownika budowy

JPM DOM
63-000 Środa Wlkp., ul. Dolna 9
tel. 061 285 03 87

STUDIO MODELOWANIA CIAŁA

Atelier Livia

Elektrostymulacja !!!

Błyskawiczne odchudzanie

Krotoszyń, ul. Farna 11. Tel. 062 597 17 92

• serwisy obiadowe
• garnitury kawowe
• komplety talerzy
• komplety śniadaniowe
• kryształ
• patery okolicznościowe
• obrusy, sztuce
• duży wybór szkła i galanterii szklanej

Każdy zakup powyżej 500 zł premiowany kompletem 6 kieliszków

WAZA

SKLEPY FIRMOWE www.porcelanakiujowscy.com.pl
Krotoszyń, ul. Zdunowska 18 | Ostrów Wlkp., ul. Zana 2

Wszystkie usługi tylko z dojazdem do klienta od 8.00 do...!

Uroda Express

• fryzjerskie,
• makijaż trwały do 48 h, wizaż, stylizacja,
• masaż twarzy i ciała,
• kosmetyczne: henna, manicure, pedicure, frezarka, woskowanie, zabiegi z kwasami AHA, za pomocą ultradźwięków: oczyszczanie, usuwanie blizn potrądkowych i przebarwień, eliminowanie rumienia i rozszerzonych naczynek oraz worków pod oczami, lifting, odmładzanie i inne.

0694 733 726 | www.urodaexpress.pl | 0602 839 414

Monitor 19" SAMSUNG
SM940, czas reakcji 5 ms, kontrast 700:1
649 zł BRUTTO

Notebook ACER
EXT 5220-050508, Intel Celeron M530 1,73 GHz, matryca 15,4", hdd 80Gb, pamięć 512Mb, nagrywarka DVD, karta graficzna GMA X3100, czytnik kart pamięci, Fire-Wire
1 559 zł BRUTTO

Pendrive 1 Gb KINGSTON
31 zł

Pendrive 2 Gb KINGSTON
51 zł

Urządzenie wielofunkcyjne HP DJ F2180
drukarka+ksero+skaner
219 zł BRUTTO

Notebook TOSHIBA
SAT L40-14, Intel Core Duo 1,46 GHz, matryca 15,4", hdd 120GB, pamięć 1024Mb, nagrywarka DVD, karta graficzna GMA X3100
2 139 zł BRUTTO

Zestaw komputerowy
Pamięć RAM DDR 1024 MB PC667, dysk twardy HDD CAVIAR 160 GB, SATA II 8 MB, obudowa Colors II, (L8025 B34) USB/Audio 400 W CE, procesor dwurdzeniowy AMD ATHLON 64 x2 4000+ BOX, płyta główna GIGABYTE GA-N61SME-S2 GeForce 6100
899 zł BRUTTO

Tylko u nas
zestawy komputerowe i notebooki tańsze niż w Media. Przyjź i sprawdź

maxima
Komputery - akcesoria - programy

Krotoszyń, ul. Kozłowska 28 (okół po Papa Pizzeria)
Zapraszamy: pon. - pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰
tel. 062 722 84 54, 809 14 24 36

LUKAS

Płyty CD-R
od 0,45 zł

Płyty DVD-/+R
od 0,70 zł

Kasa fiskalna POSNET
899 zł NETTO

Monitor 22" SAMSUNG
Samsung SM223BW, czas reakcji 5 ms, kontrast 3000:1
1 050 zł BRUTTO

Monitor 17"
+ Tuner TV M1721A-BZ, czas reakcji 5 ms, kontrast 700:1, pilot + telegazeta
877 zł BRUTTO

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyń, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelna: Romana Hyszko. Wydawca: Lumen Press spółka z o.o., 63-700 Krotoszyń, ul. Sienkiewicza 2a. Prezes: Janusz Urbaniak. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzcckrotoszyńska.pl, reklama@rzcckrotoszyńska.pl. Konto: ING BANK SŁĄSKI SA o/KALISZ 51 1050 1201 1000 0023 2200 5493. Nakład: 5600 egz.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik. Obsada: Daniel Borski, Szymon Pawlak, Sebastian Pońpiech. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pletrzak, Dariusz Milewski Sufferka; Maria Drygas-Witek. Artyści występujący gościnnie: Artur Deckert, Maciej Hoffmann, Bożena Maćkowiak, Ferdynand Woźny, Dagmara Zmysłona.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

